

Gazeta Krakowska

W centrum wydarzeń od 70 lat

Nr 44 (22 171)

MuFo, czyli Muzeum Fotografii, zaprasza do zmodernizowanej krakowskiej siedziby
STR. 9



- Lepsza starość jest możliwa. Ćwicz! - zachęca emerytowany fizjoterapeuta
STR. 15



FOT. ANNA KACZMARZ, ARCHIWUM PRYWATNE

Kierował się zasadą niesienia pomocy

Odszedł
Jan
Lityński



Był znaną i zasłużoną postacią podziemia antykomunistycznego. Utonął w Narwi, ratując psa STR. 14

Szerzy się plaga wyłudzeń. Ofiarami padają seniorzy Oszuści zaatakowali rodziców burmistrza

Tomasz Mateusiak
tomasz.mateusiak@polskapress.pl



Podegrodzie (powiat suski)

„Moi rodzice padli ofiarą oszustów działających metodą »na synową«. Piszę to nie z prośbą o pomoc, ale by wszystkich ostrzec” - wpis tej treści zamieścił przed kilkoma dniami na swoim Facebooku burmistrz Jordanowa Andrzej Malczewski.

Stało się tak po tym, jak w zeszłą środę do 84-letniego taty burmistrza Mal-

czewskiego zadzwoniła oszustka i, płacząc, podała się za synową seniora, a żonę burmistrza. Powiedziała emerytowi, że samorządowiec miał wypadek, podczas którego śmiertelnie potrafił kobietę i teraz potrzebne są pieniądze na jego „wykupienie” z za krat. - Z informacji przekazanych przez oszustkę wynikało, że kobieta potrzebuje pilnie pieniędzy w kwocie 50 tys. zł na kaucję. Cały czas prosiła 84-latkę, żeby nie odkładała słuchawki, aby cały czas był z nią na łączu. Dzięki temu nie dała seniorowi szansy na zweryfikowanie podawanych przez nią informacji. Nikt też nie mógł dodzwonić się do jordanowianina (w tym jego syn, który, jak się potem okazało, kilkakrot-

nie bezskutecznie dzwonił do ojca) - wyjaśnia Anna Gąsiorek-Rezler z Powiatowej Komendy Policji w Suchej Beskidzkiej.

Dopiero gdy senior przekazał reklamówkę z gotówką wysłanemu do jego domu oszustowi, sprawa wyszła na jaw. Chwilę później do ojca zadzwonił bowiem niczego nieświadomy syn - burmistrz Malczewski.

Samorządowiec natychmiast powiadomił o sprawie policję. Funkcjonariusze dzięki szybkiemu działaniu zatrzymali osobę, która odebrała pieniądze. Banknoty już wcześniej zdążyły jednak „zniknąć”.

STR. 5

„Taniec i młotek” - rządowa taktyka walki z pandemią

TRZEBA SZYBKO DZIAŁAĆ - Jeśli tylko się da, to luzować restrykcje - mówi minister zdrowia. Szczyt fali zakażeń będzie w końcu marca STR. 3, 10

Redaktor wydania:
Włodzimierz Zapart

Nr ISSN 2353-6144
Nr indeksu 35015X



TARNÓW. Drogowcy wydali już pieniądze przeznaczone na zimę. Odsnieżanie kosztuje więcej niż przewidywał budżet miasta STR. 6

Bolid Alfa Romeo Racing Orlen na sezon 2021

Jestem dumny, że mogę reprezentować swój kraj - mówi Robert Kubica

Str. 19



Prezentacja odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie. Kubicę w bolidzie zobaczymy w Bahrajnie (28 marca)

FOT. SZYMON STARNIAWSKI

Pogoda w regionie

Dzisiaj

9°C
2°CBarometr
754 mm Hg
Wiatr
zachodni, 2 m/s
bez
opadów

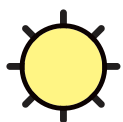
środa

13°C 4°C



czwartek

13°C 6°C



piątek

10°C 5°C



Odwilż, zachmurzenie zmienne, bez opadów

Karina Obara
karina.obara@polskapress.pl

KAGANIEC I PIĘŚĆ

Komentarz

Mijają cztery miesiące od wyroku TK w sprawie zaostrezenia przepisów aborcyjnych. KO wreszcie ustaliła wspólny front w tej sprawie: to kobieta ma prawo decydować, co zrobi w sytuacji, gdy noszone przez nią dziecko obciążone jest wadami letalnymi. - W sprawach światopoglądowych nigdy nie będzie dyscypliny w partii - powiedział szef PO Borys Budka. Stanowisko to porządkuje wreszcie dotychczasowe unikanie przez Platformę szczerzej postawy w tej kwestii.

Konserwatyści w PO protestują i pewnie odejdą z partii. I słusznie, bo przestana już mydlić oczy wyborcom tylko po to, aby uciąć ich głosy. Legalna aborcja do 12. tygodnia ciąży po konsultacjach z lekarzem i psychologiem to bardzo kompromisowe postulat KO, na miarę europejskiego państwa, które respektuje prawa człowieka. Upieranie się przy ostrym prawie aborcyjnym staje się już tylko niemąsianą torturą kobiet.

Zwłaszcza w Polsce, gdzie beznadziejnie działa system adopcyjny i w sposób nieprzystający do rzeczywistości funkcjonuje mechanizm pomocy dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi.

To, że PO zliberalizowała swoje stanowisko, jest ogromnym sukcesem ruchów i protestów kobiet. W XXI wieku Polki powinny mieć poczucie bezpieczeństwa w państwie prawa, a żyją ciągle w psychicznym zagrożeniu. Nie mają żadnej pewności, co zrobi kolejny rząd, decydując o ich życiu i ciałach. Politycy nie mogą rozwiązać sprawy aborcji. I nigdy jej nie rozwiążą, należy ona bowiem do ludzkiego sumienia.

Polki, które na to stać, będą wyjeżdżały za granicę i usuwały ciążę, inne się zadłużą albo zapłacą życiem. Takie są skutki nowego prawa, które jest kolejnym elementem kagańca w państwie ideologicznej pięści. Gdy społeczeństwo się laicyzuje, rząd rozważa wprowadzenie religii na maturze, a minister Przemysław Czarnek chce zmieniać podręczniki, żeby były „bliżej Kościoła”. Scementowanie sojuszu tronu i ołtarza dzieje się więc na naszych oczach. Przy jednoczesnym nabieraniu wody w usta przez hierarchów i władzę w sprawie księży pedofilów. ©

Uczestnik teleturnieju zdemolował studio TV

Islandia

Widzowie teleturnieju „Gettu betur” nie spodziewali się, że jeden z uczestników rzuci kubkiem i wywróci pulpit, za którym siedział. Fragment tego odcinka jest hitem w internecie.

„Gettu betur” to islandzki teleturniej quizowy, w którym dwie drużyny grają przeciwko sobie. Zespoły uczestników składają się z uczniów z jednej

z islandzkich szkół średnich lub wyższych.

W ostatnim odcinku jeden z uczestników znał poprawną odpowiedź i jeszcze przed ukończeniem zadawania pytania przez prowadzącą wcisnął przycisk zgłoszeniowy. Niestety system przyznał prawo do odpowiedzi drużynie przeciwnej, która zdobyła kolejny punkt. Chłopak mocno się zdenerwował, rzucił o ziemię guzikiem, wywrócił pulpit oraz rozbił kubek z wodą. (BAN)

Nikt nie myślał, że ośrodek dla „bestii” będzie za mały

Rozmowa

z dr. n. med. Maciejem Dziurkowskim, psychiatrą, biegłym sądowym, ordynatorem Oddziału Leczenia Uzależnień Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Starogardzie Gdańskim.

Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie, gdzie trafiają byli przestępcy, stanowią zagrożenie dla życia innych ludzi, ze względu na przeludnienie przestaje przyjmować kolejne osoby - poinformował Onet. Nikt tego nie przewidział?

To było do przewidzenia. Ośrodek w Gostyninie był potrzebny, by realizować postanowienia ustawy z 2013 o tzw. bestiach, czyli o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Od kilku lat wiadomo było, że placówka, w której dziś zamieszkuje ponad 90 pacjentów, w końcu się zapcha.

W Gostyninie przebywają chorzy psychicznie?

Nie. Są to osoby z poważnymi zaburzeniami osobowości lub upośledzone umysłowo. Nie mogą prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie. Ulegają różnym popędom, patologicznemu, prymitywnemu instynktom i stanowią zagrożenie, czy to w sferze seksualnej, czy dla zdrowia i życia. Zgodnie z ustawą z 2013 r. osoby te po decyzji sądu powinny być kierowane do ośrodka, w którym prawdopodobnie spędzą resztę życia.

Na wybudowanie nowego takiego ośrodka potrzeba trzech lat. Co stanie się z groźnymi przestępcami,



Dr Maciej Dziurkowski: Po wielu latach mszczą się zaniedbania ze strony ustawodawców

którzy w tym czasie opuszczają więzienia?

Skończy się na prowizorze, czyli na upychaniu do 2024 r. osób zaburzonych po oddziałach psychiatrycznych w całej Polsce.

Takie warunki są np. u pana w Starogardzie Gdańskim?

Tu trafiają na pewno. Jest odpowiednia infrastruktura dla psychiatrii sądowej, ponad połowa budynków szpitalnych jest przeznaczona do obsługi tego typu chorych. Oddziałów o podstawowym i wzmocnionym zabezpieczeniu, w których normy nie są tak restrykcyjne przestrzegane, jest kilka w różnych szpitalach w Polsce. Pacjenci z Gostynina będą prawdopodobnie do tych placówek rozdzielani.

Wystarczy miejsc dla dodatkowych pacjentów?

Jak zwykle będzie to coś kosztem czegoś. Odbędzie się ze szkodą dla innych pacjentów. W oddziałach sądowych przebywają m.in. więźniowie na leczeniu, przywożeni z aresztów śledczych. Zaburzenia psychiczne nie pozwalają na ich przebywanie w aresztach, gdzie stanowią zagrożenie dla siebie i innych osób. Trafiają także na obserwację psychiatryczną osoby w trakcie lub przed procesem sądowym oraz

osoby skierowane przez sąd na internację, czyli nieokreślony czasowo pobyt „zamiast kary” za jakiś drastyczny czyn. Są oni leczeni wyrokiem sądu. Jeśli dodatkowo zostanie skierowana większa liczba pacjentów, którzy powinni przebywać w Gostyninie, to albo zabraknie dla tej pierwszej grupy łóżek, albo znacznie pogorszą się warunki socjalne. Zapewne, brutalnie mówiąc, trzeba będzie dostawiać łóżka.

Nie istnieje możliwość, że po odsiedzeniu wyroku osoby będą mogły wyjść na wolność?

Nie ma mowy. Ludzie ci mają określony przez wyrok sądu przedział czasowy pobytu w ośrodku zamkniętym albo wręcz muszą być izolowani do końca życia.

Czy terapia osób z tak poważnymi zaburzeniami może przynieść efekty?

Jest to bardzo kontrowersyjna kwestia. Już u zarania tzw. ustawy o bestiach pojawiały się sugestie, że mamy do czynienia ze zrzucaniem odpowiedzialności za wcześniejsze błędy prawne na psychiatrię. Warto przypomnieć, że pierwszymi pacjentami Gostynina były osoby, którym po upadku PRL zamieniono karę śmierci na karę 25 lat pozbawienia wolności. W polskim prawie nie ma kary dożywotniego pozbawienia wolności i nikt nie pomyślał, że niebezpieczni dla społeczeństwa przestępcy mogą żyć dłużej. Zamiast znaleźć prawne rozwiązanie tej sytuacji, zrzucono odpowiedzialność na psychiatrów i psychologów. I tak dzisiaj, po wielu latach, mszczą się zaniedbania ze strony ustawodawców.

Rozmawiała Dorota Abramowicz
dorota.abramowicz@polskapress.pl

LISTY DO REDAKCJI

czytelnicy@pk.pl
tel. 697 730 318

Spór o kasę na igrzyska

„Pan prezydent Jacek Majchrowski zachowuje się w tej sprawie trochę dziwnie. Z jednej strony jest organizatorem, z drugiej oczekuje, że ktoś za niego te zimowe igrzyska w Krakowie zorganizuje. Myślę, że do brzo by było, żeby podjął ostateczną taką decyzję czy chce być tym organizatorem, czy nie” - mówił na antenie RMF FM Jacek Sasin. Bardzo słuszne słowa! Co prawda nabył delikatne, ale jednak.

GRZEGORZ

Pacjenci ze Słowacji w Nowym Targu?

Nie po to zamykane są granice, by sprowadzać zarażonych wirusem z innych krajów, np. ze Słowacji (wojewoda Kmita zadeklarował, że szpital w Nowym Targu może przyjmować pacjentów ze Słowacji, szczególnie dotkniętej pandemią. - Dzisiaj w Europie musimy być solidarni - mówił Kmita - przyp. red.). Takie pomysły powinny skutkować jego natychmiastowym odwołaniem. Kasa przysłoniła wojewodzie logiczne myślenie? gość

Za dużo aut i bloków

Walka ze smogiem to ściema. Moim zdaniem nie ma żadnego dowodu na to, że zakaz palenia węgla i drewnem polepszy stan powietrza w naszym regionie. W Krakowie jeździ za dużo samochodów, a deweloperzy budują osiedla i zatykają korytarze przewietrzania. Kraków jest w takim miejscu, że wyeliminowanie smogu jest praktycznie niemożliwe. O tym mógł pomyśleć ten, kto zakładał miasto. Ale wtedy to chyba nie ze smogiem mieli problem, lecz ze smakiem.

PIOTR

KALENDARIUM

23 lutego 1876

Henryk Sienkiewicz wypłynął z Liverpoolu wraz z Heleną Modrzejewską i grupą znajomych w podróż do Ameryki Północnej. Z tego okresu pochodzą „Listy z podróży do Ameryki”, drukowane w „Gazecie Polskiej”.

23 lutego 1942

Wojna na Pacyfiku: japoński okręt podwodny ostrzelał rafinerię ropy w Santa Barbara w Kalifornii. Był to pierwszy japoński atak na obiekt na kontynentalnej części USA.

23 lutego 1982

W szpitalu w Warszawie zmarł starszy sierżant MO Zdzisław Karos, postrzelony 18 lutego w tramwaju podczas próby odebrania mu broni przez młodych członków organizacji Powstańcza Armia Krajowa.

23 lutego 2007

Na lotnisku w amerykańskim Phoenix zastosowano po raz pierwszy skaner do prześwietlania odzieży pasażerów przy pomocy promieniowania RTG.

ZDJĘCIE DNIA



Ludzie patrzą na ruchome obrazy wyświetlane na ścianach i w odbijającym lustrze podczas wirtualnej wystawy „Immersive Van Gogh” (Wciągający van Gogh) w Lighthouse ArtSpace w Chicago

Kraków

Reporter dyżurny od 9 do 17, tel.: 605 078 383
e-mail: redakcja.krakow@polskapress.pl, sekretariat: 12 688 85 60
Ogłoszenia: 12 688 84 44 Reklama: 12 688 84 06

Będzie rewolucja w komunikacji. System sam obliczy, ile zapłacimy za przejazd



Tradycyjne kasowniki odejdą w zapomnienie na rzecz nowoczesnego biletu dynamicznego

Komunikacja miejska

Piotr Ogórek
piotr.ogorek@polskapress.pl

Radny Łukasz Gibała chciał wprowadzenia w Krakowie przystankowego biletu na komunikację miejską. Uchwałę w tej sprawie co prawda przyjęto, ale dość znacząco ją zmodyfikowano - zamiast biletu przystankowego, w mieście ma działać bilet dynamiczny. To specjalny system informatyczny, który będzie automatycznie dobierał nam optymalną opłatę do przejechanej trasy autobusem czy tramwajem.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia biletu przygotował radny Łukasz Gibała. - Teraz jest tak, że gdy ktoś kupuje bilet czasowy, np. za 4 zł na 20 minut i wyliczy, że przejedzie 13 przystanków, bo tak wynika z rozkładu jazdy, to w sytuacji gdy są korki i czas przejazdu się wydłuża musi kupić kolejny bilet lub ryzykować, że dostanie mandat - przekonywał Gibała.

Gdy spóźnia się pociąg lub samolot, to pasażer z tego tytułu nie dopłaca, a nieraz może liczyć na odszkodowanie. - W Krakowie jest na odwrót. Dlatego proponujemy bilet przystankowy, który polega na tym, że płaci się od liczby przejechanych przystanków - tak radny recenzował uchwałę swojego klubu.

Uchwała została jednak zmodyfikowana poprawką radnych klubu Przyjazny Kraków, którą skonsultowali z urzędnikami z Zarządu Transportu Publicznego. Uchwała zakłada, że zamiast biletu przystankowego w Krakowie pojawi się bilet dynamiczny. To system, który sam wyliczy nam najkorzystniejszą opłatę za przejazd komunikacją miejską. I właśnie uchwała w takiej postaci została przegłosowana.

Na czym polega system dynamicznego biletu? Chodzi o zastosowanie w tramwajach i autobusach urządzeń MTT, czyli systemu w międzynarodowym standardzie płatności zbliżeniowych w transporcie publicznym. Po zamontowaniu takich urządzeń, gdy wchodzimy i wychodzimy z pojazdu komunikacji miejskiej, do urządzenia (podobnego do kasownika) przykładamy kartę płatniczą (albo telefon czy zegarek), a system wylicza nam optymalną opłatę za przejazd. Np. pojedynczy bilet lub bilet czasowy, jeśli w ciągu dnia będziemy mieli kilka podróży. System ma działać tak, że opłatę pobiera na koniec dnia. Wcześniej trzeba oczywiście zarejestrować w systemie swoją kartę płatniczą.

Brzmi, jak bardzo przyszłościowe rozwiązanie, ale takie funkcjonują już w wybranych miastach, chociażby w Tychach

i Wrocławiu. Co więcej, takie rozwiązanie ma zacząć działać w Krakowie jeszcze w tym roku. Jak działa system we Wrocławiu? Nieco inaczej niż planuje to ZTP w Krakowie, ale zasada wykorzystania urządzeń MTT jest taka sama.

We Wrocławiu bilety w specjalnych kasownikach można kupować za pomocą miejskiej karty URBANCARD EP, która ma funkcję portmonetki elektronicznej lub zwyczajną kartą debetową wydaną przez bank. Karta musi mieć aktywną funkcję płatności zbliżeniowych. Bi-

W razie kontroli przykładamy jedną lub drugą kartę do urządzenia kontrolera, które potwierdza zakup biletu

lety kupuje się tylko w formie elektronicznej. Jak wygląda kontrola biletów? Zakupiony bilet koduje się zarówno na karcie URBANCARD, jak i na karcie bankowej. W razie kontroli przykładamy jedną lub drugą kartę do urządzenia kontrolera, które potwierdza zakup ważnego biletu. Kontroler nie ma dostępu do żadnych danych na karcie płatniczej. We Wrocławiu kartą

płatniczą można kupować bilety jednorazowe i czasowe. Natomiast bilety okresowe można kupować tylko na karcie URBANCARD.

- To wygodne rozwiązanie. Nie interesuje nas cena, przykładam tylko kartę i o nic nie trzeba się martwić. System dobierze nam optymalną opłatę, czy to w postaci biletu jednorazowego, przystankowego, czy czasowego. Pasażer nie musi liczyć przystanków i minut jazdy, bo robi to za niego system - mówi nam Łukasz Franek, dyrektor Zarządu Transportu Publicznego. - System pobierze opłatę dopiero na koniec dnia - dodaje.

Oczywiście nadal możemy sami wybrać, jaki rodzaj biletu chcemy kupić, ale możemy zdać się na taki automatyczny wybór. We wstępnym zamyśle, system działałby w systemie dobowym. Ale nie można wykluczyć, że dałoby się go rozszerzyć na dłuższy okres, kiedy optymalna opłata byłaby pobierana także dla biletów okresowych.

Kiedy system mógłby zacząć działać? Łukasz Franek przekonuje, że postępowanie przetargowe zostanie ogłoszone jeszcze w tym roku. - Wbrew pozorom to nie jest skomplikowany system. Problemem jest tylko pandemia, która może wpłynąć na opóźnienie w dostarczeniu komponentów MTT. Mamy na to przewidziane środki w budżecie - mówi

Łukasz Franek. O jakiej kwocie mowa? Kilka milionów złotych rocznie, być może ok. 5 mln zł za leasing urządzeń i obsługę. Zdaniem Łukasza Franka, o taniej niż obsługa tradycyjnego systemu biletowego.

Urządzenia miałyby pojawić się we wszystkich krakowskich tramwajach i autobusach. Kwestią do rozstrzygnięcia jest, czy będzie to jedno urządzenie na pojazd, czy może więcej.

- Będę monitorował działania urzędników. Jeśli do wakacji nic się nie wydarzy, to będę wracał z tym na forum Rady Miasta i domagał się wyjaśnień - mówił radny Gibała.

Przy okazji podwyżki cen biletów na komunikację miejską, która w Krakowie weszła w życie od lutego, pojawiła się już nowinka. To półroczny bilet na wszystkie linie 5+1. Koszt zakupu takiego biletu to 420 zł. Osoby, które zdecydują się na ten rodzaj biletu, nie będą jednak musiały płacić z góry całej kwoty. Należność będzie pobierana automatycznie co miesiąc - począwszy od 22 lutego, natomiast „Różowa sobota” odbędzie się 27 lutego, w godzinach od 8 do 14. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja telefoniczna. By umówić się na konsultację onkologiczną trzeba zadzwonić pod numer tel. 12 424 74 34, a na badania cytologiczne pod numer tel. 12 424 74 35. **PATRYCJA DZIADOSZ**

Pandemia

Więcej zachorowań

W poniedziałkowym komunikacie Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 3890 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem. To o przeszło 50 procent więcej niż miało to miejsce w cztery poprzednie poniedziałki. W Małopolsce liczba zakażeń ostatniej doby wzrosła o kolejne 234 osoby. W całym kraju z powodu schorzenia zmarło 17 osób. Żadna z nich nie pochodziła z Małopolski. Łącznie od początku epidemii w regionie SARS-CoV-2 potwierdzono u 123 984 osób, 3296 z nich przeżyło walkę z wirusem. Z kolei bilans epidemii w Polsce to 1642 658 przypadków zakażeń i 42 188 zgonów.

Szpital Uniwersytecki

„W trosce o... zdrowie kobiety”

Luty określany jest mianem miesiąca walki z chorobami onkologicznymi. Dlatego też Szpital Uniwersytecki przygotował specjalną kampanię świadomościową „W trosce o... zdrowie kobiety”. W jej ramach odbywają się m.in. bezpłatne konsultacje i badania diagnostyczne. „W trosce o... zdrowie kobiety” to inicjatywa, której głównym zadaniem jest zwrócenie uwagi na rolę diagnostyki w procesie leczenia. W jej ramach Szpital Uniwersytecki w Krakowie przygotował dwie serie wykładów online - skierowanych do lekarzy POZ oraz pacjentek, a także bezpłatne konsultacje onkologiczne i badania diagnostyczne. - Jest to szczególnie ważne w czasie pandemii, ponieważ - jak zaobserwowaliśmy - część pacjentów w obawie przed koronawirusem bała się przychodzić do lekarza i lekceważyła swoje objawy. W efekcie, gdy w końcu zdecydowali się na wizytę, trafiali do szpitali w dużo gorszym stanie niż byłoby to przed pandemią - mówi dyrektor placówki. Jak dodaje, kampania jest skierowana nie tylko do pacjentów, ale i do lekarzy POZ, ponieważ to do nich zwracają się pacjenci. W pierwszej kolejności szpital zwraca uwagę na najczęstsze onkologiczne problemy kobiet, czyli raka jajnika, szyjki macicy i raka piersi. To właśnie tej tematyce poświęcone będą wykłady, z których dowiedzieć się można będzie np. jak interpretować wyniki cytologii, które zmiany w piersiach są szczególnie niebezpieczne i co powinno skłonić do pilnej wizyty u ginekologa. Oprócz tego pacjentki skorzystają z bezpłatnych konsultacji i badań. Wykłady będą dostępne na stronie internetowej szpitala przez miesiąc - począwszy od 22 lutego, natomiast „Różowa sobota” odbędzie się 27 lutego, w godzinach od 8 do 14. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja telefoniczna. By umówić się na konsultację onkologiczną trzeba zadzwonić pod numer tel. 12 424 74 34, a na badania cytologiczne pod numer tel. 12 424 74 35. **PATRYCJA DZIADOSZ**

Wiosną mają być gotowe dwa nowe baseny: przy ul. Eisenberga i na os. 2 Pułku Lotniczego

Rekreacja

Piotr Tymczak

piotr.tymczak@polskapress.pl

Wiosną 2021 roku w Krakowie przybędą kolejne dwa baseny: przy ul. Eisenberga oraz na os. 2 Pułku Lotniczego. Trwają prace wykończeniowe związane z realizacją tych inwestycji.

Zaangażowanie prac obu realizowanych inwestycji wynosi ok. 98 procent. Wiele elementów jest wykonane w 100 procentach. Negatywnego wpływu na prowadzone budowy nie miała ani pandemia, ani dająca się w tym roku we znaki zima. Obecnie prowadzone są odbiory techniczne - informuje Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

W przypadku basenu przy Szkole Podstawowej Nr 155 na os. 2 Pułku Lotniczego 21 (Dzielnica XIV Czyżyny) już wkrótce mieszkańcy będą mogli korzystać z nowoczesnej krytej pływalni składającej się z basenu pływackiego o długości 25 m z sześcioma torami

z przegrodą i dnem ruchomym na połowie niecki, basenu do nauki pływania o długości 16 m i głębokości od 0,8 m do 1,2 m, brodzika dla dzieci o głębokości 0,3 m oraz basenu SPA dla 6 osób. Koszt tej inwestycji to ponad 26,5 mln zł.

Z kolei przy ul. Eisenberga (Dzielnica II Grzegórzki) udostępniony zostanie budynek składający się z dwóch części: hali basenowej (z nieką basenową o długości 25 m z 6 torami i dnem ruchomym, nieką do nauki pływania i brodzikiem dla dzieci) oraz strefy spa i fitness. - Obiekt, dzięki zastosowaniu paneli fotowoltaicznych i paneli solarnych, będzie nie tylko nowoczesny, ale i energooszczędny - podkreślają w ZIS. Całkowity koszt realizacji inwestycji wynosi 55,8 mln zł.

Nowy obiekt powstaje na terenie dawnego kąpieliska Ośrodka Sportu i Rekreacji „Krakowianka”, zwanego potocznie przez mieszkańców basenem „Polfy”. Ze względu na zły stan techniczny i zbyt duże koszty modernizacji,



Wiosną 2021 roku w Krakowie przybędą kolejne dwa baseny

kompleks „Krakowianki” został zamknięty w 2009 r.

W kolejnym etapie inwestycji planowana jest budowa odkrytego basenu. W ramach niego miałyby także powstać Hyde Park Officerski (przykładem

ogród botaniczny z alejkami spacerowymi, park z muszlą koncertową, fontanną, ślizgawką, torem saneczkowym, galerią obrazów lub fotografii, ośrodkiem dokumentacji i historii, terenem

sportu i rekreacji), o co wnioskowali mieszkańcy.

ZIS od 2009 r. wybudował 6 basenów, a obecnie prowadzi dwie wspomniane inwestycje. W planach jest powstanie 4 kolejnych basenów w najbliż-

szych latach. Są to: basen olimpijski (50 m), który ma powstać przy Zespole Szkół Łączności przy ul. Monte Cassino, Całoroczne Centrum Sportów Zimowych z zespołem basenów w Małym Płaszowie, pływalnia na os. Bohaterów Września oraz kompleks sportowy z krytym basenem KS Clepardia.

- Celem jest, aby mieszkańcy Krakowa mieli swobodny dostęp do infrastruktury basenowej w każdej dzielnicy - zaznaczają w ZIS. - Budowa wspomnianego basenu olimpijskiego to jedna ze strategicznych inwestycji dla Krakowa. Nowy obiekt będzie nie tylko służył do celów rekreacyjnych, ale przede wszystkim otworzy naszemu miastu nowe możliwości w zakresie profesjonalnego szkolenia zawodowych pływaków i kształcenia nowych talentów. Pełnowymiarowy basen stanie się również miejscem, w którym będą mogły się odbywać imprezy sportowe rangi mistrzowskiej - dodają. ©©

Napad na przechodnia w pobliżu kina Kijów. Wyrok po trzech latach

Przestępczość

Artur Drożdżak

artur.drozdak@polskapress.pl

Dwa i pół roku więzienia - taki wyrok usłyszał 33-letni Artur S. za dokonanie napadu na przechodnia na parkingu znajdującym się z tyłu kina Kijów w Krakowie. Jego współnika do tej pory nie ujęto. Orzeczenie nie jest prawomocne.

Do napadu doszło 15 sierpnia 2017 r. Waldemar M. wracał od znajomej, gdy podeszło do niego dwóch podejrzanych. Jeden z nich - łysy i mocno zbudowany - użył w stosunku do przechodnia pojemnika z gazem, a potem uderzył go w czoło samym pojemnikiem. Obaj napastnicy bili i kopali pokrzywdzonego.

- Oddaj k... wszystko co masz - krzyczeli. Sami przeskakiwali kieszenie pobitego i zabrali mu portfel z gotówką i dokumentami, zdjęli z ręki zegarek i ukradli też telefon komórkowy. Wszystko o wartości 1620 zł. Potem się oddalili w kierunku stadionu Cracovii. Pobity wrócił do znajomej,

która zawiadomiła policję, ale napastników nie zdołano ująć.

Dzień po napadzie telefon Waldemara M. został zastawiony w lombardzie przy ul. Lea przez Artura S., który wziął za niego 150 zł.

Waldemar M. nie był w stanie podać szczegółów wyglądu napastników, ale rozpoznał Artura S., gdy go ujrzał podczas okazania. Artur S. nie przyznał się do winy. Mówił, że tamtego wieczoru był w klubie, telefon znalazł koło ławki w pobliżu Błoni i to nie on jest na nagraniu monitoringu parkingu kina.

Sąd Okręgowy w Krakowie nie uwierzył w treść jego wyjaśnień. Zdaniem sądu dopuścił się rozboju i za to wymierzył mu karę 2,5 roku więzienia.

W apelacji obrońca Artura S. wskazuje na niewiarygodne zeznania pokrzywdzonego, który na początku twierdził, że nie widział twarzy napastników, bo było ciemno, ale wskazał oskarżonego na nagraniu z monitoringu. Stąd obrona wniosła o zakwestionowanie tej relacji Waldemara M. i uniewinnienie klienta. ©©

Zmiany na al. 29 Listopada odbędą się w dwóch etapach: na dziś zaplanowano wycinkę drzew, na sobotę - wyburzenia

Remont

Piotr Rapalski

piotr.rapalski@polskapress.pl

Najpierw jednodniowe utrudnienia na ważnym skrzyżowaniu, później zmiany związane z wyburzeniem budynków. To czeka kierowców z powodu przebudowy al. 29 Listopada.

Dzisiaj pojawią się utrudnienia w ruchu na skrzyżowaniu al. 29 Listopada i ul. Powstańców. W godzinach od 8 do 16 wykonawca rozbudowy al. 29 Listopada planuje wycinkę drzew. W związku z tym wprowadzonymi będzie tymczasowa organizacja ruchu. Pojawią się zawężenia prawych pasów al. 29 Listopada po północnej i południowej stronie skrzyżowania.

Pojawią się też utrudnienia dla ruchu pieszych.

Łącznie musi zostać usuniętych 371 drzew. W ich miejsce zostanie nasadzonych tyle samo sztuk roślin. W ramach wyburzeń zniknie 35 obiektów budowlanych, na które składają się m.in. budynki, kioski czy ogrodzenia.

W sobotę, 27 lutego, wykonawca rozbudowy al. 29 Listopada będzie prowadził wyburzenia nieruchomości przy skrzyżowaniu z ul. Św. Andrzeja Boboli. Spowoduje to jednodniowe utrudnienia w ruchu: ■ na wysokości budynku nr 109 jezdni wschodnia al. 29 Listopada zawężona będzie do jednego pasa, ■ zamknięty będzie chodnik. Piesi będą się mogli poruszać specjalnie utworzonym korytarzem, ■ wprowadzony będzie zakaz skrętu w lewo z al. 29 Listopada w ul. Nad Strugą.

Prace wyburzeniowe i utrudnienia z tym związane prowadzone będą w sobotę w godzinach od 7 do 18.

Przypomnijmy, że w ramach prac na początku lutego wyburzono już pawilon znajdujący się na skrzyżowaniu al. 29 Listopada i ul. Dobrego Pasterza. Zakres robót związanych z rozbudową al. 29 Listopada obejmie przebudowę istniejącej drogi krajowej nr 7 na Warszawę na odcinku ok. 2,6 km od ul. Woronicza do granic miasta wraz z przebudową obiektów inżynierskich - w tym dwóch wiaduktów kolejowych oraz rozbudową infrastruktury: odwodnie-

nia, oświetlenia, sygnalizacji i kolidującego uzbrojenia. Realizacja inwestycji ma potrwać ok. 2 lat.

Celem inwestycji jest poprawa warunków ruchu w północnej części Krakowa. Dzięki poszerzeniu al. 29 Listopada do co najmniej dwóch jezdni po dwa pasy ruchu w każdą stronę, przebudowie wiaduktów, a także połączeniu nowej al. 29 Listopada z planowanymi do realizacji inwestycjami komunikacyjnymi (m.in. budową północnej obwodnicy, linii tramwajowej do Górki Narodowej, ulic Iwaszki oraz Felińskiego) wyjazd z Krakowa w kierunku północnym ma być znacznie łatwiejszy i szybszy.

Wykonawcą rozbudowy al. 29 Listopada do granicy miasta jest konsorcjum firm: STRABAG Infrastruktura Południe (lider) i STRABAG (partner). Koszt inwestycji wynosi ponad 94,8 mln zł.

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 kwotą ok. 72 mln zł. ©©

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki

9.40 - Grazyna Czerniawska-Mysik (lat 82)
10.20 - Anna Korpak (lat 89)
11 - Augustyn Nowotarski (lat 87)
11.40 - Edward Białkowski (lat 80)
12 - Łucja Kosińska (lat 87)
12.20 - Eugeniusz Bielecki (lat 91)
13 - Sandra Dragosz (lat 18)
13.40 - Krystyna Półtorak (lat 84)
14 - Maria Wojnar (lat 76)

Cmentarz Bronowice

12 - Antoni Buda (lat 91)

Cmentarz Podgórski

11 - Roman Dudziak (lat 59)
12 - Jan Wójcik (lat 90)

Cm. Prądnik Czerwony

10.20 - Henryk Górniak (lat 83)
11 - Stanisław Ziomek (lat 94)
11 - Maria Bieńkowska (lat 71)
11.40 - Zenon Kozieł (lat 69)
12.20 - Tadeusz Szczepański (94l.)
13 - Leszek Wiśniewski (lat 65)
13.40 - Adela Dziedzic (lat 92)

Cmentarz Grębałów

9 - Eugeniusz Andrzejowski (85l.)
10.20 - Franciszka Macias (lat 78)
11 - Andrzej Konieczny (lat 61)
11.40 - Andrzej Śliwa (lat 87)
12.20 - Alojzy Chmielarz (lat 91)
13 - Zygfryd Porębski (lat 85)

Cmentarz Komunalny w Podgórku Tynieckim

9 - Janusz Sojka (lat 75)
9 - Andrzej Filip (lat 68)

Oszukali rodziców burmistrza metodą „na syna”

Tomasz Mateusiak

tomasz.mateusiak@polskapress.pl



Jordanów (pow. suski)

Naciągacze okradli rodziców burmistrza Jordanowa Andrzeja Malczewskiego. 84-letni ojciec samorządowca dostał telefon, w którym poinformowano go, że jego syn miał wypadek samochodowy, w trakcie którego zabił kobietę. I choć mundurowi złapali już jednego ze złodziei, to pieniądze należące do seniorów na razie przepadły.

- Do oszustwa doszło 17 lutego - mówi Anna Gąsiorek-Rezler z suskiej policji. - 84-letni mieszkaniec Jordanowa w słuchawce usłyszał kobietę, która przekonała go, że jest jego synową. Cały

czas płakała, przez co senior nie rozpoznał jej głosu.

Falszywa synowa powiedziała 84-latkowi, że jej mąż, a syn oszukiwanego seniora, miał właśnie wypadek samochodowy, w trakcie którego potrafił kobietę. Do wszystkiego miało dojść na ulicach Jordanowa. Co gorsza - mówiła oszustka - fikcyjna poszkodowana zmarła w szpitalu i teraz syn seniora jest w areszcie.

- Z informacji oszustki wynikało, że potrzebuje pieniędzy w kwocie 50 tys. zł na kaucję. Prosiła 84-latkę, żeby nie odkładała słuchawki, aby cały czas był z nią na łączach. Dzięki temu nie dała seniorowi szansy na zweryfikowanie informacji. Nikt też nie mógł dozwonić się do jordanowianina, w tym jego syn, który, jak się potem okazało, kilkakrotnie bezskutecznie dzwonił do ojca - wyjaśnia policjantka.



84-letni mieszkaniec Jordanowa w słuchawce usłyszał kobietę, która przekonała go, że jest jego synową (ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE)

Starszy mężczyzna wraz z żoną bardzo przejął się sytuacją. Pozbierał przetrzymaną w domu gotówkę i przekazał ją mężczyźnie, który przyszedł po jej odbiór. Przedstawił się starszym ludziom jako adwokat ich syna - burmistrza Jordanowa.

Dopiero po przekazaniu pieniędzy oszustka się rozłączyła i wówczas do domu 84-latka i jego żony zadzwonił ich syn - burmistrz Malczewski. Wówczas wyszło na jaw, że seniorzy padli ofiarą oszustów.

- Z przykrością potwierdzam, że informacja o wyłudzeniu pieniędzy jest prawdziwa. Dotknęło to bezpośrednio moich rodziców. Ja nie piszę tego z prośbą o pomoc, a jedynie ku przestrodze mieszkańców. Przypominajmy naszym najbliższym, szczególnie starszym ludziom, że dochodzi notorycznie do wy-

łudzeń pieniędzy metodą „na syna/córkę, wnuczkę/wnuczkę”, a nawet „na szczenię covidowe”. Uczulmy starsze osoby z telefonami stacjonarnymi. Jeżeli będą jakiegokolwiek podejrzenia, proszę informować policję - napisał w mediach społecznościowych Andrzej Malczewski, burmistrz Jordanowa.

Policji udało się ująć jednego z oszustów. Sprawdzono bowiem zapisy z monitoringu i odkryto, jakim samochodem złodziej podjechał po pieniądze. Okazał się nim 24-letni mieszkaniec Krakowa. Został zatrzymany i postawiono mu zarzuty oszustwa. Grozi mu 8 lat odsiadki. Niestety, nie miał już przy sobie wyłudzonych pieniędzy. Zeznał policji, że przekazał je nieznanemu sobie mężczyźnie.

© P

Nie miał maseczki w sklepie. Policja chciała go ukarać, sąd uniewinnił

Tarnów

Paweł Chwał

pawel.chwal@polskapress.pl

Tarnowski sąd odrzucił wniosek policji o ukaranie mężczyzny, który 1 grudnia ub.r. wszedł do sklepu bez maseczki na twarz. To pierwsze takie rozstrzygnięcie w Tarnowie. Wcześniej wydanych zostało kilkadziesiąt wyroków skazujących za brak maseczek w czasie pandemii.

Mężczyzna podczas zakupów nie miał maseczki i mimo skierowanej do niego prośby o to, aby zasłonił twarz, nie zrobił tego. Wezwano policję. Mężczyzna nie przyjął jednak mandatu, twierdząc, że nakaz zasłaniania ust i nosa jest nielegalny. Policjanci skierowali wobec niego wniosek o ukaranie do sądu. Sąd uniewinnił 40-latkę.



Wyrok, który zapadł przed Sądem Rejonowym w Tarnowie, jest nieprawomocny

- Decydująca była data. Do incydentu doszło 1 grudnia. Dwa dni wcześniej weszła w życie podstawa ustawowa, ale nie było rozporządzenia odnośnie wprowadzonych ograniczeń. Zaktualizowało się ono 2 grudnia. Dla-

tego sąd uznał, że mężczyzna nie podlega karze, gdyż przepisy zaczęły obowiązywać dopiero na drugi dzień po tym, jak został spisany przez policjantów - mówi sędzia Tomasz Kozioł z tarnowskiego sądu. © P

Sowa uszatka otarła się o śmierć. Uratowali ją sądeccy weterynarze

Podegrodzie

Klaudia Kulak

klaudia.kulak@polskapress.pl

W Mokrej Wsi (gmina Podegrodzie, pow. nowosądecki) znaleziono sowę. Piękne zwierzę było głodne i wycieńczone. Śnieg uniemożliwił mu znalezienie pożywienia. Drapieżnik został złapany przez kobietę, która przekazała go w dobre ręce. Dzięki pomocy specjalistów zwierzę powoli dochodzi do zdrowia.

Mieszkanka Mokrej Wsi zauważyła, że na terenie jej gospodarstwa na ziemi leży sowa. Była wycieńczona. Śnieg sprawił, że nie mogła nic upolować - mówi Jan Serwin z Lecznicy Weterynaryjnej Serwin w Nowym Sączu.

Znaleziona sowa uszatka miała sporo szczęścia. Nie tylko trafiła na dobrych ludzi, którym jej los nie był obojętny, ale również w ręce profesjonalistów, którzy wiedzieli jak jej pomóc. Kiedy trafiła do lecznicy wete-

rynaryjnej Serwin, została nakarmiona. W sklepie zoologicznym zakupiono dla niej myszy. - Podaliśmy jej już martwe myszy - tłumaczy Jan Serwin. Jak dodaje, sowa nie może być karmiona zwykłym mięsem, bo w jej naturalnym pokarmie zawsze znajdują się włosy, sierść lub pióra.

Sowa trafiła teraz do ośrodka w Mikołowie, gdzie przejdzie rehabilitację. Po pełnym powrocie do zdrowia wróci tam, gdzie została znaleziona. © P

REKLAMA

0110047609



**Zarząd Ośrodka Hodowli Zarodowej „Głogówek” Sp. z o.o.
w Głogówku, ul. Fabryczna 2b, 48-250 Głogówek**

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż używanych maszyn rolniczych, a mianowicie:

- | | |
|--|---|
| - Kombajn zbożowy Claas Lexion 580 (rocznik 2008)
wraz z hederem Vario V900z,
- Prasa kostkująca KRONE BIG PACK 1290 (rocznik 2009),
- Opryskiwacz zaczepiany Teknoma (rocznik 2000),
- Opryskiwacz zaczepiany RTS 30/18 (rocznik 2004), | - Ciągnik rolniczy ZETOR 16145 (rocznik 1989),
- Wyrzynarka do drewna WAREMA Opole D-19 (rocznik 1962),
- Szlifarka do drewna SAFO DZJA 250 (rocznik 1985),
- Samochód ciężarowy Renault Kangoo (rocznik 2004),
- Piła stacjonarna do drewna. |
|--|---|

Używane maszyny rolnicze będące przedmiotem niniejszego przetargu zostały pokrótce opisane w załączniku nr 1 do niniejszego ogłoszenia przetargowego ze wskazaniem ich ceny wywoławczej.

Ustala się następujące warunki przystąpienia i uczestnictwa w przetargu:

- ceny wywoławcze, określone jako wartości netto, poszczególnych maszyn wyszczególnione zostały w załączniku nr 1 do niniejszego ogłoszenia przetargowego. Podana cena wywoławcza jest ceną netto i w razie wylicytowania sprzętu cena nabycia zostanie powiększona o należny podatek VAT w wysokości 23%,
- wadium wynosi 10% ceny wywoławczej netto,
- minimalne postąpienie będzie wynosiło 1% ceny wywoławczej netto,

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne jeżeli wpłacą organizatorowi przetargu wadium w terminie, miejscu i formie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu oraz spełniają pozostałe warunki uczestnictwa w przetargu.

W przypadku udziału w przetargu tylko jednego oferenta zostanie on rozstrzygnięty po zaoferowaniu przez tego oferenta ceny wywoławczej plus jedno postąpienie.

POZOSTAŁE WARUNKI PRZETARGU

1. Przetarg odbędzie się w dniu 03.03.2021 r. o godzinie 10:00 w siedzibie spółki w Głogówku, ul. Fabryczna 2b.
2. Na co najmniej 2 dni przed przystąpieniem do przetargu uczestnik winien dostarczyć organizatorowi przetargu:
 - informacje o danych identyfikacyjnych i kontaktowych w zakresie niezbędnym do identyfikacji tożsamości,
 - stosowne pełnomocnictwa, w przypadku uczestnictwa w przetargu pełnomocnika uczestnika przetargu.
3. W przypadku niedostarczenia przez osobę/podmiot zamierzającą brać udział w przetargu w terminie wskazanym przez organizatora przetargu danych niezbędnych do identyfikacji uczestnika przetargu organizator przetargu nie dopuszcza tego uczestnika do udziału w przetargu. W przypadku przesłania pocztowych decyduje data wpływu do organizatora przetargu.
4. Wadium w wymaganej wysokości, w przypadku zainteresowania udziałem w przetargu na kombajn zbożowy oraz prasę kostkującą, należy wpłacać najpóźniej do dnia 01.03.2021 r., na rachunek bankowy organizatora przetargu spółki pod firmą Ośrodek Hodowli Zarodowej „Głogówek” Sp. z o.o.: ING Bank Śląski Oddział w Nysie nr konta 43 1050 1490 1000 0022 3167 0437. W tytule wpłaty należy podać oznaczenie maszyny, na której poczet wadium zostało wpłacone. Potwierdzenie wpłaty wadium należy przesłać drogą elektroniczną na adres e-mail ohz@ohz-glogowek.pl w terminie do dnia 02.03.2021 r. włącznie.
5. W przypadku pozostałych maszyn dopuszczalna jest wpłata wadium kasie Dyrekcji Spółki również do dnia 01.03.2021 r. pod adresem Głogówek, ul. Fabryczna 2b, 48-250 Głogówek.
6. W przypadku wpłaty gotówkowej należy również załączyć numer konta, na które zostanie dokonany zwrot wadium.
7. Wpłacone wadium podlega:
 - zaliczeniu w poczet ceny nabycia przedmiotu przetargu w przypadku wygrania przetargu,
 - zwrotowi uczestnikom, którzy przetargu nie wygrają,
 - przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy sprzedaży w terminie określonym przez organizatora przetargu,
 - przypadkowi jeżeli z przyczyn leżących po stronie uczestnika przetargu zawarcie umowy stało się niemożliwe,
 - przypadkowi, jeżeli osoba, która wpłaciła wadium nie zaoferuje ceny wyższej od ceny wywoławczej przynajmniej o wysokość postąpienia, albo nie przystąpi do przetargu.
8. Termin zawarcia umowy, zapłaty za wylicytowany sprzęt i termin odbioru zakupionego sprzętu ustala się na 7 dni od dnia przetargu.
9. Koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży przedmiotu przetargu ponosi nabywca.
10. Zarząd Spółki zastrzega sobie prawo odwołania, unieważnienia przetargu lub wycofania przedmiotu przetargu bez podania przyczyn. W takiej sytuacji wpłacone wadium zostanie zwrócone przez Spółkę.
11. Używane maszyny rolnicze będące przedmiotem niniejszego przetargu sprzedawane są w oparciu o wycenę rzeczoznawcy a ich ceny określone są jako wartości netto.
12. Przedmioty przetargu można oglądać w obecności osoby upoważnionej w miejscu ich lokalizacji, w godzinach od 07:00 do 15:00, po uprzednim telefonicznym umówieniu się z osobą wyznaczoną do kontaktu. Osoba upoważniona do kontaktu ze strony Spółki jest Pan Zenon Lisiewicz - Główny Mechanik, tel. 728 982 700.
13. Szczegółowe informacje, w tym załącznik nr 1 zawierający opis oraz ceny wywoławcze poszczególnych maszyn znajduje się w zakładce przetargi na stronie internetowej Spółki www.ohz-glogowek.pl. Regulamin przetargu można uzyskać jedynie w siedzibie spółki lub na naszej stronie internetowej: www.ohz-glogowek.pl.

Drogowcy wydali już kasę zarezerwowaną na zimę. A teraz drogi trzeba łączyć

Tarnów

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Mroźna i śnieżna zima to powód do narzekania dla mieszkańców - na nieodśnieżone ulice i chodniki, a także dla... miasta. Okazuje się, że uprzątnięcie śniegu i walka z oblodzeniami kosztowały więcej, niż się spodziewano.

Opady śniegu często towarzyszyły nam w ostatnich tygodniach. Po każdej śnieżycy pojawiały się komentarze, że zima znów zaskoczyła drogowców. Na wielu ulicach zalegało sporo śniegu, a chodniki w niektórych miejscach przypominały lodowiska. Zarząd Dróg i Komunikacji przekonywał jednak, że służby drogowe dwoiły się i troiły.

Odsnieżaniem dróg w mieście zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Jedenaście pługo-piaskarek

oraz kilka ciągników wyposażonych w sprzęt do odsnieżania musiało zapewnić przejeźdźność 150 kilometrów ulic w mieście.

Na zimowe i letnie utrzymanie dróg w mieście przeznaczono w 2021 roku 3 miliony złotych. Do tej pory wykorzystano z tej puli już 1,8 mln zł. Taki budżet będzie zatem niewystarczający.

- Spożytkowaliśmy już środki, które zarezerwowane były na utrzymanie dróg w zimie i musieliśmy zrobić przesunięcia tych środków, które były zarezerwowane na okres letni - mówi Artur Michałek, dyrektor ZDiK w Tarnowie. Miasto musi teraz szukać dodatkowych pieniędzy na utrzymanie dróg w mieście. Tym bardziej że po zimie drogowcy będą mieli co robić. Śnieg, który zniknął z ulic odsłonił sporą ilość dziur na wielu ulicach w mieście. - Będziemy teraz uzupełniać te wszystkie ubytki - zaznacza Michałek. ©



Zima w Tarnowie okazała się bardzo kosztowna dla drogowców. Muszą używać już funduszy przeznaczonych na lato

Nie chodźcie nocą po Tatrach - apelują przyrodnicy z TPN

Zakopane

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

- Jeśli nie musicie, nie wędrujcie po górach po zmroku - apeluje Tatrzński Park Narodowy. Przyrodnicy zauważyli, że wzrosła aktywność turystów nocami. Niektórzy idą oglądać wschód słońca.

Od 30 listopada do 1 marca dopuszczone jest poruszanie się nocą po szlakach, bo zimą

wcześniej zapada zmrok. Wieczory powinny jednak służyć do powrotów, a nie do rozpoczęcia wypraw. Tymczasem zrosła się moda na nocne wyprawy w góry, a taka aktywność przeskądza zwierzętom - mówi Jan Krzeptowski-Sabała. W nocy łatwiej o wypadek, a prócz tego nocą w rejonie Kasprzego trącają ratraki, często spięte stalowymi linami. Światła ratraka widać, ale napięta lina jest niewidoczna, a stanowi wielkie zagrożenie - ostrzega pracownik TPN.

Potrzebna nowa droga, która połączy DK 28 i 79 z autostradą

Śławomir Bromboszcz

slawomir.bromboszcz
@polskapress.pl



Małopolska zachodnia

Temat budowy drogi łączącej północ z południem zachodniej Małopolski od lat spędza sen z powiek samorządowcom i mieszkańcom. Przez lata powstało wiele wariantów przebiegu trasy, jednak żaden z nich nie zyskał aprobaty wszystkich zainteresowanych. Inwestycję podzielono na trzy odcinki, dzięki czemu jest większa szansa, że w najbliższych latach powstanie chociaż jeden fragment tak wyczekiwanej drogi.

Kraków z miastami powiatowymi - Olkuszem, Chrzanowem i Oświęcimiem - łączy biegnąca na zachód drogi krajowe 94, 79, 28 i 44. Brakuje natomiast drogi, która połączyłaby południe z północą Małopolski zachodniej. W tej chwili, by dojechać z Olkusza do Oświęcimia lub Wadowic, trzeba mocno się „nakercić”, jadąc zygakiem.

Starania o budowę nowej drogi trwają od ośmiu lat, jednak do tej pory nie udało się wybudować choćby jej jednego fragmentu. Opracowano co prawda wiele wariantów jej przebiegu, jednak żaden nie zyskał aprobaty społecznej. Powodem był przebieg zbyt blisko zabudowań lub przez tereny cenne przyrodniczo.



Budowa nowej drogi pozwoliłaby zmniejszyć ruch na drogach krajowych w Małopolsce zachodniej, m.in. w Trzebini

Burmistrzowie Alwerni Beata Nadzieja-Szpila i Zatora Mariusz Makuch oraz wójtowie Spytkowic Mariusz Krystian i Babic Radosław Warzecha spotkali się pod koniec ub. roku, by przedyskutować temat i podjąć kolejną próbę starań o budowę obwodnicy.

- Istnieje realna szansa na przeprowadzenie tej trasy w wariantcie akceptowalnym

przez wszystkie nasze gminy, tak, by nie było konieczności dokonywania wyburzeń - argumentują samorządowcy, którzy zwrócili się z oficjalnym apelem w tej sprawie do władz województwa małopolskiego.

W odpowiedzi uzyskali informację, że inwestycja stała się jednym z elementów zleconego przez województwo studium rozwoju układu drogowego

w obszarze Małopolski zachodniej. Jego autorzy przeanalizują obciążenie dróg krajowych i wojewódzkich po zachodniej stronie województwa i sprawdzą, czy zasadna jest budowa w tym miejscu takiej obwodnicy. Marszałek zwraca uwagę samorządowcom, że w poprzednich latach opracowana została już koncepcja dla kilku wariantów przebiegu drogi, jednak w żadnym z nich nie udało się uzyskać decyzji środowiskowych z uwagi na liczne protesty społeczne i brak wyboru wspólnego preferowanego wariantu przez wszystkie zainteresowane samorządy.

Wyniki opracowania poznamy dopiero w grudniu br. W razie pozytywnej opinii budowa tej drogi ma szansę znaleźć się wśród inwestycji strukturalnych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2021-2027.

Trwają także procedury związane z planem budowy połączenia drogowego pomiędzy węzłem autostrady A4 Rudno i drogą krajową nr 79. Rada Powiatu Chrzanowskiego pod koniec listopada ub. roku podjęła decyzję o udzieleniu pomocy finansowej dla województwa w celu aktualizacji koncepcji budowy połączenia wraz z uzyskaniem dla niego decyzji środowiskowej. Także w tym przypadku droga do realizacji inwestycji jest jeszcze bardzo daleka, tym bardziej że obwodnica ma przebiegać przez cenny przyrodniczo teren Puszczy Dulowskiej. ©

Konserwator zabytków nakazał zasypać wykopaliska na rynku

Nowy Sącz

Janusz Bobrek
janusz.bobrek@polskapress.pl

Sądecka Agencja Rozwoju Regionalnego (SARR) w trybie natychmiastowym musi zasypać wykopaliska archeologiczne na płycie rynku i odtworzyć nawierzchnię. Wojewódzki konserwator zabytków podkreślił, że odkryte mury historycznego ratusza są źle zabezpieczone i niszczone ze względu na pogodę.

SARR od połowy czerwca 2020 roku prowadzi prace archeologiczne na płycie rynku, miejscu gdzie stał niegdyś XVI wieczny ratusz. Ostatnie podobne prace przeprowadzane były tutaj w 1966 roku. Ówczesne władze miasta nie miały jednak pomysłu na zagospodarowanie znaleziska i fundamenty ratusza,



Prace archeologiczne na sądeckim rynku trwały od czerwca do września 2020 r.

który spłonął w 1894 roku, zostały ponownie zasypane.

Latem 2020 roku dzięki wysiłkowi archeologów udało się odkopać m.in. koronę murów dawnego ratusza oraz wydobyć z ziemi sporo cennych z punktu

widzenia historycznego artefaktów. Aktualnie zabytkowe mury są zabezpieczone geowłókniną, a teren odgrodzony. Zdaniem małopolskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków to niestety niewystarczająca ochrona.

- Dużym zagrożeniem dla reliktyw murowanych jest ich przemarzanie oraz cykliczne zamrażanie i rozmrażanie, które może prowadzić do rozsądzania murów i ich degradacji - zaznacza Magdalena Trafas-Wołoczyn, kierownik Wydziału inspekcji zabytków archeologicznych w Krakowie.

Dodatkowo z końcem 2020 roku SARR wygłosi pozwolenie na badania archeologiczne.

„Mając na uwadze dobro zabytku jakim są odsłonięte relikty murowane ratusza zlokalizowane na płycie nowosądeckiego Rynku w Nowym Sączu Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie nakłada na wykonawcę badań - Sądecką Agencję Rozwoju Regionalnego obowiązek trwałego zabezpieczenia odsłoniętych reliktyw murowanych poprzez ich zabezpieczenie i zasypanie wraz z odtworzeniem nawierzchni płyty Rynku w terminie do 30.03.2021 r. Decyzji nadaje się klauzurę natychmiastowej wykonalności” - czytamy w komunikacie. ©

REKLAMA

0010058017

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Nowy Targ

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Nowy Targ informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w Nowym Targu przy ul. Krzywej 1, zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych w Nowym Targu, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, ogłoszone Zarządzeniami Burmistrza Miasta Nowy Targ nr 0050.32.2021 z dnia 17 lutego 2021 r. oraz nr 0050.33.2021 z dnia 18 lutego 2021 r.

Szczegółowe informacje udzielane są w Wydziale Rozwoju, Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Nowy Targ, pok. 103 i 104, I piętro lub pod nr. tel. 18 261 12 74 i 18 261 12 11.

Błyskawiczna poprawa zdolności słyszenia? Wystarczy włączyć!



Zadzwoń i zamów
produkt do przetestowania
ZA DARMO*

„Teraz słyszę nawet szelest... i zostałem bohaterem!”

Miniatury korektor słuchu już od 1. użycia wzmacnia odbiór
naturalnych dźwięków i wycisza szumy uszne

Szumy uszne i niedosłuch nie są już przeszkodą, by cieszyć się pięknymi odgłosami otoczenia, rozmawiać z bliskimi i... dokonać czegoś niezwykłego! Przekonał się o tym **pan Marian** (60 l., Kraków), który już od 1. użycia małego AUDIOwzmacniacza odzyskał zdolność świetnego odbioru dźwięków i pokrzyżował plany rabusiów. Lokalny bohater zgodził się opisać swoją historię na dowód, że wystarczy dyskretne wsparcie zaawansowanej technologii, by z bezradnego, zagubionego, niedosłyszącego starszego pana stać się energicznym, odważnym mężczyzną.

TY TEŻ SIĘGNIJ PO DARMOWY EGZEMPLARZ PROFESJONALNEGO WZMACNIACZA SŁUCHU!



O tym, że objawy niedosłuchu można cofnąć i nie muszą one robić z mnie kaleki, przekonałem się na własne... uszy! I to w niezwyklej okolicznościach – pisze w swoim liście otwartym pan Marian. Zanim skorzystałem z przełomowej metody wzmacniającej słuch, przez ostatnie 9 lat byłem naprawdę mocno głuchawy. Nie słyszałem, gdy ktoś mówił do mnie „normalnym” głosem. Rozmowy w większym gronie nie wchodziły w grę. Do takiego stanu doprowadziły mnie lata pracy w ślusarstwie... Aparat słuchowy wstydziłem się nosić i byłem już praktycznie pogodzony z tym, że ubytki słuchu będą mi utrudniały życie, nie tylko zawodowe.

Nr 1**
wśród wzmacniaczy dźwięków – nie umknie Ci nawet szept! Już po 1. użyciu możesz usłyszeć każde wypowiedziane słowo. Oprócz tego funkcja wytłumiania odgłosów fantomowych pomaga zrelaksować się, gdy potrzebujesz prawdziwie błogiej ciszy.

**wg MedicReporters

„Dzięki temu wzmacniaczowi słuchu odmieniłem swoje życie”

Żeby choć trochę oszczędzić uszy, przekwalifikowałem się ze ślusarza na osiedlowego ochroniarza. Początkowo bałem się, że problemy z usłyszeniem choćby śmieciarki szybko zakończą moją karierę. Na szczęście jeden z mieszkańców polecił mi ten douszny miniaturowy wynalazek. Z nim mogłem wreszcie wzmocnić dźwięki mowy oraz otoczenia i zredukować szumy, które od pewnego czasu nie

HALO! Musisz to wiedzieć!

Aż 6 milionów Polaków cierpi na niedosłuch, a 2/3 z nich nie podejmuje leczenia średnio przez 7 lat od pierwszych objawów głuchnięcia. Nie daj się włączyć do tych statystyk! Włącz urządzenie, które rewelacyjnie:

- ▶ Wyostrza dźwięk mowy ludzkiej – znów możesz swobodnie rozmawiać
- ▶ Przywraca doskonałą słyszalność odgłosów z otoczenia
- ▶ Eliminuje uciążliwe szumy, piski i dudnienie w uszach

„Dopiero użycie tego AUDIOkorektora i pewne zaskakujące wydarzenie pokazały mi, że wciąż mogę być sprawny i potrzebny”.

dawały mi spać w nocy. Urządzenie jest praktycznie niewidoczne, więc nie wstydziłem się go nosić. Do tego dobrze siedzi w uchu i nie wypada nawet podczas biegania. Ta ostatnia zaleta bardzo mi się przydała podczas pewnego nocnego obchodu...

Polecam!

„W nocy już nie dzwoni mi w uszach”

Piski, trzaski i szelesty w uchu przyprowadziły mnie o rozstrój nerwowy. Nie mogłam się na niczym skupić! Próbowałam różnych metod, jednak dopiero to urządzenie korygujące dźwięki na stałe uwolniło mnie od „świsu” w uszach.

Mariola, 76 lat, Opoczno

Audialny MIKROwzmacniacz – najwyższa skuteczność i wygoda!

- ▶ Aż 3 nakładki dołączone do zestawu pozwalają perfekcyjnie dopasować przyleganie urządzenia do Twojego ucha
- ▶ Anatomiczny kształt zapewnia 100% komfortu noszenia
- ▶ Podgłośnia dźwięki nawet o 94%, a pracuje... bezgłośnie! Nie generuje żadnych drgań i szmerów

„AUDIOkorektor wyostrzył mój słuch, a ja uratowałem osiedle przed rabusiami!”

Pewnej nocy, podczas dyżuru, z odległości około 100 m dobiegł mnie podejrzany szelest. Bez korektora absolutnie bym go nie usłyszał! Teraz jednak każdy szmer dochodzący z altany rowerowej docierał do mnie tak wyraźnie, jakbym stał tuż obok. Douszny wzmacniacz głośności, w który byłem „uzbrojony”, pomaga idealnie rozróżnić wszelkiego rodzaju dźwięki. Z nim zyskałem pewność, że ciche szuranie butów w altance nie jest sprawką miękkich tapek piwnicznego kota tylko czymś, co ochroniarz z prawdziwego zdarzenia absolutnie musi sprawdzić! Ponieważ słyszałem doskonale nawet chrzęst żwiru pod butami, mogłem podejść w tamto miejsce bezwzględnie. Dzięki temu w porę zorientowałem się, że osiedlowy składzik na rowery zaatakowali złodzieje!

Ekspert radzi



„Poprawa słuchu i koncentracji już po 1. włączeniu? Teraz to możliwe!”

Ubytki słuchu są poważnym problemem, który bezwzględnie spycha dotknięte nim osoby na margines kontaktów społecznych. Szybko wdrożona wdrożona, profesjonalne wsparcie jest w stanie skutecznie wspomóc słuch Twój lub bliskiej Ci osoby. Zaoptuj w to ULTRAskuteczne urządzenie siebie, krewnego lub małżonka.

Leszek Góral, ekspert foniatrii

„Mieszkańcy są zachwyceni skuteczną interwencją, a ja – skutecznością tego urządzenia”

Choć byłem sam jeden, to kiedy nie spodziewanie wyłoniłem się z mroku w moim służbowym uniformie, zaścoczeni opryszkowie wpadli w po płoch. Bez zastanowienia porzucili

cały swój łup i uciekli do zaparkowanego nieopodal „dostawczaka”. Oczywiście nie byłem w stanie go dogonić, jednak później mogłem precyzyjnie określić służbom kierunek, z którego słyszałem warkot odlatującego się silnika. Wzmacniacz słuchu przydał mi się kolejny raz! Nazajutrz wzruszona sąsiadka powiedziała, że taki czujny i odważny strażnik to skarb. I że dzięki mnie wreszcie czuje się bezpieczna. Każdemu życzę takich podziękowań... A twórcom AUDIOkorektora kłaniam się, bo to dzięki niemu mogłem te piękne słowa usłyszeć.

Dzięki MINIsystemowi słuchowemu pan Marian wie już doskonale, co znaczy być swobodnym podczas rozmów, czujnym na każdy istotny dźwięk, sprawnym i szczęśliwym! Jeśli Ty też pragniesz wyraźnie słyszeć głosy bliskich, delektować się odgłosami przyrody, powrócić do ulubionej muzyki, nie zwlekaj! Sięgnij po miniaturowy wzmacniacz dźwięków i reduktor hałasów fantomowych w jednym. Ta innowacyjna aparatura czeka, żeby Ci pomóc. Dowiedz się, jak otrzymać opakowanie AUDIOkorektora w wyjątkowej PROMOCJI.

KOMUNIKAT SPECJALNY:

Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać AUDIOasystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń

AKCJA REFUNDACJA – pula produktów za 0 zł!

*Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 06.03.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



SZYBKA WYSYŁKA



76 751 50 52

Na starosądeckich stawach budowa nowego aquaparku nie jest zagrożona

Joanna Mrozek

joanna.mrozek@polskapress.pl



Inwestycje

Być może jeszcze w sezonie letnim 2021 roku sądeczanie będą mogli skorzystać z atrakcji, jaką będzie aquapark na stawach w Starym Sączu. Uruchomienie restauracji oraz strefy SPA w powstającym budynku miało nastąpić z końcem 2019 roku, jednak nie doszło to do skutku. Inwestor czekał na pozwolenie na budowę. Pod koniec zeszłego roku prace zostały wznowione. Kiedy start?

Sądeczanie w upalne dni szukają ochłody, a miejscem szczególnie obleganym są stawy w Starym Sączu. W sezonie letnim dzień nie odwieża już nawet kilka tysięcy osób. Kompleks już kilka lat temu został ogrodzony i wypo-

Chcemy, aby inwestycja została otwarta jak najszybciej - mówi dyr. Golonka z firmy REMAR. Ma nadzieję, że uda się to w tym roku



Inwestor, czyli firma REMAR z Gołkowic (gm. Stary Sącz), zamierza zakończyć budowę aquaparku jak najszybciej

sażony w drobne atrakcje, a wstęp na niego jest płatny. Teraz mieszkańcy Sądeczyny z niecierpliwością czekają na powstanie centrum rekreacji z miniparkiem wodnym. Budowa kompleksu wypoczynkowo-rekreacyjnego na starosądeckich stawach to inwestycja oczekiwana od lat.

Marcin Golonka, dyrektor firmy REMAR z Gołkowic, która jest inwestorem w Starym Sączu,

informuje, że prace przy budowie zostały wznowione już z końcem 2020 roku. Chwilowy przestój przy powstającej inwestycji był spowodowany oczekiwaniem na pozwolenie na budowę. Sytuacja epidemiologiczna także nie sprzyjała inwestycji.

- Prace są zaawansowane. Chcemy, aby inwestycja została otwarta jak najszybciej - mówi nam Golonka. Inwestor ma na-

dzieję, że uda się to jeszcze w tym roku. Nie chce obiecywać, ale być może w sezonie letnim otwarty zostanie aquapark.

Inwestor zakłada, że gdy powstanie już pełna baza noclegowa, to firma będzie szukać rozwiązań, aby powstały ośrodek sportu i rekreacji działający przez cały rok i przyciągał turystów.

Choć budowa Centrum Rekreacji z Parkiem Wodnym jest realizowana przez prywatnego

przedsiębiorcę, władze miasta i gminy Stary Sącz także są zainteresowane powodzeniem tej inwestycji, bo całoroczny aquapark z pewnością przyciągnąłby wielu turystów, a to przyczyni się do zwiększenia dochodów gminy.

Na początku 2016 roku Rada Gminy Stary Sącz przekazała firmie REMAR 2,5 ha terenu w dzierżawę na 30 lat. Na budowę parku wodnego inwestor

otrzymał dofinansowanie w wysokości 3,3 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Kwota ta stanowi 55 procent wartości całej inwestycji, która kosztować będzie 7,3 mln zł.

Dotychczasowe kąpielisko na stawach nadal będzie zarządzane przez gminę, zaś inwestycja firmy REMAR ma być tylko poszerzeniem atrakcji. Wstęp do aquaparku będzie płatny i to inwestor zdecyduje o cenie biletu.

Projekt zakłada podział inwestycji na dwie strefy. Pierwsza obejmować będzie m.in. mini-aquapark, mały bajkoland z animatorem, kort tenisowy, boisko do piłki plażowej, restaurację na blisko 300 osób oraz zadaszoną scenę i plażę wraz z mołem na całej linii brzegowej stawów.

Strefa druga zostanie przeznaczona na domki i miejsca kempingowe, a także na 30 miejsc dla samochodów kempingowych oraz budynek socjalny. Powstają domki całoroczne. Dwa najbardziej luksusowe będą miały własne baseny i jacuzzi. Cały teren przyszłego Centrum Sportu i Rekreacji ma być ogrodzony i oświetlony. Marcin Golonka wspominał, że chce nawiązać współpracę z właścicielem stoku narciarskiego w Wierchomli, żeby połączyć dwa atrakcyjne pod względem turystycznym miejsca. ©

FOT. AUTORSKIE STUDIO ARCHITEKTURY J. POTOCZEK

Stanowcze „nie” Rad Rodziców dla likwidacji kuchni w przedszkolach

Olkusz

Jerzy Zaborski

jerzy.zaborski@polskapress.pl

Po nadzwyczajnej sesji olkuskiej Rady Miasta nie ma wspólnego stanowiska burmistrza i Rad Rodziców w sprawie likwidacji kuchni w przedszkolach miejskich i przejścia żywienia dzieci na formę cateringu. Każde przedszkole samo ma określić, czy chce, by jedzenie dostarczała firma zewnętrzna. Zmianom w sposobie żywienia sprzeciwili się rodzice, a ich stanowisko poparł klub radnych PiS i OdNowa, które złożyły wniosek o zwolnienie sesji.

Likwidacji kuchni w przedszkolach i przejścia na catering chciał burmistrz Olkusza Roman Piaśnik. Nie spodobało się to rodzicom maluchów. Jak podkreślił szef klubu PiS, Wojciech Pa-

nek, wcześniej zmiana formy żywienia dzieci nigdy nie była omawiana na sesji rady, a wprowadzenie jej „po cichu”, bez konsultacji z Radami Rodziców, spowodowało społeczne oburzenie.

- Firma zewnętrzna nie będzie miała możliwości w sposób dynamiczny odpowiadać na potrzeby żywieniowe naszych dzieci oraz ich upodobania kulinarne. Takie decyzje nie powinny być podejmowane arbitralnie. Żądamy utrzymania kuchni przedszkolnej - napisała w opinii do burmistrza Rada Rodziców jednego z olkuskich przedszkoli.

Rzecznik olkuskiego magistratu Michał Latos potwierdził, że miasto rozpoczęło najpierw konsultacje z dyrektorami przedszkoli o możliwości zmiany formy żywienia, aby po likwidacji kuchni przejść

na catering. Sprawa zbyt wcześniej wyciekła na zewnątrz i na pierwszy plan wysunęła się polityka, a przecież likwidacja kuchni w przedszkolach nie oznaczałaby dla zatrudnionych tam ludzi utraty źródła utrzymania. Wszyscy otrzymali nowe propozycje pracy. Rzecznik przypominał, że żywienie w formie cateringu od 18 lat obowiązuje w olkuskich szkołach podstawowych i nie było na tę formę żywienia żadnych skarg.

Po „wybuchu afery” gmina zapytała rodziców o zdanie. - Trwają konsultacje dyrektorów z Radami Rodziców i po wypracowaniu wspólnego stanowiska poszczególne placówki będą mogły przejść na żywienie w formie cateringu - podkreśla Michał Latos. - Nie ma nacisku na termin. Sprawa rozpalila zbyt wiele niepotrzebnych emocji.

©

Wielkanoc. Konkurs palm bez udziału publiczności

Lipnica Murowana

Paweł Michalczuk

pawel.michalczuk@polskapress.pl

Konkurs palm odbędzie się, ale nie przewidziano w nim udziału publiczności. Wydarzenie będzie miało miejsce na lipnickim Rynku w Niedzielę Palmową, 28 marca 2021.

W 2020 roku Konkurs Palm i Rękodzieła Artystycznego im. Józefa Piotrowskiego został odwołany, choć wokół figury św. Szymona na lipnickim Rynku ustawiono kilkanaście palm wielkanocnych. Konkurs w nieco innej formie przeniósł się do internetu. Tym razem organizatorzy zdecydowali o przywróceniu wydarzenia w jego dotychczasowej formie, gdy palmy były stawiane na lipnickim Rynku i oceniane przez komisję konkursową. Ze

względu na sytuację pandemiczną, nie będzie jednak publiczności ani imprez towarzyszących.

- Istota samego konkursu nie ulega zmianie. Powołana komisja artystyczna oceni palmy w pięciu kategoriach. Najlepsi wykonawcy zostaną nagrodzeni, a lipnickie dziedzictwo kulturowe prezentować będziemy poprzez media społecznościowe, strony internetowe, a także relacje prasowe, radiowe i telewizyjne.

Ostatni konkurs lipnickich palm w tradycyjnej formie odbył się 14 kwietnia 2019 roku. Padł wówczas nowy rekord wysokości wielkanocnej palmy. Miała ona 37 metrów i 78 centymetrów, a wykonał ją 21-letni wówczas Andrzej Goryl z Lipnicy Górnej. Pobił poprzedni rekord (36 metrów i 4 centymetry), ustanowiony w 2011 roku przez Zbigniewa



Konkurs palm w Lipnicy Murowanej, 14 kwietnia 2019

niewa Urbańskiego, zmarłego na początku 2018 roku.

Do udziału w konkursie palm w Lipnicy Murowanej zaproszono lipnickich mistrzów palmowych. „Niech zwyczajowo ojcowie i dziadkowie przekazują wiedzę o robieniu palm swoim dzieciom i wnukom, a w dniu konkursu wspólnie niosą palmy na lipnicki rynek. Niech palma będzie w tym dniu symbolem nadziei, wiary i zwycięstwa - apelują organizatorzy konkursu”. ©

FOT. PAWEŁ MICHALCZUK

Zajrzeliśmy do nowego oddziału Muzeum Fotografii w Krakowie

Muzea

Julia Kalęba
julia.kaleba@polskapress.pl

Wczoraj przed południem do zmodernizowanej siedziby MuFo weszli pierwsi zwiedzający. W budynku przy ul. Józefitów 16 w Krakowie z przewodnikiem obejrzeć można studyjne magazyny, ciemnię fotograficzną, zajrzeć do specjalistycznych pracowni konserwacji i dokumentacji.

MuFo na Józefitów to pierwszy w Polsce modelowy budynek muzealny zaprojektowany jako otwarte dla publiczności centrum, w którym można poznać różnorodność zbiorów w ich codziennym, naturalnym środowisku - środowisku, którym nie są sale wystawiennicze, ale muzealne magazyny i specjalistyczne pracownie. Powstałe tam w wyniku trzyletniej modernizacji Centrum Magazynowo-Konserwatorskie, Digitalizacyjne oraz Badawcze ukazuje muzealne życie fotografii od kulis i odśladania przed zwiedzającymi to, co zwykle pozostaje w cieniu magazynów i specjalistycznych pracowni. Pomieszczenia - magazyny, pracownie czy ciemnia - są otwarte dla publiczności, ale na szczególnych zasadach.

- Zwiedzanie tego oddziału jest możliwe tylko z przewodnikiem, po wcześniejszym ustaleniu terminu - podkreśla Eliza Kubiak, specjalistka ds. komunikacji i PR Muzeum Fotografii



FOT. ANNA KACZMARZ

Zwiedzanie oddziału jest możliwe tylko z przewodnikiem, po wcześniejszym ustaleniu terminu

w Krakowie. Od poniedziałku do środy oraz w soboty przewodnicy czekają na zainteresowanych o godz. 11 i 16, a w czwartki i piątki o 16.30 i 18. W czasie pandemii grupy są ograniczone do trzech osób.

- Ścieżka zwiedzania MuFo Józefitów oparta jest na unikalnej formule, podczas której zwiedzający poznają „muzealne życie” obiektu oraz mają okazję porozmawiać z muzealnikami i muzealnikami o ich pracy. Dodatkowo w magazynach studyjnych MuFo można obejrzeć wybrane obiekty z kolekcji polskich aparatów fotograficznych, powiększalniki i rzutniki oraz polskie i zagraniczne projektory filmowe pro-

dukowane od początku XX w. W programie uwzględniono też spotkania z fotografami, artystami, teoretykami i naukowcami oraz cykl filmowy o związkach fotografii z obrazem ruchomym - mówi Eliza Kubiak.

Ale program edukacyjny przygotowany dla zwiedzających ukazuje nie tylko pracę muzealników, zbiory i sposób ich przechowywania, lecz także historię muzeum i samego budynku. Ten poraz pierwszy znalazł się w rękach Muzeum Fotografii w 1992 roku, kiedy placówka przeniosła się do willi z dotychczasowej siedziby mieszczącej się w Kamienicy Hetmańskiej przy Rynku Głównym 17.

Zaprojektowana przez inżyniera Rudolfa Handa w 1923 roku kamienica przy ul. Józefitów 16 została częściowo przebudowana przez podczas II wojny światowej przez hitlerowskich okupantów i zaadaptowana na budynek administracyjny.

Następnie działał w niej Prafilmówka Krakowska - uznawana za początek państwowego szkolnictwa filmowego w powojennej Polsce. W 1950 roku obiekt przejęło Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i do końca lat 80. XX wieku działało tu biuro paszportowe. Muzeum Fotografii rozwijało się w jej wnętrzach do 2018 roku, kiedy rozpoczął się ich remont, a tymczasową siedzibą stała się zabytkowa strzelnica przy ul. Królowej Jadwigi.

Koszt modernizacji wyniósł ponad 25 milionów zł. Pozwolił on - oprócz stworzenia nowoczesnego centrum magazynowo-konserwatorskiego - także na przystosowanie placówki do osób ze specjalnymi potrzebami. Wejście do Muzeum ułatwia dziś pochylnia niezbędna osobom z niepełnosprawnością ruchu. Wewnątrz Muzeum wykonano posadzki bezprogowe, a na wszystkie kondygnacje budynku goście MuFo mogą dostać się korzystając z windy. Instytucja dysponuje również pętlą indukcyjną, a materiały filmowe, jakie udostępniane podczas ścieżki zwiedzania, tłumaczone są na Polski Język Mówiony.

©P

Dojrzałe Kino Pod Baranami. Seanse z dyskusją

Film

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

„Elegia dla bidoków”, poruszający portret amerykańskiej rodziny, ze znakomitymi rolami Glenn Close i Amy Adams w cyklu Dojrzałe Kino 24 lutego w Kinie Pod Baranami. Seanse z towarzyszącą dyskusją i prelekcją prowadzi red. Maria Malatyńska. Dla dwojga czytelników, którzy jako piersi pojawiają się w tym dniu w kasie kina z aktualnym wydaniem naszej gazety, czekają pojedyncze zaproszenia na seanse.



FOT. MATERIAŁ PRASOWY

„Elegia dla bidoków” w Kinie Pod Baranami z prelekcją Marii Malatyńskiej

Basso), który wraca w rodzinne strony by zmierzyć się z rodzinnymi problemami.

J.D. Vance, były marine z południowego Ohio, a obecnie student Szkoły Prawa Uniwersytetu Yale’a, jest blisko zdobycia wymarzonej pracy, gdy kryzys rodzinny zmusza go do powrotu do domu, o którym starał się za-

pomnieć. J.D. musi teraz poradzić sobie ze złożonymi problemami swojej rodziny, w tym z ustabilizowaniem relacji z uzależnioną matką Bev (Amy Adams). Wspominając swoją babkę Mamaw (Glenn Close), twardą i bystrą kobietę, która go wychowała, J.D. uzmysławia sobie, że tylko pogodzenie się

z przeszłością pozwoli mu spełnić swoje marzenia.

Zdaniem recenzentów, ta opowiadająca o dorastaniu w biednym miasteczku historia, odpowiada na nurtujące wielu pytanie: dlaczego Donald Trump wygrał wybory.

Gospodynią spotkania wokół filmu będzie red. Maria Malatyńska.

Pokazy w ramach cyklu Dojrzałe Kino odbywają się z zachowaniem środków bezpieczeństwa. Widzowie zajmują tylko 50 proc. sali kinowej i są jedynymi gośćmi Kina Pod Baranami w środowe przedpołudnie. Uczestnicy pokazów, jak i obsługa kina, zakrywają nos i usta maseczką lub przyłbicą. Na terenie kina rozmieszczone są punkty odkażania rąk.

Bilety dla seniorów: 16 zł. Dla dwojga czytelników, którzy jako piersi pojawiają się w tym dniu w kasie kina z aktualnym wydaniem naszej gazety, czekają pojedyncze zaproszenia na seanse.

WAŻNE TELEFONY

APTEKI

KRAKÓW CAŁODOBOWE:
ul. Karmelicka 23 - tel. 12-631-19-80;
ul. Kronikarza Galla 26 - tel. 12-636-73-65;
ul. Kalwaryjska 94 - tel. 800-110-110
ul. Mogińska 21 - tel. 12-411-01-26;
ul. Cwiklińskiej 10 - tel. 12-658-10-01;
ul. Kazimierza Wielkiego 117 - tel. 12-637-44-01;
ul. Wolska 1 - tel. 12-657-13-16
os. Centrum Abi. 4 - tel. 800-110-110
ul. Miłkowskiego 3/1 - tel. 12-268-99-88.
ul. Zielńska 3 - tel. 800-110-110
WIELICZKA: ul. Szpunara 17,
tel. 12-278-52-54
TARNÓW: Plac Dworcowy 1 - tel. 14-621-01-01,
ulica Lwowska - 14-622-28-66
ZAKOPANE: Kamieniec 5 - tel. 18-206-80-56
OSWIECIM: Więźniów Oswięcimia 7A - tel.
33-844-44-40
NOWY SĄCZ: Młyńska 5 - tel. 800-110-110

POGOTOWIA

999 - całodobowy telefon alarmowy, wezwania do wypadków i innych sytuacji zagrażających życiu.
Transport medyczny Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, czynny całodobowo - tel. 12-42-22-999.
SZPITALNE ODDZIAŁY RATUNKOWE/IZBY PRZYJĘĆ:
Szpital im. G. Narutowicza, Prądnicka 35-37, tel. 12-25-78-280 (lub 672);
Szpital Uniwersytecki, ul. Kopernika 50, tel. 12-658-20-11 (w. 1032, 1129, 1113);
V Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Wrocławska 1-3, tel. 12-6308 068 (lub 140);
Szpital im. L. Rydygiera, os. Złotej Jesieni 1, tel. 12-64-68-680;
Szpital im. S. Żeromskiego, os. Na Skarpie 66, tel. 12-62-29-260 (lub 488);
Uniwersytecki Szpital Dziecięcy, ul. Wielicka 265, tel. 12-658-20-11 (w. 1032, 1129, 1113);
Szpital MSWiA, ul. Galla 25, tel. 12-66-23-182;
Szpital im. J. Dietla, ul. Skarbowa 4, tel. 12-68-76-205;
Szpital im. Jana Pawła II, ul. Prądnicka 80, tel. 12-61-43-060;
Szpital św. Rafała, ul. Bochenka 12, tel. (12) 650-08-18, 819;
Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika, ul. Strzelecka 2, tel. (12) 619-86-13 „FALCK” - całodobowe wizyty domowe: tel. 196-75.
Szpital Powiatowy w Bochni - ul. Krakowska 31, tel. (14) 615-34-00
Szpital Powiatowy w Chrzanowie - ul. Topolowa 16, tel. (32) 624-70-08, (32) 624-74-95
Szpital Specjalistyczny w Gorlicach - ul. Węgierska 21, tel. (14) 615-34-00
Szpital Powiatowy w Limanowej - ul. Piłsudskiego 61, tel. (18) 330-17-95
Szpital św. Anny w Miechowie - ul. Szpitalna 3, tel. (41) 382-02-69
Szpital w Myślenicach - ul. Szpitalna 2, tel. (12) 273-03-64, (12) 273-02-17
Szpital Specjalistyczny w Nowym Sączu - ul. Młyńska 5, tel. (18) 443-88-77
Podhalański Szpital Specjalistyczny w Nowym Targu - ul. Szpitalna 14, tel. (18) 263-32-10
Zespół Opieki Zdrowotnej w Oswięcimiu - ul. Wysokie Brzegi 4, tel. (33) 844-83-29
Zespół Opieki Zdrowotnej w Suchoj Beskidzkiej - ul. Szpitalna 22, tel. (33) 872-33-77
Szpital Wojewódzki w Tarnowie - ul. Lwowska 178a, tel. (14) 631-51-23, (14) 631-56-13
Szpital Powiatowy w Wadowicach - ul. Karmelicka 7a, tel. (33) 872-12-00
Szpital Powiatowy w Zakopanem - ul. Kamieniec 10, tel. (18) 201-60-15, wew. 100
Stomatologia - MOŚCICKIE CENTRUM MEDYCZNE ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego 15, 33-101 Tarnów, tel. 14 68 80 584 (poniedziałek-piątek w godzinach 19-7, w sobotę, niedzielę i święta całodobowo).

ZAUFANIA

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 12-413-71-33, czynny od poniedziałku do niedzieli w godz. 16-21.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 192-88 - poniedziałek - piątek, w godz. 10 - 22.
TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY: 116-111.
Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka: 800-121-212.
Anonimowy Telefon o Przestępstwach „Powstrzymać Przemoc”: 12-615-22-22.
Niebieska Linia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie: 801-120-002.

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:

12-262-96-29 (w godz. 9-18).
ANONIMOWI NARKOMANI: w godz. 17-21, tel. 531-339-988.

INTERWENCYJNE

112 - Jednolity numer alarmowy obowiązujący na terenie całej Unii Europejskiej
997 - numer alarmowy policji
OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ: bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b; 12-421-92-82.
POLICJA KRYMINALNA Kraków: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21, sekretariat KM - tel. 12-412-89-09, 12-615-26-00, oficer dyżurny KM - tel. 997, dla telefonów komórkowych - tel. 112. Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM - tel. 12-615-19-97, bezpłatna infolinia - 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 12-385-32-00, 12-385-32-36, KP Myślenice - tel. 12-372-92-00.

Komenda Miejska Policji w Tarnowie

ul. Traugutta 4, tel. 14 628-2900
Komenda Powiatowa Policji w Oswięcimiu ul. Wyspiańskiego 2, tel. 33 847 5280
Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu ul. Grottegera 50, tel. 18 442 46 30
Komenda Powiatowa Policji w Zakopanem ul. Jagiellońska 32, tel. 18 20 23 400
STRĄŻ POŻARNA - telefon alarmowy - 998
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, ul. Jagiellońska 32, tel. 18 20 23 400
POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW - Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel. 12-421-92-82.
OŚRODEK DLA OSÓB DOTKNIĘTYCH PRZEMOCĄ, Kraków os. Krakowiaków 42 - tel. 12-425-81-70 (całodobowo). Bezpłatna pomoc psychologiczna, pedagogiczna i socjalna (8 - 20).
STRĄŻ MIEJSKA KRAKÓW: telefon alarmowy - 986, numer telefonu, pod którym osoby niesłyszące przez SMS mogą zgłaszać interwencje: 515-251-986.
IZBA CELNA - tel. 800-060-000, 12-629-05-87 (7-19).
SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - Kraków, ul. Rybna 3, tel. 12-429-74-72, 12-429-92-41.
TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - tel. 12-421-77-72, 12-421-26-85 (Kraków), ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 8 - 16, wt. 10 - 18).
POGOTOWIE INTERWENCYJNE DS. ZWIERZĄT (DZIKICH ZWIERZĄT) W KRAKOWIE. Mieszkańcy mogą zgłaszać konieczność interwencji za pośrednictwem policji, straży miejskiej i centrum zarządzania kryzysowego pod nr tel. 12-616-59-99.
BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH - Kraków: ul. Wielicka 28, tel. 12-616-57-13; powiat ziemski krakowski: al. Słowackiego 20, tel. 12-633-65-26.
Pogotowie energetyczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie ciepłownicze - 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne - 994
Pogotowie komunikacyjne - 995

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 118-913. **INFORMACJA KOLEJOWA:** rozkłady jazdy wszystkich przewoźników, ceny biletów itp. - 19-757. **Informacja MPK Kraków** - 19-150. PKS: 703-402-802; **Całodobowa Informacja Medyczna w Krakowie** - 12-661-22-40. **INFORMACJA SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO** - 12-424-70-00 (całodobowo). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta, w Krakowie** ul. Kościuszki 23 - 12-421-85-25. **PRZEWÓZNY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 196-33, 196-88. **STOWARZYSZENIE POMOCY POSZKODOWANYM W WYPADKACH I KOLIZJACH DROGOWYCH „Alter Ego”**, Kraków, ul. Beliny-Prażmowskiego 49a/2, tel. 12-418-90-00 lub 602-744-706
Infolinia Turystyczna - zapewnia informacje turystyczną i pomoc w nagłych przypadkach związanych z np.: zaginięciem dokumentów, koniecznością znalezienia placówek medycznych, pomocy drogowej itp. **+48 222787777, +48 60859999**

USŁUGI POGRZEBOWE

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH ul. Bieżanowska 24, całą dobę, tel. 12-658-21-11.
ul. Sieroszewskiego 5, całą dobę, tel. 12-686-61-45.
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel. 12-411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel. 12-656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 12-411-35-26, cm. Grębałów, tel. 12-645-31-61, ul. Pielęgna-rek 6, tel. 12-632-31-77. Czynne codz. w godz. 7-16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godz. 8-14. Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 12-411-45-02, 12-411-45-04.

Szef wrocławskiego IPN dr Tomasz Greniuch rezygnuje

Warszawa

Aleksandra Kielczykowska
aleksandra.kielczykowska@polskapress.pl

Dr Tomasz Greniuch złożył z rezygnacją z funkcji p.o. szefa wrocławskiego oddziału IPN-u. Rezygnacja została przyjęta - przekazał prezes IPN Jarosław Szarek. Greniuch był krytkowany po opublikowaniu zdjęć sprzed kilkunastu lat, na których wykonuje fałszywowski gest.

„W związku z zaistniałymi okolicznościami dotyczącymi nominacji dr. Tomasza Greniucha na stanowisko p.o. Dyrektora Oddziału IPN we Wrocławiu dalsze pełnienie przez Niego tej funkcji jest niemożliwe” - poinformował prezes Instytutu Pamięci Narodowej Jarosław Szarek w oświadczeniu na stronie IPN-u.

- Pan Tomasz Greniuch złożył rezygnację. Ta rezygnacja została przyjęta przeze mnie - przekazał podczas krótkiego spotkania z dziennikarzami prezes IPN Jarosław Szarek.

Wcześniej Szarek bronił decyzji o powierzeniu placówki IPN we Wrocławiu byłemu działaczowi ONR.

Nominacji Tomasza Greniucha na nowego dyrektora wrocławskiego IPN jako pierwszych sprzeciwili się historycy z Uniwersytetu Wrocławskiego. Greniuch w przeszłości działał w skrajnie prawicowym ONR. Na zdjęciach widać, jak podczas imprez organizacji Greniuch uniesioną ręką wykonywał nazistowski gest.

- Nie wyobrażam sobie, aby osoba, która broniła w swoich wypowiedziach nazistowski gest, jako przyszły szef wrocławskiego IPN, reprezentowała tę instytucję, np. w czasie uroczystości w byłym obozie koncentracyjnym Gross Rosen, który znajduje się na terenie województwa dolnośląskiego. Czy żyjącym więźniom

nowy szef wrocławskiego IPN będzie tłumaczył korzenie »rzymskiego salutu«? - pisali w liście do IPN historycy z UW.

Mianowanie Greniucha skrytykowała też ambasada Izraela w Polsce. „Ze zdziwieniem przyjęliśmy informację, że nowy dyrektor IPN we Wrocławiu pan Tomasz Greniuch nie widzi nic złego we wznoszeniu ręki w nazistowskim pozdrowieniu” - czytamy w jej oświadczeniu.

Decyzję o nominacji dr. Greniucha skrytykował również Komitet Żydów Amerykańskich (AJC).

Dr Tomasz Greniuch przeproszał za swoje wcześniejsze działania, tłumaczył to „młodzieńczą brawurą”.

W związku z zaistniałymi okolicznościami dalsze pełnienie przez dr. Tomasza Greniucha funkcji jest niemożliwe

- Nigdy nie byłem nazistą, za nieodpowiedzialny gest sprzed kilkunastu laty jeszcze raz przepraszam i uważam że za błąd. Symbole i gesty, które wznosiłem to była młodzieńcza brawura, często głucha na zdrowy rozsądek i konsekwencje. Nigdy jednak nie miały one podłoża gloryfikowania totalitaryzmów! - powiedział Greniuch, cytowany kilka dni temu w oświadczeniu IPN.

Jednak politycy PiS zaczęli się dystansować od decyzji szefa IPN o nominacji dla Greniucha. Stanowisko prezydenta Andrzeja Dudy przekazał władzom IPN prezydencki minister Wojciech Kołarski. - Dyrektorem w IPN może być wyłącznie osoba o nieposzlakowanej opinii - napisał Kołarski w sobotę na Twitterze. ©©



Prezes IPN Jarosław Szarek długo bronił decyzji o nominacji byłego działacza ONR na szefa wrocławskiego oddziału IPN

Taniec i młotek - rządowa strategia walki z pandemią



Leszek Rudziński
leszek.rudziński@polskapress.pl

Warszawa

Minister zdrowia Adam Niedzielski stwierdził, że obecnie w walce z pandemią najlepiej sprawdza się, strategia „taniec i młotek”. - Mamy oczekiwanie, że trzeba po prostu powoli wychodzić i akceptować pewne ryzyka, które są związane z luzowaniem - mówił.

Szef resortu zdrowia podkreślił na antenie TVN24, że w sprawie obostrzeń trzeba podejmować „odważne decyzje”. - Ta strategia, która w Europie się nazywa dance & hammer, czyli taniec i młotek, polega właśnie na takiej walce z pandemią, że jak tylko można, to trzeba luzować, a potem oczywiście trzeba w przypadku jakichś przyspieszeń podejmować odpowiednie kroki, czyli to cały czas takie balansowanie - mówił minister.

Niedzielski zwrócił uwagę, że pod względem liczby zakażeń źle wygląda sytuacja w regionie warmińsko-mazurskim.

- Jeżeli byśmy coś chcieli robić, to ze względu na to, że chcemy raczej tę fazę tańca utrzymywać, to ten młotek raczej zastosujemy tylko miejscowo - mówił.



W tygodniu rząd ma podjąć decyzje w sprawie zaostrzenia lub przedłużenia ograniczeń, które obowiązują do 28 lutego

Minister pytany był, czy zamierza zrobić krok w tył, jeśli chodzi o kolejne wprowadzanie obostrzeń. - To jest bardzo trudne pytanie w tym sensie, że wszyscy mamy oczekiwanie, że trzeba po prostu powoli wychodzić i akceptować pewne ryzyka, które są związane z luzowaniem, no bo z jednej strony mamy też system opieki zdrowotnej i dobrze czy lepiej przygotowany - tłumaczył minister.

Szef resortu zdrowia dodał, że wszyscy w Europie „przedłużali lockdowny, a my otworzyliśmy hotele, galerie, stoki, co spowodowało duży wzrost mobilności”.

Minister zdrowia przyznał, że prawdopodobnie dla osób chcących wjechać do naszego kraju zostanie wprowadzona

zasada negatywnego testu. - Jeszcze pod koniec tego tygodnia prawdopodobnie będzie ona dotyczyła południowej i zachodniej granicy Polski - mówił.

Adam Niedzielski wskazał, że „apogeum zakażeń” będzie miało miejsce mniej więcej na przełomie marca i kwietnia.

- Czyli czeka nas jeszcze tak naprawdę mniej więcej miesiąc nieprzerwanych wzrostów. Póki co te prognozy też pokazują, że szczyt tej trzeciej fali będzie na takim średnim dziennym poziomie mniej więcej 10-12 tysięcy przypadków dziennie, co z punktu widzenia samego systemu opieki zdrowotnej jest już liczbą, z którą sobie poradziliśmy - tłumaczył minister.

Dodał jednak, że ten scenariusz jest pod dużym znakiem zapytania. - Tutaj mamy dwa powody i mutacje, które pojawiają się, które przyspieszają rozwój pandemii, no i oczywiście też takie poluzowanie zachowań, tej dyscypliny społecznej - mówił.

- Nie wiemy, czy wróćą obostrzenia w takiej formule, jak widzieliśmy je uregulowane jeszcze dwa tygodnie temu - stwierdził z kolei w poniedziałek w Radiu Zet szef kancelarii premiera Michał Dworczyk.

Jak dodał, nie można lekceważyć tego, co się dzieje u naszych południowych sąsiadów.

- A są bardzo duże przyrosty zachorowań, bardzo dużo odmiany brytyjskiej wirusa jest u naszych południowych sąsiadów. U nas też nastąpił wzrost zachorowań, więc nie możemy przymykać na to wszystko oczu - mówił szef KPRM.

Minister Michał Dworczyk pytany był o planowane przez rząd zmiany dotyczące zasad zasłaniania nosa i ust w przestrzeni publicznej.

- Jeżeli chodzi o przyłbice czy zakrywanie twarzy szalikiem lub arafatką, to zgodnie z zapowiedziami ministra zdrowia nastąpią zmiany. Będziemy musieli wszyscy nosić maseczki - oświadczył.

Pytany, czy dozwolone będą jedynie maseczki chirurgiczne, Dworczyk odpowiedział, że będzie to pewne zalecenie, a nie obowiązujące prawo. ©©

Opozycja krytykuje powołanie nowego rządowego instytutu

Warszawa

Aleksandra Kielczykowska
aleksandra.kielczykowska@polskapress.pl

Ruszyła działalność Instytutu De Republica, który w błyskawicznym tempie został powołany przez premiera Mateusza Morawieckiego. Jak poinformowała „Rzeczpospolita”, nawet politycy z otoczenia premiera nie wiedzą, do czego ma on służyć. Opozycja krytykuje „drenowanie państwa”.

Wczoraj swoją działalność rozpoczęła nowa jednostka budżetowa przy premierze - Instytut De Republica. Zgodnie z zarządzeniem, które zostało opublikowane 16 lutego, do jego zadań ma należeć przede wszystkim promocja polskiej kultury.

Instytut ma zajmować się m.in. prowadzeniem działalności wydawniczej i dokumen-

tacyjnej, promowaniem w Polsce i za granicą polskich publikacji naukowych, prowadzeniem badań i analiz na tematy zlecane przez Prezesa Rady Ministrów, organizowaniem krajowych i międzynarodowych konferencji, seminariów oraz zespołów roboczych.

Dyrektora instytutu, jego zastępców i skład rady naukowej powołuje i odwołuje premier.

PiS zaskoczony

Powołanie nowej instytucji jest zaskoczeniem nawet dla polityków obozu rządzącego.

- Trudno mi to nawet skomentować. O sprawie dowiaduję się od pani. Nie było takich rozmów na posiedzeniu komisji, nie wpływały do nas takie postulaty - powiedział w rozmowie z dziennikarką „Rzeczpospolitej” poseł Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Dolata.

- To jest poza nami, nie mamy pojęcia, po co premier powołał taki instytut. Nie wygląda to na jego pomysł - miał anonimowo powiedzieć jeden z urzędników kancelarii premiera.

„Drenowanie kasy przez rząd”

„Dziś ma zacząć działalność Instytut De Republica powołany przez Mateusza Morawieckiego tydzień temu. Nikt nie wie po co powstał oprócz tego, że PiS lubi ładne nazwy. Zaczynamy 1 925 dzień drenowania kasy przez rząd” - napisał na Twitterze poseł Platformy Obywatelskiej Michał Jaros.

Głos zabrał też Leszek Miller. „Premier Morawiecki utworzył Instytut De Republica. Instytutem kieruje dyrektor z dwoma zastępcami oraz szefami komórek organizacyjnych. W Instytucie działa 30-

osobowa Rada Naukowa. Członkowie Rady otrzymują miesięczne wynagrodzenie. Ojczyzna dojna w całej krasie!” - stwierdził na Twitterze.

Powołanie Instytutu skrytykowali też posłowie Lewicy. „Instytut ten będzie kosztował ponad 10 mln złotych rocznie i jest ostatecznym dowodem na to, że PiS nie ma już pomysłu na zarządzanie państwem i dlatego wchodzi pomysł, jak to państwo wydrenować. Instytut De Republica nie będzie promować polskiej myśli naukowej, ale będzie drenować polski budżet” - mówił kilka dni temu na konferencji prasowej Dariusz Stenderski z SLD.

- Rząd PiS namnożył tyle agencji, funduszy i instytutów, że gdyby spytać dzisiaj ministra finansów, jaki jest koszt ich funkcjonowania, to z pewnością by nie wiedział. A są to miliardy, których brakuje na ratowanie życia Polaków - oceniła posłanka Koalicji Obywatelskiej Izabela Leszczyna w rozmowie z „Rzeczpospolitą”. ©©

W Izraelu zaszczepieni mogą więcej: wejdą na koncert i do siłowni

Jerozolima

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Izrael - kolejny krok od normalności. Osoby zaszczepione przeciwko koronawirusowi i ozdrowieńcy mogą już korzystać z basenów i siłowni, uzyskają również prawo wstępu na imprezy sportowe i kulturalne.

Tym samym Izrael łagodzi ograniczenia nałożone w czasie pandemii, ponieważ przeprowadzone badania wykazały, że szczepionka Pfizera jest skuteczna w 95,8 proc. w zapobieganiu hospitalizacjom i śmierci.

Otwarto sklepy, biblioteki i muzea, ale nadal obowiązuje nakaz zachowania dystansu społecznego i noszenia maseczek ochronnych. Resort zdrowia twierdzi, że jest to pierwszy etap powrotu do normalnego życia. Trzecia blokada została wprowadzona 27 grudnia po wzroście zakażeń koronawirusem.

Izrael ma najwyższy wskaźnik szczepień na świecie. Ponad 49 proc. osób otrzymało co najmniej jedną dawkę szczepionki.

Dzięki obecnym ułatwieniom ludzie mogą wchodzić do centrów handlowych i korzystać z takich atrakcji, jak ogrody zoologiczne. Szereg innych obiektów może zostać ponownie otwartych, w tym, hotele i synagogi. Wymagają jed-

nak „zielonego paszportu”, zaświadczenia, które można otrzymać dopiero po zaszczepieniu się. Certyfikat może uzyskać również niewielka liczba osób, które przechorowały wirusa i obecnie nie kwalifikują się do szczepienia.

Paszport, który znajduje się w aplikacji, jest wydawany przez resort zdrowia i będzie ważny przez sześć miesięcy po otrzymaniu drugiej dawki szczepionki. Osoby, które pójdą na siłownię, basen lub koncert bez takiego certyfikatu, zostaną surowo ukarane.

Wracają ludzie na koncerty, a imprezy sportowe zostały ponownie otwarte przy 75 proc. wypełnienia obiektu. Ale limit nie może przekraczać 300 osób wewnątrz obiektu i 500 na zewnątrz. Nadal jedynym międzynarodowym lotniskiem w Izraelu, które jest w Tel Awiwie, pozostanie zamknięte przez kolejne dwa tygodnie.

Premier Benjamin Netanjahu spodziewa się, że 95 proc. Izraelczyków powyżej 50. roku życia zostanie zaszczepionych w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Jednocześnie Strefa Gazy dostała pierwsze dawki szczepionki po tym, jak Izrael zatwierdził transfer ich przez swoją granicę. Przesyłka zawierała 2000 dawek rosyjskiej szczepionki Sputnik V, która zostanie najpierw zastosowana u pacjentów po przeszczepach i tych z niewydolnością nerek. ©

Koronawirus wydostał się z laboratorium w Wuhan?

Kazimierz Sikorski

k.sikorski@polskatimes.pl



Hamburg

Naukowcy wciąż starają się ustalić, jak doszło do wybuchu pandemii koronawirusa. Profesor Roland Wiesendanger z Hamburga twierdzi, że sprawcą nie były zakażone zwierzęta, tylko wypadek w laboratorium w chińskim Wuhan.

Zdaniem niemieckiego naukowca z Hamburga profesora Rolanda Wiesendangera, zarówno liczba, jak i waga dowodów sprawiają, iż jest bardzo prawdopodobne, że źródłem pandemii koronawirusa był wypadek w laboratorium Institute of Virology w chińskim mieście Wuhan.

Profesor badał ten problem od stycznia do grudnia 2020. Prowadził badania, korzystając z różnych źródeł, literatury naukowej, artykułów w mediach drukowanych i internetowych oraz kontakty z kolegami z innych krajów.

W przeciwieństwie do wcześniejszych epidemii związanych z koronawirusem, takich jak SARS i MERS, do dziś, a więc ponad rok po wybuchu pandemii nie można zidentyfikować żadnego zwierzęcia, które mogłoby umożliwić prze-



Zdaniem niemieckiego naukowca, dowodem na to, że wirus wydostał się z laboratorium, jest łatwość, z jaką atakuje ludzi

noszenie patogenów SARS-CoV-2 z nietoperzy na ludzi. Tym samym, jak zauważa profesor, teoria, że choroba pochodzi od zwierzęcia jest nieprawdopodobna.

Wiesendanger mówi o kolejnym dowodzie na to, że wirus wydostał się z laboratorium. To ogromna łatwość, z jaką nas atakuje. Dzieje się tak ze względu na specjalne wiązania komórek i białkowe wypustki wirusa. Wcześniejsze odmiany koronawirusów nie miały takich właściwości, co ma - zdaniem badacza - wskazywać na to, iż został on stworzony przez człowieka.

Dziś już wiadomo, że na targu rybnym w Wuhan, gdzie miał się „narodzić” koronawirus, nie sprzedawano nietoperzy. Miejscowy Instytut

Wirusologii posiada jedną z największych na świecie kolekcji patogenów nietoperzy, które pochodzą z odległych jaskiń w południowych prowincjach Chin. Jest mało prawdopodobne, aby nietoperze przedostały się w sposób naturalny do Wuhan z miejsca położonego dwa tysiące kilometrów dalej, a następnie wywołały pandemię w bezpośrednim sąsiedztwie tego instytutu.

Profesor przypomina, że badacze Instytutu przez wiele lat przeprowadzali manipulacje genami na koronawirusach, aby uczynić je bardziej zaraźliwymi, niebezpiecznymi i śmiertelnymi dla ludzi. Świadczą o tym publikacje w naukowej literaturze fachowej. Udokumentowano uchybienia w zakresie bezpieczeństwa

w instytucie w Wuhan jeszcze przed wybuchem pandemii koronawirusa. Istnieje wiele bezpośrednich wskazań laboratoryjnych pochodzenia patogenu SARS-CoV-2. Mówi się, że jako pierwszy zarażony został młody naukowiec z tej placówki. Został on zwolniony, potem zmarł.

Co więcej, o czym wspomina niemiecki profesor, istnieją wskazania, że patogen SARS-CoV-2 rozprzestrzenił się z instytutu wirusologicznego nie tylko w październiku 2019 roku.

Obecna pandemia zdominowała medialne przekazy i będzie nas zajmować przez wiele lat - nie tylko ze względu na skutki społeczne i gospodarcze. Nawet dzisiaj krytyczne, oparte na podstawach naukowych zbadanie pochodzenia pandemii ma ogromne znaczenie, ponieważ tylko na tej podstawie można będzie podjąć odpowiednie środki zaradcze, aby do wybuchu podobnej zarazy nie doszło w przyszłości, mówi prof. Roland Wiesendanger.

Swoje badanie profesor zakończył w styczniu 2021 roku i rozpowszechnia je oraz omawia w kręgach naukowych. Celem publikacji jest pobudzenie dyskusji, szczególnie w odniesieniu do etycznych aspektów badań nad „zyskiem”, które czynią patogeny bardziej zaraźliwymi, niebezpiecznymi i śmiertelnymi dla ludzi. ©

REKLAMA

0210036621

→

NOWY NUMER

NASZA HISTORIA

Przerażający Stanisław Lem

Słynny pisarz miał wyjątkowo trudny charakter

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Nowy wirus ptasiej grypy po raz pierwszy zakażył człowieka w Rosji

Moskwa

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Na jednej z farm drobiu w południowej Rosji stwierdzono pierwszy przypadek zakażenia człowieka nowym wirusem ptasiej grypy. Specjaliści WHO badają sprawę.

Rosja zgłosiła do Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pierwszy na świecie przypadek zakażenia ludzi nowym wirusem ptasiej grypy H5N8.

W ostatnich miesiącach ogłoszono między innymi w Rosji, Chinach, na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, ale jak dotąd tylko u drobiu. Inne szczepy - H5N1, H7N9 i H9N2 rozprzestrzeniają się na ludzi.

Rosja zgłosiła do WHO przypadek zakażenia ludzi kilka dni

temu, kiedy byliśmy już absolutnie pewni naszych wyników - powiedziała Anna Popowa, szefowa Federalnej Służby Nadzoru Ochrony Praw Konsumentów i Opieki Społecznej. Wirus nie przenosi się na razie z człowieka na człowieka, ale faktem jest, że pokonał barierę międzygatunkową - dodała.

Ten bardzo zaraźliwy szczep jest śmiertelny dla ptaków, ale nigdy do tej pory nie odnotowany przypadek, by przenosił się na ludzi.

Zarażonych zostało siedmiu pracowników jednego z zakładów drobiarskich na południu Rosji podczas epidemii w tej firmie, która wybuchła w grudniu ubiegłego roku. Osoby te czują się teraz dobrze. Europejski oddział WHO potwierdził zgłoszenie przypadku zakażenia człowieka tym szczepem i przyznało, że jeśli zostanie to po-

twierdzone w niezależnych badaniach, będzie to pierwszy przypadek zakażenia ludzi przez H5N8.

Wstępne informacje wskazują, że zakażeni nie mieli żadnych niepokojących objawów i nie zgłoszono dalszego przenoszenia się szczepu z człowieka na człowieka. Prowadzimy rozmowy z władzami rosyjskimi, aby uzyskać więcej informacji i ocenić wpływ tego wydarzenia na zdrowie publiczne - dodano w oświadczeniu WHO.

Większość zakażeń ludzką ptasią gripą wiąże się z bezpośrednim kontaktem z zakażonym żywym lub martwym drobiem, choć prawidłowo ugotowana żywność jest uważana za bezpieczną.

Zakłady drobiarskie po wybuchu ptasiej grypy często zabijają ptaki z hodowli. ©

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Maja Hirsh miała być kochanką Marka

A jednak była jego narzeczoną. Aktorka opowiedziała w rozmowie z portalem „Jastrząb Post”, jak przyszła na casting „BrzydUli” do roli Klaudii, ale plany produkcji się zmieniły. „Potem przyszedł na drugi casting, zagraliśmy scenę Paulina – Marek, jakaś straszna afera, scena zazdrości. Rzucałam w Filipa butem, trząsałam drzwiami” – wspominała w wywiadzie. Ostatecznie dostała rolę Pauliny i zagrała u boku Filipa Bobka w całej serii serialu.



FOT. SZYMON STARNAWSKI

CELEBRYCI



FOT. KAROLINA MISZAL

Katarzyna Dowbor o remontowaniu domów

Dziennikarka opowiedziała „Pomponikowi”, dlaczego część zgłoszeń do programu „Nasz nowy dom” nie może zostać uwzględnionych i opowiedziała o wymogach, jakie należy spełnić. „Trzeba wiedzieć na pewno, że to jest nasz dom, wypełnić ankietę i czekać, aż się odezwiemy. Dużo jest zgłoszeń, ale staramy się tak wybierać, by te najbardziej potrzebujące rodziny miały remont” – podkreśliła.

Agnieszka Włodarczyk podróżuje w ciąży

Aktorka odniosła się do słów internautki, która stwierdziła, że podróżowanie w ciąży w czasie COVID-19 to głupota. „Nieustająco czuję się świetnie. Mogę tańczyć, bawić się, jem to, na co mam ochotę. Czy byłabym w ciąży, czy nie, i tak bym podróżowała, ponieważ kocham podróż. Są dla mnie ogromną przyjemnością i nigdy z nich nie zrezygnuję” – odpowiedziała Włodarczyk.

CELEBRYCI



FOT. SYLWA DĄBROWA

Ferdynand Kiepski miał mieć inne imię

W rozmowie z „Gazetą Wyborczą” Andrzej Grabowski przyznał, że sam stworzył Ferdynanda – główną postać serialu „Świat według Kiepskich”. „On pierwotnie miał się nazywać Ludwik. To ja wymyśliłem Ferdynanda, co podchwycił Rysiek Kotys, tłumacząc scenarzyście, że będzie się mógł fajnie tym imieniem bawić. Panie Ferdku, panie pierdku itd. Scenarzyście było wszystko jedno i tak złożyliśmy Ferdynanda Kiepskiego” – powiedział.

TV HIT

DOKUMENT



Himilbach – prawdy, bujdy, czarne dziury

TVP HISTORIA 10:55 Życie Jana Himilbacha, kamieniarza, marynarza, aktora, scenarzysty i pisarza, to z jednej strony zbiór anegdot, a z drugiej ciąg przytłaczających wydarzeń.

DOKUMENT



SERIAL



Mała Moskwa

TVP KULTURA 17:30 Garnizon wojsk radzieckich stacjonujący w PRL w Legnicy. Porucznik Michał Janicki zakochuje się w wzajemnością w Rosjance Lenie, żonie sowieckiego oficera Jury Swietłowa.

DOKUMENT



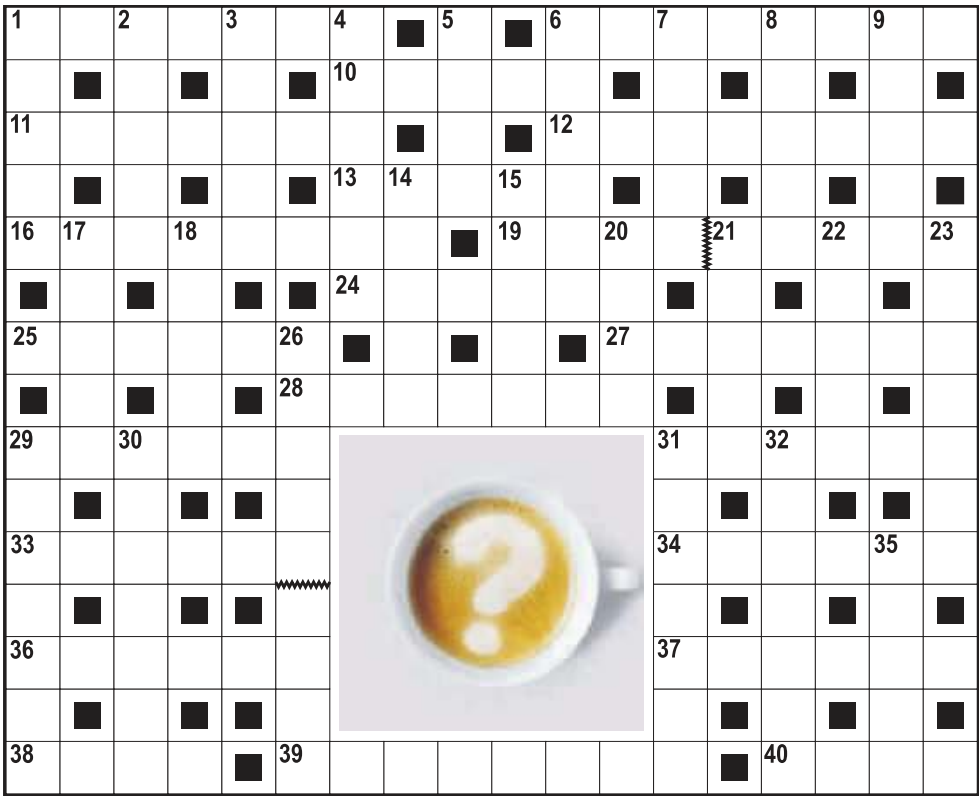
Krzyżówka nr 29

Poziomo:

- 1) lecznicy okład,
- 6) czas urzędowania np. senatu,
- 10) drewniany stół z zakładu szewskiego,
- 11) odległość między kołami auta,
- 12) zbiór nowel różnych autorów,
- 13) dżwiga na barkach sklepienie niebieskie,
- 16) Sylvester, filmowy John Rambo,
- 19) rola Kazimierza Kaczora w serialu „Polskie drogi”,
- 24) sprzęt filmowca,
- 25) mrowie, dreszcze,
- 27) notatki z wykładu,
- 28) dawny Polak w kontuszu,
- 29) robotniczy protest,
- 31) święty Krzysztof dla kierowców,
- 33) żywy inwentarz w gospodarstwie rolnym,
- 34) zgrana kompania,
- 36) w małym rządzi burmistrz,
- 37) spotkanie Laury z Filonem,
- 38) ojciec Kaina i Abła,
- 39) duży ptak morski,
- 40) telenowela o rodzinie Lubiczów.

Pionowo:

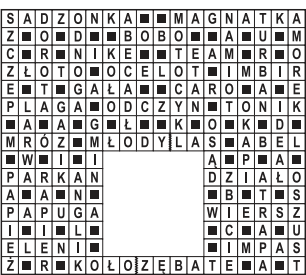
- 1) czuły gest, pieśczęta,
- 2) auto z Kraju Kwitnącej Wiśni,
- 3) ssak drapieżny, miodożer,
- 4) poniesiona szkoda,
- 5) artysta lub celebryta z rzeszą fanów,



- 6) album do kolekcjonowania znaczków,
- 7) zły duch, szatan,
- 8) kuzyn strusia z pampasów,
- 9) krew w gwarze myśliwskiej,
- 14) Ateneum w stolicy,
- 15) szeroka ulica wysadzana drzewami,
- 17) taniec towarzyski z lat 60-tych XX w.,
- 18) gatunek skowronka,
- 20) zielony teren na pustyni,

- 21) niewielkie skupisko krzewów,
- 22) łagodzi wstrząsy pojazdu,
- 23) przepierzenie w lokalu,
- 26) talent, uzdolnienie,
- 29) banalne chwytły artysty,
- 30) rozsądek w działaniu,
- 31) starożytny materiał pisarski,
- 32) absolwent średniej szkoły zawodowej,
- 35) manekin wyobrażający postać ludzką.

Rozwiązanie nr 28



Cuda wszechświata

BBC EARTH 19:55 Brian Cox, profesor fizyki cząstek elementarnych, bada podstawowe zasady rządzące wszechświatem. By obrazowo wyjaśnić te zagadnienia wi-
dzom, wybiera się z kamerą w najróżniejsze zakątki świata.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Nie będziesz dzisiaj w najlepszym nastroju. Uśmiech na Twojej twarzy zagrozi bardzo rzadko. Horoskop dzienny zapowiada, że niewielka poprawa nastąpi dopiero wieczorem.

Ryby (19.02 - 20.03)

Obdarzaj dzisiaj ludzi większym zaufaniem i nie ograniczaj zbytnio ich samodzielności. Horoskop na dziś wróży, że dzięki temu uda się poprawić łączące Was relacje.

Baran (21.03 - 19.04)

Nie ulegaj dzisiaj naciskom i podszeptom innych osób. Horoskop dzienny na poniedziałek bardzo wyraźnie ostrzega, że brak stanow-
czości może spowodować opłakane skutki.

Byk (20.04 - 20.05)

Ktoś będzie dzisiaj wytykał Ci błędy oraz niedociągnięcia. Horoskop dzienny mówi, że może to stać się początkiem sporej awantury...

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli, nie zniechęcaj się. Horoskop na dziś radzi wziąć głęboki oddech i spróbować jeszcze raz.

Rak (22.06 - 22.07)

Okaż dzisiaj więcej zainteresowania osobom z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że to miło ich zaskoczy.

Lew (23.07 - 22.08)

Od Twojego zaangażowania będzie zależała pomyślność przedsięwzięć realizowanych przez inne osoby. Horoskop dzienny mówi, że nie zawiedziesz pokładanych w Tobie nadziei.

Panna (23.08 - 22.09)

Telefon i komunikatory to trochę za mało do utrzymywania kontaktu z ludźmi. Horoskop na dziś mówi, że dojdiesz do takich wniosków i zaplanujesz spotkanie na najbliższy weekend.

Waga (23.09 - 22.10)

Ludzie będą dzisiaj dla Ciebie aż nadto mili. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie wróży, że takie zachowanie wzbudzi u Ciebie podejrzenia...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoje propozycje będą dzisiaj chętnie akceptowane przez inne osoby. Horoskop dzienny zapowiada, że niektóre nawet entuzjastycznie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Będziesz dzisiaj surowym recenzentem poczy-
nań innych osób. Horoskop na dziś mówi, że ra-
czej mało kto zgodzi się z Twoimi ocenami.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nie znajdziesz dzisiaj u ludzi zrozumienia dla swoich problemów. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje rozwiązać je w pojedynkę.

Gazeta Krakowska

GAZETA KRAKOWSKA
www.gazetakrakowska.pl

Redakcja:
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A
12 688 84 60
e-mail: sekretariat@gk.pl

Redaktor naczelny
Jerzy Sulowski 12 688 84 60, j.sulowski@gk.pl

Redaktor senior Ryszard Niemiec

DZIAŁY:
Wydarzenia, Kraków, kultura
Piotr Rapalski 12 688 84 51,
p.rapalski@gk.pl
Magazyn
Maria Mazurek 509 479 929,
m.mazurek@gk.pl
Sport
Krzysztof Kawa
12 688 85 80, k.kawa@gk.pl
Bartosz Karcz
12 688 85 80, b.karcz@gk.pl
Graficzny
Dominika Madaj 12 688 84 70, d.madaj@gk.pl
Serwis internetowy
Angelika Necka 12 688 84 89,
a.necka@gk.pl

REDAKCJE LOKALNE
Nowy Sącz Janusz Bobrek
ul. Jagiellońska 16, 18 448 92 16, 12 688 84 55
janusz.bobrek@polskapress.pl
Oświęcim Małgorzata Gien
Rynek Główny 1, 33 482 49 02, 12 688 84 75,
malgorzata.gien@polskapress.pl
Tarnów Andrzej Skórka
ul. Krakowska 1A, 14 689 11 39, 12 688 84 65,
andrzej.skorka@polskapress.pl
Zakopane Łukasz Bobek
797 607 810, lukasz.bobek@polskapress.pl
Gorlice Agnieszka Nigbor-Chmura
ul. 3 Maja 10, 18 448 92 06, 12 688 84 35
agnieszka.nigbor@polskapress.pl
BIURO REKLAMY 30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 84 06, reklama.krakow@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 84 44, aneta.jagus@polskapress.pl
DZIAŁ PROMOCJI
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 85 30, marketing@gk.pl
BIURO PRENUMERATY
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 312 53 88 w godz. 10-15 prenumerata@gk.pl
DZIAŁ KOLPORTAŻU
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A, 12 688 85 40,
dystrybucja.krakow@polskapress.pl
Wydawca:
Polska Press Sp. z o.o.Ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa.Tel.: 22 201 41 00, faks: 22 201 44 10
Prezes oddziału w Krakowie
Małgorzata Cetera-Bulka

Druk Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, Baczynskiego 25a,
41-203 Sosnowiec, Milowice

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynietywa
PBC
POLSKIE BADANIA CZYNIE TYWA

Nakład Kontrolowany ZKDP

BALAJA KONTROLA I WERYFIKACJA
ŚRODKÓW INFORMACYJNYCH

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

Kupujący mieszkania będą lepiej chronieni. Kiedy nowe prawo?

Rząd nowelizuje ustawę o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego



Zmiany w prawie mają uchronić Polaków przed utratą oszczędności życia w razie upadłości dewelopera

Zakup nieruchomości

Przemysław Zankó
przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Zakup nowego mieszkania czy domu bywa ryzykowny. Jak pokazują liczne medialne doniesienia, w przypadku upadłości dewelopera klient nieraz traci i pieniądze, i nieruchomość. Bezpieczeństwo kupujących ma poprawić nowelizacja ustawy przyjęta przez rząd 16 lutego 2021 r., która przewiduje m.in. powołanie Deweloperskiego Funduszu Gwarancyjnego.

Dla osoby kupującej nowe mieszkanie czy dom jednym z największych zagrożeń jest upadłość dewelopera. Niejednokrotnie nabywca zostaje w takiej sytuacji z „dziurą w ziemi”, a za to bez oszczędności życia. Jak czytamy na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wynika to między innymi z niedoskonałego prawa.

Obecnie wpłaty osoby kupującej nieruchomość od dewelopera trafiają na mieszkaniowy rachunek powierniczy. W teorii prawo zapewnia klientom wiele rozwiązań chroniących pieniądze - np. rachunek z gwarancją bankową albo gwarancją ubezpieczeniową. Jednak w rzeczywistości większość deweloperów oferuje nabywcom wyłącznie najmniej bezpieczny typ rachunku.

- W praktyce na rynku mieszkaniowym rachunki powiernicze

oferowane bez dodatkowych zabezpieczeń - stanowiące znaczącą większość - oraz zamknięte mieszkaniowe rachunki powiernicze - czytamy na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Taka sytuacja powoduje, że pieniądze klientów nie są odpowiednio chronione i jeśli deweloper upadnie, mogą łatwo przepadnąć. To sytuacja niekorzystna zarówno dla kupujących, jak i dla całego rynku nieruchomości.

- Niski poziom bezpieczeństwa prawnego rodzi niepewność wśród potencjalnych kontrahentów, a tym samym wpływa hamującą na liczbę zawieranych transakcji na rynku - nie ukrywają autorzy projektu nowych przepisów.

Deweloperski Fundusz Gwarancyjny ochroni klientów

Przyjęty przez rząd projekt nowelizacji ustawy o ochronie praw nabywcy ma poprawić bezpieczeństwo kupujących. Wprowadzenie podobnych rozwiązań rozważano już kilka lat temu. Większość nowych przepisów wejdzie w życie po 12 miesiącach od daty ogłoszenia, czyli zapewne w 2022 roku.

Najważniejszą formą ochrony będzie Deweloperski Fundusz Gwarancyjny. Po zmianach w prawie deweloperzy będą musieli od każdej wpłaty klienta odprowadzać składkę na Fundusz.

Ma on stanowić rodzaj ubezpieczenia, dzięki któremu w razie upadłości dewelopera klient będzie mógł odzyskać swoje pieniądze.

Wysokość deweloperskiej składki zostanie jeszcze dokładnie określona w rozporządzeniu, ale ma to być maksymalnie 0,2 procent (od wpłat na zamknięte rachunki powiernicze) lub 2 procent (od wpłat na rachunki otwarte).

Dzięki utworzeniu DFG środki finansowe klientów mają być chronione w równym stopniu niezależnie od tego, na jaki typ rachunku kupujący się zdecyduje.

Zmiany przy odbiorze mieszkania

Na tym jednak nie koniec zmian. Na deweloperów zostanie też nałożony obowiązek przekazania klientowi prospektu informacyjnego, czyli dokumentu zawierającego kluczowe informacje na temat realizowanej inwestycji (mają się w nim znaleźć między innymi dane dewelopera, parametry budynku, dane na temat jego otoczenia, terminy płatności i zakończenia budowy itd.). Dziś taki prospekt wydawany jest na życzenie, a klienci nie zawsze są informowani, że mają taką możliwość.

Prawo dokładniej określi też m.in. prawa i obowiązki stron umowy deweloperskiej oraz doprecyzuje i uzupełni wiele innych kwestii. Zostanie na przy-

kład jasno wskazane, co powinno się wydarzyć, gdy upadnie bank, w którym klient ma rachunek powierniczy.

Klienci deweloperów mają też być lepiej chronieni na etapie odbioru lokalu. Nabywca uzyska możliwość odmowy odbioru nieruchomości, jeśli podczas oględzin wykryje istotne wady. Dokładniej określono też, jakie konsekwencje spotkają dewelopera, jeśli nie usunie usterek w terminie wyznaczonym przez kupującego.

Ceny mieszkań wzrosną?

Choć powołanie Deweloperskiego Funduszu Gwarancyjnego wydaje się dobrym krokiem z punktu widzenia ochrony klientów, może też odbić się negatywnie na cenach mieszkań. Konieczność wpłacania składek na Fundusz oznacza bowiem dla deweloperów wyższe koszty. Łatwo się domyślić, że zapewne zostaną one przeznaczone na kupujących.

Tymczasem koszt zakupu lokalu już jest bardzo wysoki. W 2020 r. ceny nowych mieszkań w Polsce wzrosły według Narodowego Banku Polskiego o 7,5 procent.

Wspomnieć też wypada, że w 11 z 17 największych miast odnotowano w końcu roku historyczne rekordy cenowe. Jednocześnie popyt na mieszkania pozostawał mimo to wysoki, m.in. z powodu dużego zainteresowania lokalami ze strony inwestorów.

Drobne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu, 609-499-555.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2-POKOJOWE wynajmę. 602-704-292

N.SĄCZ ul. Batorego, do wynajęcia mieszk. ok. 50m² w kamienicy, I p., beczynszowe. 606-264-145

N.SĄCZ ul. Żółkiewskiego, mieszk. 3-pok. 100m² w kamienicy, I p., beczynszowe. 606-264-145

N.SĄCZ, 29m² w bloku, 508349740

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

Kupię PRYWATNIE działkę rolną lub rolno-budowlaną o powierzchni od 0,5 ha max. 30 km od Krakowa. BEZ POŚRENIKÓW. Kontakt 509-163-107

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

GŁADŹ, malowanie, remont

505847507

MALOWANIE dachów 788-016-988

OGRODZENIA Tel: 692-069-284

Co masz zlecić - zleć to nam

#zostańwdomu
Tutaj zlećisz ogłoszenie!
12 6 888 444
508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A

REKLAMA

0010054735

Wójt Gminy Bochnia

informuje,

że od dnia 23.02.2021 r. do dnia 16.03.2021 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 26 oraz na stronie internetowej urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości położonej w obrębie Moszczenica, przeznaczonej do sprzedaży w formie bezprzetargowej oraz wykaz nieruchomości położonych w obrębie Gorzków, przeznaczonych do sprzedaży w formie przetargu ustnego ograniczonego.

REKLAMA

0010054533

Syndyk masy upadłości

Władysława Kuczery, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
zaprasza do składania pisemnych ofert

w konkursie na sprzedaż wchodzącego w skład masy upadłości prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o powierzchni użytkowej 111,70 m², położonej w miejscowości Rzeplin, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 101/8, dla której w Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Podgórze w Krakowie VIII Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Skale prowadzona jest księga wieczysta numer **KR2P/00021279/1**.

Sprzedaż dokonywana jest w postępowaniu upadłościowym prowadzonym w Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Śródmieście w Krakowie VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych **pod sygn. akt: VIII GUP 346/20/S** na podstawie zezwolenia Sędziego - komisarza udzielonego postanowieniem z dnia 14 stycznia 2021 r. **Podstawą prawną sprzedaży nieruchomości są art. 311 ust. 1 i inne ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe** oraz inne właściwe przepisy prawa.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 400.000,00 zł (czterysta tysięcy złotych 00/100).

Termin składania pisemnych ofert do kancelarii syndyka oraz wpłacania przez oferentów **wadium w kwocie 40.000,00 zł** na rachunek bankowy masy upadłości, pod rygorem odrzucenia oferty, **upływa w dniu 23 marca 2021 r. (decyduje data wpływu przesyłki do kancelarii oraz wpływu wadium na rachunek bankowy masy), natomiast otwarcie ofert, przeprowadzenie konkursu oraz ewentualnej licytacji nastąpi w dniu 24 marca 2021 r. o godzinie 13.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego Łukasza Zagórskiego w Krakowie przy ul. Józefa Sarego 2 na III piętrze.**

Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, podlega zaliczeniu na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom konkursu zostanie niezwłocznie zwrócone w terminie **do 14 dni od daty rozstrzygnięcia konkursu**.

Syndyk zachowuje wadium, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, nie dokona wpłaty całej ceny lub uchyli się od zawarcia umowy w terminie do czterech miesięcy od daty rozstrzygnięcia konkursu, po uprzednim zatwierdzeniu wyboru oferenta i warunków sprzedaży przez Sędziego-komisarza postępowania prowadzonego pod **sygn. akt VIII GUP 346/20/S**.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży oraz o szczegółowych warunkach konkursu ofert, w tym wymogach formalnych oferty, sposobie wpłacania wadium czy innych warunkach sprzedaży dostępne są w ofercie umieszczonej na stronie internetowej **www.krpu.pl**.

Można je również uzyskać w godzinach 9.00 - 15.00 osobiście w Kancelarii w Krakowie przy ul. Józefa Sarego 2 na III piętrze, a także pocztą elektroniczną. Zapytania proszę kierować na adres e-mail: lukasz@zagorski-doradztwo.pl.

Ogłoszenie nieruchomości, możliwe są dni robocze po ustaleniu terminu pod numerem telefonu **48 662 108 880** lub z kancelarią syndyka pod numerem telefonu **(12) 623 54 21**, ewentualnie pocztą elektroniczną kierowaną na adres e-mail: **biuro@zagorski-doradztwo.pl**

Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub zamknięcia konkursu bez wybrania oferty, swobodnego wyboru oferty bez przeprowadzenia licytacji, jak również unieważnienia konkursu lub licytacji bez podania przyczyny.

Lucjan Strzyga
lucjan.strzyga@polskapress.pl

Wspomnienie

Odeszła kolejna legendarna postać antykomunistycznej opozycji. W niedzielę wieczorem poinformowano o śmierci Jana Lityńskiego, byłego członka Komitetu Samoobrony Społecznej KOR, doradcy Solidarności, posła na Sejm i doradcy prezydenta Bronisława Komorowskiego. Miał 75 lat.

Niezwyczajne są okoliczności tej śmierci: utonął w Narwi pod Pułtuskim, ratując swojego psa, pod którym załamała się krawężnik. To dobrze charakteryzuje jego charakter, nie pozwalający mu stać obojętnie wobec rzeczywistości.

Spotkanie z polityką

Jan Lityński – jak napisał o nim przed laty Adam Michnik – „wszedł do polskiej polityki nie jako z automatu”. Urodzony w rodzinie polsko-żydowskiej, jako syn Ryszarda Lityńskiego i Reginy z domu Lorenc, nie mógł mieć po prostu innego życiorysu. Zaczęło się od członkostwa w Hufcu Walterowskim, potem – od roku 1966 do roku 1967 należał do Związku Młodzieży Socjalistycznej. Do 1968 r. studiował na Wydziale Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie uzyskał absolutorium. W tym samym roku znalazł się wśród organizatorów i uczestników studenckich wystąpień w trakcie wydarzeń marcowych.

Seweryn Blumsztajn mówił o tamtym czasie: „W 1968 r. mieliśmy tego samego śledczego. Powiedział do mnie: «Ten pana Jasu taki mały, a wszędzie był, wszędzie był». Dobrze to ujął kapitan Niewiara. W naszym roczniku niewiele jest takich biografii jak Janka Lityńskiego, on rzeczywiście zdążył na każdą rewolucję (...). Przed wiecem 8 marca Janek spał u mnie i wszyscy się potem śmiali, że Lityński ukrywał się u Blumsztajna. Wzięli nas obu o 6 rano, Janka jednak puścili po 48 godzinach, tak że zdążył jeszcze przez dwa dni być członkiem komitetu strajkowego na wydziale. Potem już go wsadzili na dobre”.

Lityński za udział w wydarzeniach marcowych został skazany za to na karę 2,5 roku pozbawienia wolności. Po przedterminowym zwolnieniu w 1969 r. pracował jako robotnik, a później jako programista komputerowy.

Gorący czas

Do politykowania zabrał się ponownie w połowie lat 70., gdy cud gospodarczy tow. Edwarda Gierka osłabł. W 1976 r., w czasie tzw. Wydarzeń Radomskich, był współzałożycielem ukazującego się poza cenzurą „Biule-



Jan Lityński był jednym z pierwszych działaczy KOR, którzy upublicznili swoje adresy, stając się pierwszą jawną opozycją

Kierował się zasadą niesienia pomocy

tynu Informacyjnego KOR”, miesięcznika opozycji demokratycznej w czasach PRL. Już rok później redagował „Robotnika”, niezależne pismo na rzecz zakładania wolnych związków zawodowych.

Jak wspominał: „Lata 70. to był dla mnie okres gorący. Ciągłe się coś działo. To wtedy ukształtował się mój obecny światopogląd – liberała z ciągotami społecznikowskimi”. Faktycznie, okres sygnalizujący się realnego socjalizmu zaowocował dla Lityńskiego przynależnością do Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, współpracą z Biurem Interwencyjnym KSS „KOR”. W związku z tą działalnością w marcu 1977 r. został zwolniony z pracy, a w maju tego roku tymczasowo aresztowany. Wyszedł z aresztu w lipcu, na mocy amnestii.

Jak przypominała w niedzielę w TVN24 Barbara Labuda, Jan Lityński był jednym z pierwszych działaczy KOR, którzy upublicznili swoje adresy, stając się pierwszą jawną opozycją antykomunistyczną. „To była olbrzymia odwaga, to był heroizm. Wszyscy korowcy to były osoby niezwyczajne, bardzo waleczne, ale zarazem bardzo skromne. Dzisiaj byśmy powiedzieli – empatyczne. Dobro innych było dla

nich bardzo ważne” – mówiła Labuda.

W podziemiu i w Sejmie

Gdy w 1980 r. wybuchła Solidarność pełnił funkcję doradcy władz związku. „Reprezentowałem linię umiarkowaną, choć po latach przeczytałem ze zdumieniem wspomnienia niektórych działaczy, jakobym był jakimś hunwejbiniem, któremu w głowie tylko wieszanie czerwonych na latarniach” – wspominał na łamach „Wyborczej”. Mało kto wie, ale to właśnie on był współautorem uchwalonego przez I Zjazd Solidarności tzw. „Posłania do Ludzi Pracy Europy Wschodniej”, które odbiło się echem na całym świecie, od Wławy do Waszyngtonu.

Po 13 grudnia 1981 r. został internowany i przesiedział do września 1982 r. Następnie aresztowanie było dłuższe – zwolniony w czerwcu 1983 na tzw. „przepustkę”, zszedł do podziemia.

Był klasycznym „zwierzęciem politycznym”. Gdy rozpoczęły się rozmowy Okrągłego Stołu, jako jeden z pierwszych dostrzegł w tym szansę na zbudowanie – jak mówił „sprawiedliwszej Polski, w której znajdzie się miejsce dla każdego”.

Nic też dziwnego, że Lityński wybrał przyszłość związaną z polityką. W jego CV, w rozdziale „III RP” czytamy: w latach 1989–2001 sprawował mandat posła na Sejm X kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego (w 1990 wstąpił do Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna), I i II kadencji z listy Unii Demokratycznej oraz III kadencji z listy Unii Wolności. Jako poseł był m. in. przewodniczącym komisji polityki społecznej i komisji służb specjalnych. W 2005 r. przystąpił do Partii Demokratycznej – demokraci.pl.

Broniąc demokrację

Jak można scharakteryzować polityczną postawę Lityńskiego? On sam uważał się za „lewicowego liberała” i tę diagnozę potwierdza wielu jego przyjaciół. Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar napisał po jego śmierci na Twitterze: „Odszedł Jan Lityński. Jeden z najwybitniejszych obrońców praw człowieka we współczesnej Polsce. Więzień polityczny, człowiek-legenda demokratycznej opozycji, Solidarności, III RP. Jego wiara w demokratyczne wartości i walka o prawa zwykłych ludzi mogą być dla nas wzorem”.

Po wygranej PiS w 2015 r. Lityński był bezkompromisowym krytykiem władzy. – Nie

uważam, że mamy dyktaturę, natomiast uważam, że mamy do czynienia z systematycznym niszczeniem demokratycznych instytucji państwa na rzecz jednej opcji politycznej, jednego politycznego nurtu – tłumaczył w wywiadzie dla „Wprost”.

Był i pozostał guru

Gdańscy politycy i dawni opozycjoniści, współpracowali z Janem Lityńskim w czasach opozycyjnych oraz po roku 1989.

Razem byliśmy w KOR, ale bliżej go poznałem w redakcji „Robotnika”. Blisko też współpracowaliśmy wtedy, kiedy w stanie wojennym po wyjściu z więzienia Janek ukrył się i działał od 1984 r. w strukturach Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Ponieważ miał lekkie pióro, mówiliśmy w TKK: niech Lit napisze oświadczenie. Ciągłe miał nowe pomysły, o których z nim wielokrotnie rozmawiałem przez wiele godzin. Dyskutowaliśmy o przeszłości, dniu dzisiejszym i przyszłości. Kierował się bardzo mocną zasadą niesienia pomocy – napisał Bogdan Borusewicz, wicemarszałek Senatu z Koalicji Obywatelskiej, działacz Komitetu Obrony Robotników oraz współorganizator strajku

w Stoczni Gdańskiej w Sierpniu 80.

– Janka poznałem w 1979 roku, jeszcze w czasach przed-sierpniowych. Ja działałem w Wolnych Związkach Zawodowych Wybrzeża a on był filarem Komitetu Obrony Robotników. Janek był dla mnie guru, nie tylko wówczas, ale pozostał dla mnie wzorem na zawsze – wspomina Jerzy Borowczak, poseł Koalicji Obywatelskiej, współorganizator strajku w Sierpniu 80.

Antoni Pawlak, działacz opozycji w PRL, dziennikarz, poeta, były rzecznik prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, jak zwykle ma w zanadrzu smakowitą anegdotę.

– Puławska 10, brama nieomal na rogu Puławskiej i Rakowieckiej. Tu w mieszkaniu 35 mieszkał kiedyś Melchior Wańkiewicz. A potem, w latach 1976–79, jego wnuczka Anna Erdman z mężem Tadeuszem Walendowskim prowadzili opozycyjny salon literacki. Ania miała obywatelstwo amerykańskie, więc uciekała do mieszkania nie wchodziła. Była to więc enklawa wolności w zniewolonej Warszawie. Gorące spory, kłęby dymu tytoniowego. Ludzie siedzący z braku miejsc na dywanie. Kiedy bohaterami spotkania byli koledzy z Ruchu Młodej Polski: Olek Hall, Aram Rybicki i Jacek Bartyzel – gorąca dyskusja musiała wybuchnąć, jako że oni młodzi narodowcy, a większość publiczności to przedstawiciele tak zwanej laicy, czyli lewicy laickiej. Najbardziej zaciekawiał się Janek Lityński. Podskakiwał siedząc na dywanie i domagał się od Olka odpowiedzi na pytanie zasadnicze: „Olek czy wy, jako młodzi endecy bierzecie na siebie grzech antysemityzmu Dmowskiego?”. Olek kluczył, więc Janek użył argumentu ostatecznego: „Ale powiedz Olek, bierzecie to na siebie, czy nie. Bo ja, jako człowiek lewicy, biorę na siebie zbrodnie okresu stalinowskiego”. Po tym Janka intymnym wyznaniu wszyscy zaniemówili. Tylko siedzący obok mnie Janusz Szpotański nachylił się i sennym szeptem rzucił: „No tak, Lit bierz na siebie zbrodnie Soso. Pewnie dlatego jest taki mały”.

Przyjaciele i dobre jedzenie

Prywatnie, jak zgodnie mówią bliscy mu przyjaciele i znajomi, był ciepłym, gościnnym człowiekiem. Kolekcjonował markową whisky i smakowite – nie rzadko pikantne – opowieści. Lubiał ugaszczać ludzi dobrym jedzeniem.

W 2006 r. Jan Lityński został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim a dwa lata później Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Z kolei w 2015 r. prezydent Bronisław Komorowski nadał mu Krzyż Wolności i Solidarności. ©

Współpraca Rafał Mrowicki

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan
@polskapress.pl



Zdrowie

Fizjoterapeuta Janusz Danielczyk ma 60 lat i sprawność dwudziestolatka. „Rok 2020 był dla mnie fantastyczny” - mówi. Nie skromnie? Ależ! Zrobił karierę w sieci, zdobył kolejne zawodowe certyfikaty, a co najważniejsze - rośnie mu grono naśladowców. To osoby 50 plus z całego kraju, które też chcą pokonać czas.

Zdrowsza starość” i „Powrót do młodości” - to autorskie programy ćwiczeń Janusza Danielczyka, dzięki którym zyskał uznanie.

Rok 2020 dla toruńskiego fizjoterapeuty był, między innymi, czasem podbijania Internetu.

Udało się! Ponad 200 filmików z ćwiczeniami na YouTube, dziesiątki postów na Instagramie i Facebooku, prowadzenie wideobloga - dzięki temu dotarł do tysięcy osób. Pozamykani w domach seniorzy zaczęli z nim nie tylko ćwiczyć, ale i poznawać jego receptę na młodość.

Sposób na zatrzymanie czasu Janusza Danielczyka to ruch i aktywność. Ale, uwaga! Rzecz nie dotyczy tylko ciała. Torunianin zachęca innych do ćwiczenia także umysłu i ducha. Tym sposobem, jak zapewnia, skutecznie wrócił do młodości.

Ciało, czyli pandemia nie może być wymówką

Januszowi Danielczykowi w kwestii ćwiczeń, szczególnie tych wskazanych przy schorzeniach kręgosłupa, można zaufać. Nie tylko dlatego, że jest magistrem fizjoterapii i absolwentem trudnych do zliczenia już zawodowych kursów. Również z tego powodu, że ruchem uleczył sam siebie.

Gdy miał 43 lata, praktycznie przestał chodzić. Był wtedy przepracowanym, niezbyt zdrowo żyjącym przedsiębiorcą. Wspomina, że jego dobiegający 80-tki ojciec był wtedy w lepszej formie:

- Zdiagnozowano u mnie zwyrodnienia stawów kolanowych i kręgosłupa. Są to jednostki chorobowe, na które, z jednej strony, nie ma skutecznego lekarstwa i jednocześnie teoretycznie nikt nie umiera - wspomina Janusz Danielczyk.

- W rozmowie z lekarzem prowadzącym dowiedziałem się, że nigdy nie będę chodził normalnie, ponieważ mam startą chrząstkę stawową, a według jego wiedzy, ta się nie regeneruje. Natomiast przyczyną moich bólów kolan był właśnie brak owej chrząstki stawowej, co sprawiło, że kość ocierała o kość, powodując ogromny ból

Młodsza starość jest możliwa! - mówi emerytowany fizjoterapeuta



Wyzwania Janusza Danielczyka na 2021 rok? Pakiet minimum sześćdziesięciolatka, jak to określił, czyli przejście 61 metrów na rękach (to już o wiele mniej osób potrafi) i napisanie kolejnej książki

wkolanie. Lekarz uświadomił mi, że mój dramat będzie towarzyszył mi do końca życia. Ciąg dalszy nastąpił w lawinowym tempie. W ciągu 4 miesięcy moja sprawność spadła do poziomu 70-80-letniego emeryta. Ten stan rzeczy utrzymywał się przez kolejne 8 lat...

Co było dalej? Fizyk z wykształcenia został najpierw

własnym fizjoterapeutą. Moją metodą prób i błędów dobiegał do zdrowia. Potem cierpliwie je powtarzał. Tak wypracował własną metodę ćwiczeń, która nie tylko postawiła go na nogi, ale i pozwoliła: skakać, tańczyć, grać, stawiać na głowie, robić szpagaty. Tak! To wszystko Janusz Danielczyk prezentuje zresztą na zdjęciach i filmikach.

Uzdrowiwszy siebie, postanowił służyć innym. Skończył studia medyczne ze specjalnością fizjoterapii, założył gabinet, zaczął prowadzić zajęcia dla seniorów.

W pandemii natomiast, czyli przez cały rok 2020, docierał do sympatyków głównie online. Pokazywał wiele prostych ćwiczeń, które

wykonać można np. na koczce w domu albo w parku. Organizował też grupowe „Marsze dla zdrowia”. Pandemia żadną wymówką dla bezruchu nie jest.

„Świadomy, odpowiednio dobrany i dawkowany ruch może zastąpić każdy lek. Ale żaden lek nie zastąpi ruchu” - to motto fizjoterapeuty. Z satysfakcją pokazuje w sieci pandemiczne sukcesy swoich uczniów. Wśród nich jest np. pani Ania, która dziesięć miesięcy temu nie była w stanie zrobić ani jednego „brzuska”, a dziś robi ich 160!

Umysł, czyli warto się uczyć w każdym wieku

- Rok 2020 był dla mnie fantastyczny - tak w grudniu podsumował czas pandemii Janusz Danielczyk. Zadowolony jest nie tylko z utrzymania formy, pobicia własnych rekordów fizycznych i pomagania innym, ale i ze zdobywania nowych umiejętności. Bo ćwiczenie umysłu to kolejny filar jego recepty na młodość.

Co udało się 60-latkowi przez rok? Skończył kolejne kursy zawodowe, np. „Metody rehabilitacji pacjentów po udarze mózgu”, „Fizjoterapię biegaczy”, „Zdrowe kolana”, „Stopa a limfatyka”. Pandemia znów nie była wymówką, bo uczył się i zdobywał certyfikaty online. Kontynuował też edukację muzyczną. A jakże! Nauka gry na fortepianie nie jest przecież zarezerwowana tylko dla dzieci i młodzieży. W minionym roku Danielczyk skończył III rok szkoły muzycznej w klasie fortepianu.

Zdobył także nowe umiejętności związane z nowoczesnymi technologiami. To nie tylko wspomniane na wstępie nagrywanie filmików (nauczył się np. prowadzić transmisje live) i tworzenie wideobloga. Fizjoterapeuta założył też sklep internetowy, zmodernizował swoją stronę inter-

Uzdrowiwszy siebie, postanowił służyć innym. Skończył studia medyczne ze specjalnością fizjoterapii, założył gabinet, zaczął prowadzić zajęcia dla seniorów

netową pasjonatruchu.pl, a nawet - założył wydawnictwo! Oczywiście, pierwszą wydaną publikacją, w wersji papierowej i e-booka, jest jego własna książka. Nosi tytuł „Stop dolegliwościom kręgosłupa”.

Duch, czyli chyba od tego trzeba było zacząć

Hart ducha i optymizm to cechy, które przyciągają do Janusza Danielczyka sympatyków. W zasadzie to od ducha

wszystko się zaczyna, bo skądś człowiek musi czerpać motywację do zmiany, fizycznej i intelektualnej. Torunian, opowiadając swoją historię, nigdy nie kryje, jaką siłę dają mu wiara i modlitwa. Nie uprawia jednak misjonarstwa - po prostu wyjaśnia, skąd czerpie moc.

Czy można łączyć umiłowanie nauki i wiary? Można. „Dzięki modlitwie, wierze i ogromnej pracy nad sobą zostałem u mnie uruchomiony jakiś nieznany mi kanał postrzegania rzeczywistości, dzięki któremu udało mi się rozwinąć postrzeganie intuicyjne” - to słowa fizjoterapeuty, którego pierwszym kierunkiem studiów była fizyka. Wbrew stereotypom i w tej dziedzinie naukowej intuicja odgrywa doniosłą rolę.

Z optymizmem w nowy rok

Już w najbliższą sobotę fizjoterapeuta po raz kolejny zaprasza do siebie na bezpłatne konsultacje. Czyni tak co miesiąc.

Nie ustaje też w edukacji prozdrowotnej i organizowaniu ogólnodostępnych „Marszów po zdrowie”. Owszem, lubi się po amerykańsku chwalić własnymi sukcesami, ale tyle robi bezinteresownie dla innych, że po polsku się to równoważy.

Wyzwania Janusza Danielczyka na 2021 rok? Pakiet minimum sześćdziesięciolatka, jak to sam określił, to przejście 61 metrów na rękach (mniej już potrafi) i napisanie kolejnej książki. O jakiej tematyce? Myślał o tym, na czym zna się najlepiej, czyli np. metodach radzenia sobie z bólami kręgosłupa, kolan, głowy. Ale pewna sympatyczka poprosiła go w imieniu szerszego grona kobiet o poradnik „Jak być silną kobietą”. Co z tego wyniknie? Zobaczymy. Dla pana Janusza nie ma rzeczy niemożliwych.

Zdrowsza starość jest możliwa - powtarza Janusz Danielczyk. W jego opinii medycyna zbyt mocno koncentruje się na biochemii i farmakologii, a do tego częściej leczy objawy chorób, nie docierając do przyczyn. On sam jest zwolennikiem poglądu mówiącego, że tylko synergia ciała, umysłu i ducha pozwalają zatrzymać czas.

Niespiesznie przejmuje się dietą, choć oczywiście niezdrowych fast foodów nikomu nie poleca. Nie zażywa suplementów. Stawia na ruch, aktywność umysłową, kreatywność.

Jego autorskie metody ćwiczeń można poznać poprzez filmiki, wideobloga, relacje na stronie internetowej: pasjonatruchu.pl czy na facebookowym profilu i Instagramie (imiennym). ©©

REKLAMA0010033209



ZIMOWE
PROMOCJE

—

ATRAKCYJNE RATY



STIHL MSE 141

CENA PROMOCYJNA

~~529,-~~ **499,-**

STIHL MS 170

CENA PROMOCYJNA

~~749,-~~ **699,-**

Oferta dostępna od 9.01. do 28.02.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DEALER STIHL:

FOL „Krecik”
33-100 Tarnów, ul. Krakowska 87
14 622 26 50

REKLAMA

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz.U.2020.1363), w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2020.256)

**WOJEWODA MAŁOPOLSKI
zawiadamia, że**

zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Budowa obwodnicy Chelmcza w ciągu drogi krajowej nr 28 na odcinku od km lokalnego 0+013,45 (w km rzeczywistym 131+948 drogi krajowej nr 28) do km 1+419,09 (km lokalny drogi krajowej nr 28), długości 1405,64 m, w województwie małopolskim, powiecie nowosądeckim, gminie Chelmeć” (znak sprawy: WI-VI.7820.1.3.2021.AG (WI-XI.7820.1.31.2020.AG) - na wniosek z 30 listopada 2020 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 30 listopada 2020 r.) uzupełniony 30 grudnia 2020 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 30 grudnia 2020 r.), skorygowany 3 lutego 2021 r. oraz 17 lutego 2021 r. złożony przez pełnomocnika reprezentującego Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji **na terenie województwa małopolskiego, w powiecie nowosądeckim, w gminie Chelmeć** na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

a) **między liniami rozgraniczającymi teren inwestycji** (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0001 Biczycze Dolne: 69/2; 160/3; 158/2; 157/6; na części działki nr 162/2;
- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć nr: 245/3; 244/1; 246/16; 246/13; 246/11; 246/9; 251/13; 250/2; 243/2; 251/6; 251/14; 251/16; 601/2; 78/11; 78/13; 78/15; 78/17; 76/1; 77/5; 75/11; 75/9; 75/3; 133/2; 167/7; 167/8; 165/15; 165/2; 165/12; 165/13; 164/2; 163/2; 162/2; 161/2; 160/1; 155/5; 159/1; 153/10; 158/1; 153/8; 157/1; 156/34; 151/2; 150/9; 156/32; 156/29; 156/30; 156/41; 156/26; 797; 798; 156/39; 129/3; 197/1; 196/1; 129/4; 156/24; 195/1; 129/5; 156/22; 156/13; 147/2; 129/6; 194/1; 193/2; 192/8; 192/6; 191/2; 192/11; 190/2; 189/2; 188/2; 187/2; 186/2; 185/2; 184/2; 183/2; 182/2; 181/2; 180/2; 178/4; 210/11; 210/8; 209/2; 207/6; 207/4; 208/1; 203/2; 204/2; 204/4; 205/8; 801, 802, 205/6; 205/2; 205/5; na części działki nr 205/10; 245/6 (245/4); 245/7 (245/4); 247/5 (247/1); 246/17; 246/21 (246/10); 246/18 (246/8); 250/4 (250/3); 258/1 (258); 251/21 (251/17); 251/18 (251/15); 78/12; 78/14; 78/19 (78/16); 78/23 (78/9); 78/21 (78/8); 78/18; 76/3 (76/2); 77/7 (77/6); 133/4 (133/1); 75/10; 75/12 (75/5); 157/3 (157/2); 156/47 (156/35); 156/49 (156/33); 156/51 (156/31); 156/43 (156/42); 156/53 (156/27); 156/40; 156/25; 795; 796; 799/1 (799); 800/1 (800); 196/3 (196/2); 156/23; 195/3 (195/2); 156/21; 147/3 (147/1); 129/8 (129/7); 193/4 (193/1); 194/3

REKLAMA0010053995

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

1. Syndyk masy upadłości **Miasteczka Multimedialnego sp. z o.o. w upadłości w Nowym Sączu** ogłasza o **5 przetargu na sprzedaż wchodzącej w skład masy upadłości nieruchomości** dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **NS1S/00122960/1**, opisaną w opinii określającej wartość rynkową prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działek ewidencyjnych nr 362/24 o pow. 2,0391 ha oraz 362/25 o pow. 2,4625 ha, zabudowanej budynkiem parku technologicznego „Miasteczko Multimedialne”, **położonej w Nowym Sączu, obr. 120 przy ul. Myśliwskiej 2**, sporządzonej przez Biegłych Sądowych przy Sądzie Okręgowym w Krakowie w zakresie wyceny nieruchomości.

2. Warunki przetargu oraz operat szacunkowy udostępnione są do wglądu od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 13.00 w Biurze Syndyka przy ul. Rondo Mogiłskie 1, pok. 122, Kraków, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu oraz w aktach sprawy w Sądzie, pod sygn. akt VIII GUP 392/17.

3. Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wynosi **17.220.000,00 zł** (siedemnaście milionów dwieście dwadzieścia tysięcy, 00/100 zł) brutto.

4. **Pisemne oferty nabycia nieruchomości** spełniające zatwierdzone przez Sędziego-Komisarza warunki przetargu, **należy złożyć** za potwierdzeniem odbioru w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16.03.2021 r. do godz. 10.00**, w zamkniętej i zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Miasteczko Multimedialne sp. z o.o. w upadłości w Nowym Sączu sygn. akt VIII GUP 392/17, OFERTA ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI - NIE OTWIERAĆ”, w Kancelarii Notarialnej s.c. Notariusz Zygmunt Truszkiewicz, Notariusz Jan Truszkiewicz, 30-112 Kraków, ul. Rtm. Dunin Wąsowicza nr 8/5. W przypadku złożenia oferty w drodze poleconej przesyłki pocztowej nadanej w urzędzie pocztowym operatora publicznego, o dacie złożenia decyduje data wpływu oferty do ww. Kancelarii Notarialnej. Oferty, które wpłyną po terminie zostaną odrzucone.

5. Jednym z warunków uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **1.722.000,00 zł** (słownie: milion siedemset dwadzieścia dwa tysiące, 00/100 zł) przelewem na rachunek bankowy masy upadłości Miasteczka Multimedialnego sp. z o.o. w upadłości, prowadzony przez ING Bank Śląski S.A. nr 64 1050 1722 1000 0090 3079 3948 w terminie wskazanym w warunkach przetargu oraz złożenie dowodu wpłaty wadium wraz z ofertą pod rygorem niedopuszczenia do przetargu. Za datę wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków na ww. rachunek bankowy.

6. **Otwarcie i rozpoznanie ofert** nastąpi na posiedzeniu jawnym w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7 w **dniu 19.03.2021 r. o godzinie 9.00**, pawilon K, sala 222.

7. Dodatkowe informacje pod nr tel. 502-71-44-88 oraz e-mail: anwit@interia.pl.

OBWIESZCZENIE

(194/2); 193/7 (193/3); 192/16 (192/9); 192/14 (192/7); 191/4 (191/3); 190/4 (190/3); 189/4 (189/3); 188/4 (188/3); 187/4 (187/3); 186/4 (186/3); 185/4 (185/3); 184/4 (184/3); 183/4 (183/3); 182/4 (182/3); 181/4 (181/3); 180/6 (180/3); 180/4 (180/1); 178/6 (178/3); 210/12 (210/9); 209/1; 207/7; 207/5; 203/1; 204/3; 205/9;

b) w **granicach projektowanych pasów drogowych innych dróg publicznych** (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie numer działki przed podziałem):

- działki przeznaczone pod **rozbudowę drogi gminnej nr 290000K** (ul. Batalionów Chłopskich) jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 246/19 (246/8); 251/19 (251/15);
- działki przeznaczone pod **rozbudowę drogi gminnej nr 290022K** (ul. Węgrzynek) jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 193/5 (193/1);

c) w **granicach terenu objętego obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych**¹:

- działki przeznaczone pod przebudowę drogi gminnej nr 290000K (ul. Batalionów Chłopskich) jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 243/1; 243/3;
- działki przeznaczone pod przebudowę drogi gminnej nr 290010K (ul. Leśna) jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 133/5 (133/1);
- działki przeznaczone pod przebudowę drogi gminnej nr 290022K (ul. Węgrzynek) jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 129/9 (129/7);

d) w **granicach terenu objętego obowiązkiem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych** nieprzewidzianych do dalszego użytkowania¹:

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 158/2; 157/4 (157/2);

e) w **granicach terenu objętego obowiązkiem budowy lub przebudowy istniejących sieci uzbrojenia terenu**¹:

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: 245/8 (245/4); 244/2; 246/22 (246/10); 601/3; 243/3; 246/20 (246/8); 251/20 (251/15); 251/8; 243/1; 76/4 (76/2); 77/8 (77/6); 75/2; 167/5; 167/6; 167/9; 192/17 (192/9), 145; 138/1; 144/2; 144/3; 129/9 (129/7); 186/1; 185/1; 184/1; 183/1; 182/1; 181/1; 180/5 (180/1); 178/7 (178/3); 208/2; 207/8; 209/3; 210/13 (210/9); 210/10; 210/7; 213; 214; 180/7 (180/3); 178/5; 215; 216/6; 218/10; 218/8; 218/5; 218/4; 219/4; 219/3; 219/1; 219/10; 220/8; 220/2; 220/3; 220/4; 221/12; 221/11; 221/10; 222/4; 222/5; 223/6; 223/7; 224/4; 176; 174/6; 174/7; 174/5; 174/4; 174/3; 174/1; 175/1; 175/2; 242/1; część działki 205/10;

f) w **granicach terenu objętego obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów**¹:

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć:

REKLAMA0010055894

Syndyk masy upadłości
„PKS sp. z o.o. w upadłości” z siedzibą w Tarnowie
ogłasza sprzedaż „z wolnej ręki”
PAKIETU WIERZYTELNOŚCI za najwyższą zaoferowaną cenę.

Osoby zainteresowane kupnem powyższego pakietu proszę o kontakt
bezpośrednio z Biurem Syndyka
tel.: (12) 420-26-89, mail: biuro@syndykmary.pl.
OFERTY MOŻNA SKŁADAĆ 15 MARCA 2021 R.
Wykaz wierzytelności dostępny na stronie www.syndykmary.pl.

REKLAMA0010053234

Syndyk Masy Upadłości Ewy Góralczyk, zam. w Choczni
ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie konkursu ofert,
nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości

Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości gruntowej: niezabudowanej (o pow. 1,59 ha – nr ewid. 5981/2, 5998, 5915/3, 5917/2, 6047, 5994/1, 6006/1, 5982/2) oraz zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny (o pow. budynku 93 mkw. – nr ewid. 5982/2), położonych w Choczni, gm. Wadowice.
Łączna sprzedaż nieruchomości może się odbyć za cenę nie niższą niż 70% wartości oszacowania, tj. za kwotę 119.910,00 zł brutto.
Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem:
Biuro Syndyka
31-564 Kraków, al. Pokoju 78, pok. 313
tel. (12) 420-26-89
www.syndyksprzeda.pl e-mail: biuro@syndykmary.pl

Pod wskazanym wyżej nr telefonu można również uzgodnić termin obejrzenia nieruchomości.
Składający ofertę winien dokonać wpłaty wadium w wysokości 11.991,00 zł na rachunek bankowy masy upadłości w Idea Bank nr: 39 1950 0001 2006 0067 0532 0001. Oferty wraz z potwierdzeniem dokonania wpłaty wadium należy składać osobiście (w godzinach pracy biura syndyka) lub listem poleconym, w zaklejonej kopercie, z dopiskiem „Konkurs ofert – Chocznia” na adres: Biuro syndyka – syndyk Krzysztof Wasilewski – Al. Pokoju 78, pok. 313, 31-564 Kraków, w terminie do dnia 29 marca 2021 r. Otwarcie ofert odbędzie się w Biurze Syndyka w dniu 7 kwietnia 2021 r. o godz. 10.00.
Syndyk dokona sprzedaży nieruchomości oferentowi, który zaproponuje najwyższą cenę ofertową, po zatwierdzeniu jego wyboru przez Sędziego – Komisarza, w terminie 30 dni od daty postanowienia Sędziego – Komisarza. Nieprzystąpienie wybranego oferenta do zawarcia powyższej umowy skutkować będzie przepadkiem wadium na rzecz masy upadłości. Złożenie oferty jest równoznaczne z zaakceptowaniem regulaminu procedury konkursowej.

0010056096

250/5 (250/3); 258/2 (258); 251/22 (251/17); 77/8 (77/6); 195/4 (195/2); 194/4 (194/2); 186/5 (186/3); 185/5 (185/3); 182/5 (182/3); 181/5 (181/3); 180/7 (180/3);

g) w **granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji na terenie wód płynących**, wyznaczonego zgodnie z art. 20a ust.1 ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*:

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: część działki nr 79;

h) w **granicach terenu objętego obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych**

- jednostka ewidencyjna 121002_2 Chelmeć, obręb 0006 Chelmeć: część działki nr 601/1.

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 12 39 21 606.

Jednocześnie informuje się, że w związku z utrzymującym się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii niezbędne jest podejmowanie działań mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. W trosce o bezpieczeństwo Państwa i Państwa rodzin, kierując się dobrem zarówno klientów jak i urzędników, Dyrektor Generalny Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie wprowadził ograniczenia w funkcjonowaniu Urzędu. Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie odbywa się przede wszystkim z wykorzystaniem komunikacji elektronicznej (za pośrednictwem platformy **ePUAP: /ag9300lhke/skrytka**, **adres e-mail: wi@malopolska.uw.gov.pl**), telefonicznej, a także korespondencji tradycyjnej. Zasady obsługi klientów przez poszczególne wydziały Urzędu publikowane są w zakładkach umieszczonych na stronie internetowej urzędu.

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, iż w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wszczęciu postępowania.

eprasa.pl 0616ccf376

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity Dz.U.2020.1363 ze zm.), w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U.2020.256 ze zm.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 10 lutego 2021 r. została wydana decyzja Nr 2/2021 Wojewody Małopolskiego znak: WI-XI.7820.1.22.2020.JG o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: *Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 958 klasy G – odcinek 07 od km 6+130,00 (odc. ref. 030) do km 0+500,00 (odc. ref. 040) odcinek 08 od km 0+334,20 (odc. ref. 050) do km 0+560 (odc. ref.050) odcinek 09 od km 1+010,00 (odc. ref. 050) do km 2+630 (odc. ref. 050) w m. Pieniążkowice, Czarny Dunajec, Wróblówka, gm. Czarny Dunajec, w m. Długopole gm. Nowy Targ, pow. nowotarski, woj. małopolskie, w ramach zadania: „Rozbudowa DW 958 Chabówka – Zakopane, zadanie 1” – po rozpatrzeniu wniosku inwestora, tj. Zarządu Województwa Małopolskiego.*

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji **w miejscowościach Pieniążkowice, Czarny Dunajec, Wróblówka gmina Czarny Dunajec i w miejscowości Długopole, gmina Nowy Targ, powiat nowotarski, województwo małopolskie**, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, znajdujących się:

1) między liniami rozgraniczającymi teren w granicach projektowanego pasa drogi wojewódzkiej nr 958, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 ww. ustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstała w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
odc. 07 od km 6+130,00 (odc. ref. 030) do km 0+500,00 (odc. ref. 040)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0009] Pieniążkowice:

4214/11 (4214/4), **4203/208** (4203/29), **4203/210** (4203/30), **4214/3**, **595/141** (595/92), **595/143** (595/89), **595/145** (595/88), **595/147** (595/87), **592/43** (592/15), **4201/16** (4201/13), **397/21** (397/13), **4201/14**, **4201/12**, **4201/18** (4201/11), **397/23** (397/10), 397/25 (397/5), **4201/19** (4201/3), **397/17**, **397/27** (397/19), **303/32** (303/23), **392/11** (392/4), **4214/2**, **303/24** (303/9), **303/26** (303/10), **303/28** (303/11), **303/30** (303/12), **301/54** (301/32), **299/324** (299/1), **299/326** (299/81), **299/328** (299/82), **57/6** (57/2), **57/4** (57/1), **299/330** (299/304), **299/332** (299/86), **299/334** (299/310), **4214/12** (4214/1), **4215/3** (4215),

odc. 08 od km 0+334,20 (odc. ref. 050) do km 0+560,00 (odc. ref. 050)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0009] Pieniążkowice:

294/25 (294/20), **294/23** (294/19), **295/2** (295), **4214/14** (4214/1),

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0003] Czarny Dunajec:

12599/2 (12599), **12602/2** (12602), **12603/2** (12603), **12600**, **12598/3** (12598), **12601**, **12604**, **12597**, **12593**,

odc. 09 od km 1+010,00 (odc. ref. 050) do km 2+630 (odc. ref. 050)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0003] Czarny Dunajec:

12660/2 (12660), **12522/1** (12522), **12519/1** (12519), **12598/5** (12598), **12518/1** (12518), **12515/1** (12515), **12514/1** (12514), **12511/1** (12511), **12510/1** (12510), **12507/1** (12507), **12506/1** (12506), **12503/1** (12503), **12502/1** (12502), **12499/1** (12499), **12498/1** (12498), **12661/2** (12661), **12664/2** (12664), **12665/2** (12665), **12495**, **12496/1** (12496), **12493/1** (12493), **12494**, **12492/1** (12492), 12491; **12668/2** (12668), **12669/2** (12669), **12490**, **12489/1** (12489), **12672/2** (12672), **12673/2** (12673), **12487**, **12488/1** (12488), **12486**, **12485/1** (12485), **12676/2** (12676), **12677/2** (12677), **12483**, **12484/1** (12484), **12680/2** (12680), **12482**, **12481/1** (12481), **12681/2** (12681), **12479**, **12480/1** (12480), **12684/2** (12684), **12685/2** (12685), **12478/1** (12478), **12688/2** (12688), **12475/1** (12475), **12689/2** (12689), **12692/2** (12692), **12474/3** (12474/2), **12693/2** (12693), **12696/2** (12696), **12472/1** (12472), **12697/2** (12697), **12471/1** (12471); **12700/2** (12700), **12468/1** (12468), **12701/2** (12701), **12704/2** (12704), **12467/1** (12467), **12464/1** (12464), **12705/2** (12705), **12708/2** (12708), **12709/2** (12709), **12732/2** (12732), **12463/1** (12463), **12460/1** (12460), **12459/1** (12459), **12458/1** (12458), **12457/1** (12457), **12710/2** (12710), **12456/3** (12456), **12455/3** (12455), **12454/1** (12454),

- jednostka ewidencyjna [121109_2] Nowy Targ, obręb: [0002] Długopole:

9032/1, **2900/2** (2900), **3190/1** (3190), **3189/1** (3189), **3159/1** (3159), **3157/1** (3157), **3126/1** (3126), **3103/1** (3103), **3100/1** (3100), **3083/1** (3083), **3080/1** (3080), **3062/1** (3062), **3059/1** (3059), **3041/1** (3041), **3038/1** (3038), **3017/1** (3017), **3014/1** (3014), **2997/1** (2997), **2994/1** (2994), **2970/1** (2970), **2946/1** (2946), **2898/1** (2898),

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0014] Wróblówka:

1499/9 (1499/7), **1502/11** (1502/5), **1502/13** (1502/6), **1499/11** (1499/6), **1499/13** (1499/5), **1500/3** (1500/2), **1497/6** (1497/2), **1502/7** (1502/3), **1497/4** (1497/1), **1502/9** (1502/4), **1475/3** (1475/1), **1490/1** (1490), **1479/1** (1479), **1450/4** (1450/2), **1449/4** (1449/1), **1471/1** (1471), **1449/6** (1449/2), **1455/2** (1455/1), **1424/2** (1424), **1423/5** (1423/2), **1442/1** (1442), **1423/7** (1423/3), **1440/1** (1440), **1398/8** (1398/4), **1398/6** (1398/3), **1376/3** (1376/1), **1375/3** (1375/1), **14/4** (14/1), **14/6** (14/2), **16/21** (16/10), **16/23** (16/11), **17/9** (17/1), **1350/6** (1350/5), **19/9** (19/3), **21/11** (21/3), **1317/1** (1317), **1300/1** (1300), **1290/1** (1290), **1265/1** (1265), **1252/1** (1252), **1222/2** (1222/1), **1237/1** (1237), **1195/1** (1195), **1160/1** (1160), **1149/1** (1149), **1128/2** (1128/1), **1115/1** (1115), **1095/1** (1095), **1090/5** (1090/3), **1073/3** (1073/1), **1075/2** (1075/1), **1058/1** (1058), **1046/3** (1046/1), **1046/5** (1046/2), **930/1** (930), **918/1** (918), **909/1** (909), **898/1** (898), **890/1** (890), **886/1** (886), **874/1** (874), **858/2** (858), **834/2** (834), **860/1** (860), **832/1** (832), **815/6** (815/2), **815/4** (815/1), **818/3** (818/1), **813/2** (813), **818/5** (818/2), **808/1** (808), **796/6** (796/2), **796/4** (796/1), **798/2** (798/1), **799/4** (799/2), **793/3** (793/1), **775/2** (775), **790/3** (790/2), **780/1** (780), **773/2** (773), **752/2** (752), **747/2** (747), **728/2** (728), **724/2** (724), **703/2** (703), **700/2** (700), **682/2** (682), **665/2** (665), **645/2** (645), **641/4** (641/1), **641/6** (641/2), **622/2** (622), **638/2** (638/1), **632/6** (632/1), **614/1** (614), **3695/2** (3695), **575/6** (575/1), **575/8** (575/4), **547/4** (547/1), **546/4** (546/2) oraz na części działki nr: **3658/1**,

2) między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem rozbudowy innych dróg publicznych (droga powiatowa nr 1663K),

o którym mowa art. 11 f ust. 1 pkt 8 lit. g ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstała w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0009] Pieniążkowice: 392/10 (392/4), **4215/2** (4215),

3) w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu,

zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ww. ustawy, na części nw. działek (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi - przed nawiasem podano numer działki, która powstała w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, a jej część zostanie objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0009] Pieniążkowice:

397/26 (397/19), **303/1**, **303/2**, **392/9** (392/4), **392/6**, **301/53** (301/32), **301/52**, **301/26**, **301/27**, **301/28**, **301/29**, **57/5** (57/2), **57/3** (57/1), **60/1**, **100/1**, **595/98**, **4203/209** (4203/29), **4203/211** (4203/30), **303/33** (303/23),

4) w terenie, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku przebudowy zjazdów,

zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h ww. ustawy, na części nw. działek (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstała w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, a jej część zostanie objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0014] Wróblówka:
3695/1 (3695),

5) w granicach terenu, niezbędnego dla realizacji inwestycji – tereny wód płynących, zgodnie z art. 20a ust. 1 ww. ustawy na części nw. działek:

odc. 07 od km 6+130.00 (odc. ref. 030) do km 0+500,00 (odc. ref. 040)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0009] Pieniążkowice:

4296, **4201/2**, **301/30**,

odc. 08 od km 0+334,20 (odc. ref. 050) do km 0+560,00 (odc. ref. 050)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0003] Czarny Dunajec:

12809, **12659**,

odc. 09 od km 1+010,00 (odc. ref. 050) do km 2+630 (odc. ref. 050)

- jednostka ewidencyjna [121103_2] Czarny Dunajec, obręb: [0003] Czarny Dunajec:
12580, **12727**, **12461**, **12453**.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- ustalenia linii rozgraniczających teren planowanej inwestycji,
- zatwierdzenia podziału nieruchomości,
- oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością Województwa Małopolskiego,
- zatwierdzenia projektu budowlanego,
- określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie,
- określenia terminu wydania nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Ww. decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja, której nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*, zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi oraz uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków), w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawców, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Zgodnie z art. 10 ww. ustawy, informuje się, że strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie **Delegatura w Nowym Sączu** przy ul. Jagiellońskiej 52, pokój nr 233 (2 piętro), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, zaleca się w godz. 9.00 -11.00 po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 18 540 23 58. Zaleca się kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie przede wszystkim z wykorzystaniem komunikacji elektronicznej, telefonicznej, a także korespondencji tradycyjnej - adres: ul. 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 52 lub 31-156 Kraków, ul. Basztowa 22, ePUAP: /ag9300lhke/skrytka, adres e-mail: wi@malopolska.uw.gov.pl.

Jednocześnie informuje się, że:

- obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych: w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Urzędzie Gminy Czarny Dunajec i Urzędzie Gminy Nowy Targ oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych ww. Urzędów – Biuletynie Informacji Publicznej, a także w prasie lokalnej;
- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa, bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa powyżej, jest nieważna.

0010058861

„Ci, których kochamy, nie umierają,
bo miłość to nieśmiertelność”
E. Dickinson

Naszej Koleżance
Elżbiecie Bukowiec
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A
tel. 12 6 888 444, 508 26 26 84
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA

0110032372

KRAKOWSKIE KREMATORIUM

tel. 12 413-33-33

biuro@kremacja-krakow.pl

Zapraszamy do współpracy firmy pogrzebowe

30-398 Kraków ul. Wielogórska 20

Gwarantujemy:

- bezpieczeństwo i profesjonalizm
- duży wybór urn
- możliwość przechowania urn po kremacji



Zbigniew Baran
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU



CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11
www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

Certyfikowane balsamacje ciał

Bezgotówkowe rozliczanie usług w ramach zasiłku

Całodobowe przewozy Zwłok

ul. Reduta 3B 12 222 50 49 **Cm. Batowice** 12 413 63 46
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Wielicka 606 793 276
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11 **cała dobę**
ul. Sieroszewskiego 5B 12 686 61 45 **cała dobę**
Cm. Grębałów 12 645 14 35

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 508 26 26 84 i 606 53 36 57

Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl i grazyna.babicz@polskapress.pl

W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Starowiślna 2

Handlowe

ANTYKI

OBRZY zegary inne kupię 602395456

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikarę, 609-499-555.

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprządkowanie do maszyn. Tel. 782-592-790

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 503-491-064

INNE

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW, wydawanie zaświadczeń 12681-01-41

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

Średnie i podstawówka w rok! Matura dla dorosłych! Kursy! www.ckefekt.pl 660-365-225

Praca

ZATRUDNIĘ

IKIEROWCĘ doświadczonego w trans. międzynarod. kat. C+E, 603-067-887

FIRMA budowlana zatrudni pracowników lub brygady. Praca- okolice Bochni. 515-243-415

FIRMA PROINS SA zatrudni pracowników budowlanych do prac wykończeniowych. Tel. 12/656-11-22 wew. 10 w godz. 8-13, e-mail: kadry@proins.pl

FIRMA zatrudni cieśli bud. w Krakowie, stawka ok 30 zł netto/ godz. tel. 535-218-389

MURARZ - cieśla praca w Niemczech. Firma TOP BUD 2 w Nowym Sączu zatrudni do pracy na budowach. Zapewniamy umowy o pracę, ubezpieczenie społeczne w Niemczech, dojazd i zakwaterowanie. Wymagamy potwierdzenie posiadanych kwalifikacji. Kontakt 18 449 08 30 / 449 08 31 / e-mail biuro@topbud2.pl lub przy ul.1 Maja 5 w Nowym Sączu.

NIEMCY: kierownik budowy, murarze, cieśle, elektrycy: 730-011-300.

OD zaraz potrzebujemy osoby do roznoszenia gazet w godz. wcześniejszych rej. Olsza, Olsza II, Rondo Mogiłskie, Rynek Podgórski, Rondo Grzegórzeckie. Informacje pod nr. 12/312-53-88 w godz. 10-15.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 072

PRACA dla stolarza. Koło Nowego Sącza, 532-908-523

PRACOWNIKA technicznego, złotą rączkę zatrudnię- Kraków. Tel. 515130001

PRZYJME do pracy w masarni, do rozbioru półtuszy wieprzowych, do produkcji wędlin. Tel. 602457644

Zdrowie

ZABIEGI

MORZE 990 zł turnus rehab. 598109275

REHABILIT. po COVID19, 598149951

Turystyka

KRAJ - GÓRY

KRYNICA Gór. - PROMOCYJNE ceny od 75 zł/os. w cenie 2 posiłki. DW Iskra 883-394-470, www.iskra-krznica.pl

→ CZYTAJ

Strefa Biznesu

Strefa dobrego biznesu w Twoim regionie



strefabiznesu.pl

Lewandowski czy Immobile? Pojedynki snajperów w Rzymie



Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Pilka nożna

Decydującą fazę zmagani w obronie trofeum Ligi Mistrzów Bayern rozpocznie w Rzymie. Mecz z Lazio będzie pojedynkiem dwóch najlepszych snajperów Europy poprzedniego sezonu: Roberta Lewandowskiego i Ciro Immobile.

Robert Lewandowski w ostatnich miesiącach wygrał niemal wszystko. Zdobył sześć trofeów (mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Niemiec, Liga Mistrzów, Superpuchar Europy, Klubowe Mistrzostwo Świata), został przy tym królem strzelców Bundesligi, krajowego pucharu i Champions League, a także najlepszym piłkarzem KMS. Do kompletu osiągnięć zabrakło mu tylko jednego - Złotego Buta przyznawanego najlepszemu strzelcowi lig europejskich. „Lewy” długo przewodził klasyfikacji, w końcówce sezonu wyprzedził go jednak Ciro Immobile, który strzelił 36 goli przy 34 Polaka. Miał jednak ułatwione zadanie, bo w Serie A gra się o cztery mecze więcej (38) niż w Bundeslidze.

Okazję na pokazanie, kto jest lepszym strzelcem, Lewandowski będzie miał we wtorek na Stadionie Olimpijskim. Choć w klasyfikacji Złotego Buta tym razem kapitan reprezentacji Polski deklasuje wręcz Włocha (26 goli do 14), w fazie grupowej LM to Immobile był lepszy o dwie bramki (5 do 3).

Napastnicy powinni być głównymi aktorami wtorkowego spotkania, bo w defensywie żadna z drużyn nie jest monolitem. Lazio w fazie grupowej



Robert Lewandowski zagra przeciwko obrońcom Lazio

ani razu nie zachowało czystego konta, Bawarczykom udało się to dwukrotnie, ale tylko na własnym terenie. W dwóch spotkaniach po powrocie z KMS w Karlsruhe stracili aż pięć goli.

Kto ma większe szanse na powiększenie strzeleckiego dorobku w Rzymie? Jasno sprawę stawia były napastnik Bayernu i Lazio Miroslav Klose.

- Immobile to bardzo dobry zawodnik, potrafi samodzielnie stworzyć sobie sytuację i ją wykorzystać. Ale Lewandowski ma coś więcej, to absolutny top. Już wcześniej oceniałem go wysoko, ale od kiedy mogę codziennie oglądać go na treningach, moja opinia o nim jest jeszcze lepsza - ocenił na łamach „La Gazzetty dello Sport” asystent Hansiego Flicka.

„Lewemu” komplementów nie szczędzi zresztą nawet sam Immobile, który wypowiedział się o Polaku na oficjalnej stronie internetowej UEFA.

- Najbardziej podoba mi się w nim to, że nigdy nie jest zadowolony ze swoich osiągnięć. Co roku chce się poprawiać, chociaż poprzeczkę zawieszoną ma już niesamowicie wysoko. To napastnik kompletny, moim zdaniem najlepsza obecnie „dziewiątka” na świecie. Pokonać jego i Cristiano Ronaldo w wyścigu o Złotego Buta to było coś niesamowitego. Przyniosło mi to mnóstwo radości - podkreśla 31-letni Immobile.

Bayern będzie miał utrudnione zadanie, bo zmaga się nie tylko z kontuzjami (pauzując m.in. Serge Gnabry, Douglas

Costa i Corentin Tolisso), ale też z zakażeniami koronawirusem. W ostatnich tygodniach klub potwierdził pozytywne wyniki testów u Javiiego Martineza, Leona Goretzki, Thomasa Müllera i Benjamina Pavarda. Efektem jest zaostrzenie środków bezpieczeństwa. Jak donosi „Bild”, piłkarze są testowani nawet dwa razy dziennie, zalecono im też, by z domu wychodzili tylko na treningi i mecze. Spekuluje się, że gdyby doszło do kolejnego zakażenia, służby epidemiologiczne mogły nałożyć kwarantannę na całą drużynę.

Interesująco zapowiada się też drugie z wtorkowych spotkań. Atletico wciąż prowadzi w tabeli La Liga, ostatnio obniżyło jednak loty - w lutym zdobyło tylko pięć punktów na 12 możliwych. Zupełnie inna dynamika panuje w Chelsea, która za kadencji Thomasa Tuchela jeszcze nie przegrała (pięć zwycięstw i dwa remisy).

Drużyna Diego Simeone z 25 ostatnich meczów LM na własnym stadionie przegrała tylko jeden - w fazie grupowej 2017/18 z... Chelsea (1:2). Problem w tym, że z powodu obostrzeń w podróży z Wielkiej Brytanii do Hiszpanii mecz odbędzie się w Bukareszcie. Kontuzje i zakażenia koronawirusem sprawiły, że aby zebrać 21-osobową kadrę, Simeone wziął do Rumunii czterech graczy z drużyny U-21. ©©

Liga Mistrzów - 1/8 finału:

Lazio Rzym - Bayern Monachium (23.02, godz. 21, transmisja Polsat Sport Premium 1, rewanż 17.03), **Atletico Madryt - Chelsea FC** (23.02, godz. 21, Polsat Sport Premium 2, rewanż 17.03), **Borussia Mönchengladbach - Manchester City** (24.02, godz. 21, Polsat Sport Premium 2, rewanż 16.03), **Atalanta Bergamo - Real Madryt** (24.02, godz. 21, TVP 1, Polsat Sport Premium 1, rewanż 16.03), **Juventus Turyn - FC Porto** (9.03, w dwumeczu 1:2), **Borussia Dortmund - Sevilla FC** (9.03, 3:2), **Liverpool - Red Bull Lipsk** (10.03, 2:0), **Paris Saint-Germain - FC Barcelona** (10.03, 4:1).

Nowa Alfa Romeo ma zbliżyć się do czołówki

Formuła 1

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskappress.pl

W Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się prezentacja bolidu Alfa Romeo Racing Orlen na sezon 2021. - To szczególnie dzień dla mnie i polskich kibiców - nie krył Robert Kubica.



Model C41 to ewolucja bolidu z poprzedniego sezonu

Takiego wydarzenia w polskim motorsporcie jeszcze nie było. Nic dziwnego, że wydarzeniu towarzyszyła wyjątkowa oprawa. Przy dźwiękach Fryderyka Chopina i Giacomo Pucciniego na platformie wjechał biało-czerwony nie tylko fortepian, lecz także bolid o nazwie C41.

- To coś wyjątkowego. Jestem przekonany, że prezentacja będzie ogromną siłą napędową nie tylko dla fanów, ale dla całego kraju. Jestem dumny, że mogę reprezentować swój kraj i współpracować z PKN ORLEN w promowaniu Polski na świecie - podkreślił Kubica, który w tym roku też będzie kierowcą rezerwowym i rozwojowym zespołu.

Nazwę bolidu ograniczenia narzucone przez przepisy FIA, tegoroczny bolid posiada wiele elementów swojego poprzednika. Poza nowym malowaniem czy przednim skrzydłem, pod karoserią czeka nowy silnik Ferrari. - Oczekiwania? Zawsze są duże. Chcemy zbliżyć się do czołówki poprzez stopniowy rozwój - zaznaczył prezes Alfa Romeo Frederic Vasseur.

W poprzednim roku zespół z Hinwil zajął ósme miejsce

na dziesięć w klasyfikacji generalnej konstruktorów. Kierowcy ekipy Kimi Raikkonen i Antonio Giovinazzi zdobyli po cztery punkty. - Jak co roku nowy bolid jest sporą niewiadomą. Nie wiemy, w jakim miejscu stawki jesteśmy, ale mam nadzieję, że będziemy wyżej niż w poprzednim sezonie. Więcej będziemy wiedzieć po testach - stwierdził Raikkonen.

Przedsezonowe jazdy odbędą się w dniach 12-14 marca w Bahrajnie. Na torze Sakhir rozpocznie się rywalizacja. Grand Prix odbędzie się w dniach 26-28 marca. Wstępny kalendarz sezonu składa się z 23 rund.

- Moja rola w Alfa Romeo jest jasno określona. To praca w symulatorze, której wyniki zobaczymy na torze. Nie mogę się też doczekać, kiedy wskoczę do bolidu i przekonam się, jak samochód się rozwija - zaznaczył jedyny polski kierowca w F1, który będzie także brał udział w wyścigach długodystansowych European Le Mans Series. Vasseur dodał, że Polaka w bolidzie F1 będziemy oglądać co miesiąc-dwa miesiące. Na pewno w Bahrajnie.

WTA Adelajda. Zimowe inspiracje Igi Świątek

Tenis

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskappress.pl

Madison Brengle będzie (była) pierwszą rywalką Igi Świątek w turnieju rangi WTA 500 w Adelajdzie. Mistrzynię Roland Garros wspiera amerykańska mistrzyni nart.

Mikaela Shiffrin - bo o niej mowa - to amerykańska narciarka alpejska, dwukrotna mistrzyni olimpijska, pięciokrotna mistrzyni świata i trzykrotna zdobywczyni Pucharu Świata. Jak się również okazuje - może nie idola, ale na

pewno osoba, z której czerpie inspirację nasza najlepsza tenisistka. Tak przynajmniej wynika z wywiadu, jakiego udzieliła ostatnio Iga Świątek serwisowi „Tennis.com”. - Jest dobrym wzorem do naśladowania i naprawdę ją szanuję - przyznała.

Na odpowiedź nie musiała długo czekać. „Dziękuję za ogromny komplement. Tobie również składam gratulacje za wygranie French Open w 2020r. To było wielkie świadectwo hartu ciała i ducha. Wiele nauczyłam się, obserwując twoją grę i opanowanie podczas tego turnieju - odpisała narciarka na Twitterze.

Świątek nie kryła z kolei zaskoczenia, że doczekała się reakcji na swoje słowa. „Nie spodziewałam się. Nie oglądałam mistrzostw świata w Cortinie d'Ampezzo, ponieważ w Australii nie było na to żadnych szans, ale śledziłam każdy twój start i wszystkie wiadomości z tym związane. Rządź” - napisała, nawiązując do ostatnich osiągnięć Shiffrin, która w Cortinie d'Ampezzo wywalczyła w sumie cztery medale: złoty w superkombinacji, srebrny w gigancie oraz dwa brązowe - w supergigancie i slalomie.

Słowa otuchy na pewno przydadzą się naszej tenisistce, która

po zakończonym w niedzielę Australian Open postanowiła rozegrać jeszcze jeden turniej w tych stronach. Rangi WTA 500 w Adelajdzie.

Pierwszą rywalką Świątek była (mecz odbył się w nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego) Madison Brengle, która do turnieju przebiła się z kwalifikacji. 81. dziś w rankingu WTA Amerykanka (Polka w najnowszym zestawieniu spadła z 17. na 18. pozycję) to była 35. rakieta świata.

Był to ich drugi mecz. W 2018 roku w Charleston (ITF) Brengle rozbiła Świątek 6:1, 6:1. ©©

REKLAMA				0310021896	
ŚRODA 17.02.2021				35. KOLEJKA	
GNK STOCZNOWNIEC GDAŃSK	2:3	CIARKO STS SANOK			
ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC	6:5 D.	GNK TYCHY			
KN ENERGA TORUŃ	5:2	RE-PLAST UWA OŚWIĘCIM			
COMARCH CRACOVIA	3:2	GNK JASTRZĘBIE			
TAURON PODHAŁE NOWY TARG	3:1	GNK KATOWICE			
PIĄTEK 19.02.2021				36. KOLEJKA	
CIARKO STS SANOK	5:2	TAURON PODHAŁE NOWY TARG			
GNK JASTRZĘBIE	7:4	KN ENERGA TORUŃ			
RE-PLAST UWA OŚWIĘCIM	4:1	ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC			
GNK KATOWICE	1:10	COMARCH CRACOVIA			
GNK TYCHY	10:0	GNK STOCZNOWNIEC GDAŃSK			

TO I OWO NA SPORTOWO

Lekkoatletyka

W Toruniu rozegrano 65. halowe mistrzostwa Polski. Bardzo dobrym wynikiem popisała się na 60 metrów Ewa Swoboda, jej czas 7,10 s to trzeci wynik sezonu w Europie. Klasyfikację medalową wygrał Górny Śląsk - 14 krążków, Małopolska z 4 medalami na 12. pozycji.

Złoto ostatnim skokiem w dal wywalczył Mateusz Różański (KU AZS PWSZ Tarnów) - 7,68 m, natomiast brązowe medale: Adam Czerwiński (UKS Lider Siercza) na 1500 m - 3.44,13, Filip Sacha (AZS AWF Kraków) z wynikiem 15,39 m w trójskoku oraz sztafeta AZS AWF 4x200 m: Karolina Cuber, Karolina Gajewska, Aleksandra Gaworska i Alicja Struzik (1.39,12). **(JOT)**

Szermierka

Aleksandra Jarecka z AZS AWF Kraków wygrała zawody Pucharu Polski w szpadzie. W finale pokonała Martynę Swatowską 15:8. Renata Knapik-Miazga była 6. a Barbara Brych - 9. W rywalizacji mężczyzn 9. miejsce zajął Wojciech Lubieniecki z Cracovii 1906. **(ŻUK)**

Polecamy w TV

Wtorek, 9 Canal+ Sport tenis: turniej WTA w Adelajdzie, **11.45 Eurosport 1** kolarstwo: UAE Tour, **13.55 i 19.55 Eurosport 1** snooker: Players Championship, **17.50 Polsat Sport** siatkówka: Leo Shoes Modena - Sir Sicoma Monini Perugia, **18.45 Eurosport 2** piłka ręczna: Paris St Germain - Łomża Vive Kielce **20.40**

Eurosport 2 piłka ręczna: Abanca Ademar Leon - Orlen Wisła Płock, **20.50 Polsat Sport Premium 1** Lazio Rzym - Bayern Monachium (LM), **20.50 Polsat Sport Premium 2** Atletico - Chelsea **Lotto** **Niedziela, 21.02. Multi Multi**, 21.40: 3, 4, 14, 15, 18, 21, 27, [28], 30, 37, 42, 50, 53, 57, 60, 62, 69, 73, 78, 80; **Ekstra Pensja**: 2, 9,

25, 30, 35 - 4; **Ekstra Premia**: 8, 23, 24, 31, 33 - 3; **Mini Lotto**: 16, 19, 22, 26, 33; **Kaskada, 21.40**: 6, 8, 9, 10, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23; **Super Szansa, 21.40**: 6595963. **Poniedziałek, 22.02. Multi Multi, 14**: 1, 3, 5, 11, 13, 16, 19, 22, 25, 27, 28, 29, 37, [48], 50, 57, 61, 66, 68, 73; **Kaskada, 14**: 1, 2, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 21, 24; **Super Szansa, 14**: 7706284.

Piotr Starzyński: Kuba wziął mnie pod swoje skrzydła...

Ekstraklasa piłkarska

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskajedynka.pl

Z przytupem wchodzi do ekstraklasy młodzieńki Piotr Starzyński. Chłopak ledwie miesiąc temu skończył 17 lat, a już zebrał w tym roku trzy mecze w ekstraklasie. W miniony piątek wyszedł nawet w podstawowym składzie i miał bardzo duży wkład w zwycięstwo 2:1 Wisły Kraków z liderem ekstraklasy Pogonią Szczecin.

Piotr Starzyński, którego Wisła pozyskała latem 2020 roku z Ruchu Chorzów, ruszył w ostatnim czasie do przodu ze swoją karierą jak torpeda. Jeszcze jesienią występował tylko w Centralnej Lidze Juniorów. Już jednak zimą, po tym, co ten chłopak prezentował w sparingach, pisaliśmy, że będziemy bardzo zdziwieni, jeśli szybko nie zadebiutuje w ekstraklasie. Trener Peter Hyballa widzi najwyraźniej to samo, bo coraz śmielej stawia na wychowanka Sprintu Katowice. Starzyński, mimo bardzo młodego wieku, rozsądnie podchodzi jednak do szybko rozwijającej się kariery.

- W głowie mi się nie kręci - śmieje się piłkarz Wisły. - Rodzina, przede wszystkim tata trzyma rękę na pulsie, żebym za bardzo „nie odleciał”. Doskonale wiem, że przede mną jeszcze mnóstwo pracy.

Choć na młodego gracza Wisły wylała się ostatnio wręcz lawina komplementów w mediach, on sam podkreśla, że nawet nie czyta tego, co się o nim pisze. - Staram się nie szukać informacji, komentarzy na mój temat w mediach właśnie dlatego, żeby „nie odlecieć” - uśmiecha się Starzyński. - Czasami tylko coś mignie mi np. na Facebooku, że ktoś coś dobrze o mnie napisał, ale ja naprawdę wiem, że to jest dopiero początek mojej piłkarskiej drogi i nie ma co się ekscytować tym, że ktoś dzisiaj mnie pochwali.

O swoich wrażeniach z pierwszych występów w ekstraklasie mówi natomiast bardzo szczerze: - Nie będę krył, że dla mnie mecze w ekstraklasie to na razie jest bardzo duży stres. To jest już przecież gra na poważnie. Moje pierwsze spostrzeżenia z per-



Symboliczne zdjęcie, zrobione przy okazji piątkowego meczu Wisły Kraków z Pogonią Szczecin. Jakub Błaszczykowski obejmuje Piotra Starzyńskiego i udziela cennych rad młodszemu koledze

spektywy boiska są takie, że w ekstraklasie jest dużo wyższa jakość piłkarzy niż w futbolu młodzieżowym. Nieporównywalna jest również dynamika gry. Muszę się bardzo szybko do tego dostosować.

O meczu z Pogonią, w którym zagrał w wyjściowej jedenastce i w którym najpierw tak naciskał Benedikta Zecha, że ten wpakował piłkę do własnej bramki, a następnie zaliczył kluczowy odbiór, który poprzedził akcję Wisły na 2:0, Starzyński mówi natomiast: - Przed meczem z Pogonią, gdy usłyszałem, że mam grać od początku, byłem mocno zestresowany. Dostałem jednak bardzo dużą pomoc od drużyny. Od Kuby Błaszczykowskiego, również Maćka Sadłoka, z którym miałem grać na jednej stronie boiska. A później sędzia zagwizdał i cały stres minął. Miałem już w głowie tylko jedno, żeby zagrać jak najlepiej. Bardzo dobrze czułem się już po meczu. Przede wszystkim dlatego, że ten mój pierwszy występ w podstawowym składzie nie był tylko taki statystyczny, ale coś rzeczywiście

dałem swoją grą drużynie. Gdy wróciłem w nocy do domu, rodzice mocno mi gratulowali, wszyscy się cieszyliśmy. Cały weekend miałem zresztą czas, żeby się tym nacieszyć. W niedzielę był tradycyjny, rodzinny obiad. Wszyscy jesteśmy trochę w takim lekkim szoku, bo przecież nie spodziewałem się tego ani ja, ani moi bliscy, że to wszystko tak szybko pójdzie.

Piotr Starzyński kilka razy w naszej rozmowie podkreśla rolę Jakuba Błaszczykowskiego w szatni i w tym jak on sam w niej funkcjonuje. Czuć to wyraźnie, że młodzieżowiec Wisły jest wręcz zapatrzonny w klubową legendę.

- Kuba pod każdym względem jest dla mnie wzorem - mówi Starzyński. - Dla mnie to jest wielka sprawa, że mogę uczyć się od kogoś takiego. To nie jest kwestia tylko tego, że mogę podpatrywać, jak on zachowuje się na treningach czy w meczach, w szatni. Super jest to, że Kuba dużo mi podpowiada, jak powinienem zachowywać się na boisku, ale również jak mentalnie przygotowywać się

do meczu, jak radzić sobie ze stresem. Mogę powiedzieć, że Kuba wziął mnie pod swoje skrzydła, co bardzo doceniam.

To zestawienie jest o tyle istotne, że patrząc na młodego Starzyńskiego porównanie nasuwa się samo i przypomina się czas, gdy to młodzieńki Błaszczykowski debiutował w Wiśle w 2005 roku, by później ruszyć z niej podbijać świat. Starzyński na razie tak daleko nie wybiega w swoich marzeniach. Mówi tylko: - Zupełnie nie myślę o tym, co czeka mnie za rok, dwa. Staram się koncentrować na tym co dzieje się tu i teraz. Liczy się każdy trening, każdy mecz, bo to w tym momencie dla mnie bezcenne doświadczenie. A jeśli mogę o czymś marzyć w najbliższym czasie, to może o pierwszej bramce w ekstraklasie. I o tym, żeby utrzymać swoją pozycję. Bo zagrać w podstawowym składzie można raz, drugi, ale sztuką jest zostać w pierwszej jedenastce na dłużej. Teraz będę robił zatem wszystko, co w mojej mocy, żeby tak właśnie się stało. ©©

Piłka nożna

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskajedynka.pl

Cracovia szykuje ciekawy transfer. Umowę z „Pasami” podpisze Jakub Kosecki. 30-letni skrzydłowy grał ostatnio w drugiej lidze tureckiej, w zespole Adana Demirspor. Rozwiązał jednak z tym klubem kontrakt i stał się wolnym zawodnikiem.

Kosecki spędził w Turcji 2,5 roku, w tym czasie rozegrał 48 spotkań, w których strzelił jednego gola i zanotował 8 asyst. Liczby bardzo słabe, ale Kosecki kojarzy się kibicom przede wszystkim z występów w Legii Warszawa, gdzie grał najwięcej. Jako zawodnik ekstraklasy reprezentował też barwy Lechii Gdańsk i Śląska Wrocław. W sumie w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce rozegrał 102 mecze, w których strzelił 19 bramek.

Kosecki jest skrzydłowym, a Cracovia ma ewidentny problem na tej pozycji. Sergiu Hanca, to jedyny piłkarz grający na boku pomocy, który daje jakość. Spore wahania formy mają zarówno Ivan Fiołi, jak i Thiago. Podobnie jest z młodym Patrykiem Zauchą. Jeszcze do niedawna grał na tej pozycji Mateusz Wdowiak, ale po konflikcie z władzami klubu przestał występować, a „Pasy” miały problem.

Wprawdzie trener Michał Probiez mówił, że nie będzie transferów w tym okienku, ale fatalna sytuacja kadrowa zespołu - mnóstwo kontuzji, zmusiła go do poszukiwania nowych twarzy. Cracovia szuka też lewego obrońcy wobec kontuzji Kamila Pestki i borykający się z urazami Michała Siplaka i Michaela Gardawskiego.

Wracając do Koseckiego, to jest on 5-krotnym reprezentantem Polski, w „biało-czerwonych” barwach zdobył jedną bramkę. Ostatnio zagrał w czerwcu 2013 w el. mistrzostw świata w meczu z Mołdawią.

W tym sezonie „Kosa” pojawił się na boisku 6-krotnie, ostatnim jego meczem był występ przeciwko Balıkesirsportowi, 26 grudnia. Żadnego ze spotkań w tym sezonie piłkarz nie roze-

grał w całości. Ostatni mecz w polskiej ekstraklasie Kosecki zagrał z... Cracovią. Było to 21 lipca 2018 r., a jego Śląsk pokonał „Pasy” 3:1, przy wydatnym udziale bohatera tego tekstu, który zdobył gola ustalającego wynik spotkania. Najlepszym sezonem Koseckiego w polskiej lidze były rozgrywki sezonu 2012/2013, kiedy to z Legią sięgnął po mistrzostwo kraju i Puchar Polski, a pod względem indywidualnych statystyk był to też dla niego najbardziej udany sezon w Polsce - 9 goli w 25 meczach. Kosecki może pochwalić się w sumie trzema tytułami mistrza Polski (także w sezonie 2013/2014 oraz 2016/2017) choć w tym ostatnim zagrał tylko w dwóch meczach.

Teraz zawodnik będzie mógł powalczyć o czwarty PP, tym razem z Cracovią. Musi jeszcze przejść testy medyczne i stanie się nowym piłkarzem zespołu Michała Probieza.

Cracovia lubi transfery „last minute”, w ten sposób do „Pasów” w ostatnich latach trafiali Javi Hernandez, Janusz Gol, Airam Cabrera, Cornel Rapa. Choć Kosecki jest wolnym zawodnikiem i w tym przypadku 28 lutego (kiedy zamyka się okienko) ten termin nie obowiązuje, to jednak ten transfer należy tak właśnie traktować, bo zawodnik jest potrzebny do gry od zaraz. Z kolei jeśli krakowianie będą chcieli pozyskać jeszcze jakiegoś piłkarza za ważną umową z innym klubem, będą musieli tego dokonać do północy w środę. ©©



W polskiej ekstraklasie Jakub Kosecki grał ostatnio w Śląsku